



HARDWARE:

- Interfejs PCMCIA
CD-ROM dla A600/A1200



- Superdopalka MTEC T1230
- RS-232 dla C-64

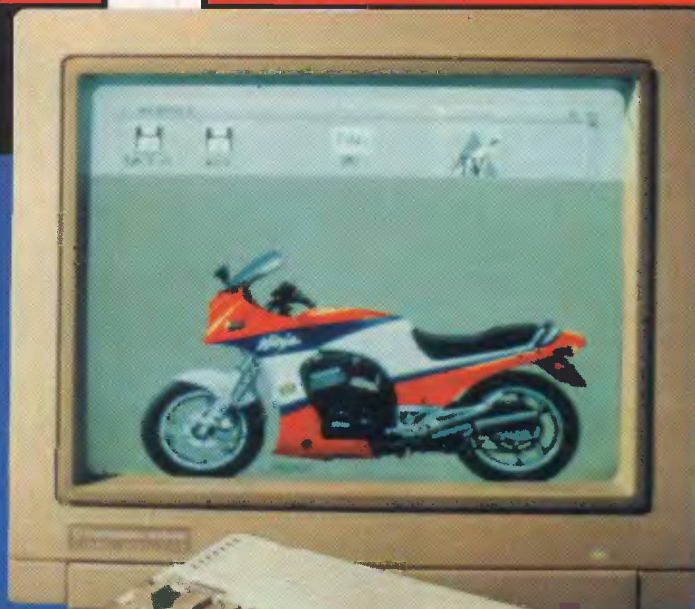
SOFTWARE:

- AmiTekst Pro
- InfoNexus
- AmiSufler



- Super Hires Interlace

- Game art
- Geografia Polski



KONKURS
str. 29

- Komodorowskie demo-grupy
- C-64 jako urządzenie pomiarowe

No, kochani, tym razem znaczna zwyżka poziomowi, co widać na załączonych obrazkach. Co prawda nie otrzymałem żadnej grafiki do kategorii Amiga Trace, ale może to i lepiej, bo gdyby nie daj Boże okazała się niezła, to i tak miałbym kłopoty z wygospodarowaniem dla niej miejsca na dwóch kartkach przeznaczonych na nasz konkurs.

Krótko z innej beczki: dwa razy zdarzyło się, że lauréatom nie spodobały się nasze nagrody i dali temu wyraz (a raczej upust swoim niezbyt chwalebnyim uczuciom) w korespondencji. Powiem na to tylko tyle: zawsze staramy się (my, bo nie tylko ja jestem od nagród) przyznawać nagrody możliwie najbardziej atrakcyjne no i aktualnie dostępne. Przecież nie prowadzimy sklepu, zatem nie mamy na składzie tysięcy programów lub przystawek sprzętowych. Poza tym zdobywca np. piątego miejsca nie może domagać się nagrody równie cennej jak zwycięzca. I to wsio. Ah!j!

Don Pedro Konkursolini

STATYSTYKA

Amiga: 50 grafik, 11 autorów
C-64: 22 grafik, 9 autorów

NAGRODY

AMIGA GFX

1. **Bartosz Sroka**, Jelcz-Laskowice – I nagroda (gra Civilization¹) za obrazek „Windsurfing”, a także za grafiki „Crazy” i „J. Hendrix”.
2. **Józef Dubczyński**, Mieszkowice – II nagroda (gra UFO – Enemy Unknown¹) za obrazki „Apple”, „Patrol” i „Master of Universe”.
3. **Jacek Tabor**, Bochnia – III nagroda (gra Street Fighter II¹) za piękne samochody: „BMW 850CSi” i „Jaguar XJR”.
4. **Adam Durok**, Katowice – IV nagroda (gra Syzyf²) za grafiki „Defender” i „Full Power”.
5. **Michał Błinowski**, Warszawa – wyróżnienie za śmieszny, socrealistyczny obrazek „Budo-wa”.

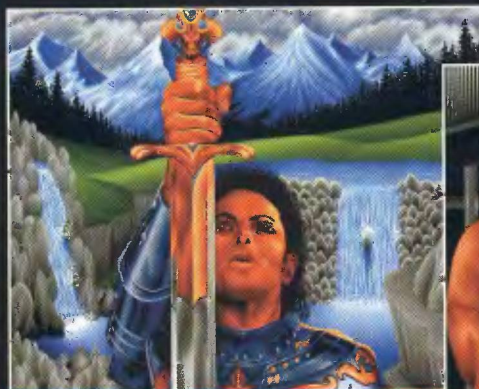
C-64

1. **Bohdan Juszkiewicz**, Giżycko – I nagroda (Super Expander Datalux³) za obrazek „Adventure”.
2. **Dominiłk Jarża**, Sosnowiec – II nagroda (j/w) za „Relaks”.
3. **Marcin Piłarski**, Złotów – III nagroda (Video System⁴) za obrazek „Malpizzon”.
4. **Robert Wleczorek**, Skiemiewice – III nagroda ex aequo (gra Elvira⁵) za grafikę „Dream”.

AMIGA GFX



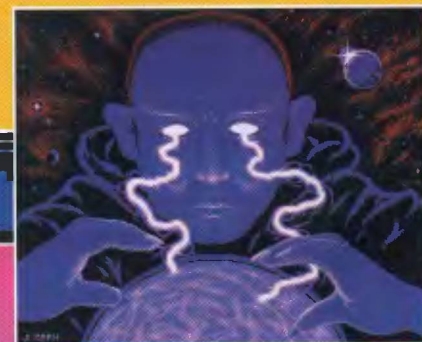
JÓZEF DUBCZYŃSKI



ADAM DUROK

Defender ▲

Full Power ►



▲ Master of Universe

◀ Patrol

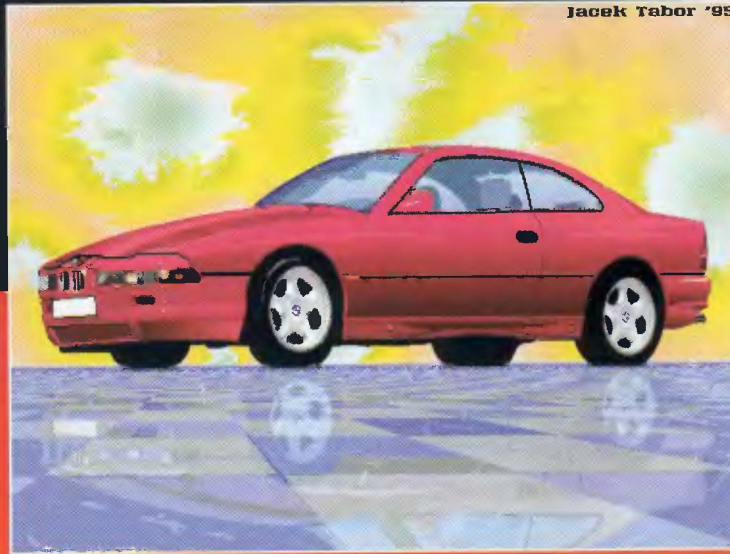
▼ Apple



Jacek Tabor '95

BMW 850CSi ▲

JACEK TABOR



Jaguar XJR ▲

Cześć!

Wiem, wiem, pewnie wielu z Was najchętniej przysłałoby mi granat bez zawleczkę albo minę przeciwczołgową. Chyba już wiecie, o czym mowa? No jasne, znowu cena C&A poszła w górę. Żeby było śmieszniej, nie dalej jak w styczniu uroczystie obiecałem, że cena 2 zł za egzemplarz utrzyma się przynajmniej przez rok. To nauczka dla mnie, żeby nigdy więcej nie obiecywać czegoś, na co nie mam wpływu. Gdyby to ode mnie zależało, wydawałbym C&A za 1,50 zł, ale niestety nie zależy. Zdaję sobie sprawę, że jakiegokolwiek wytłumaczenie na nic się tu nie zda, macie pełne i jedynie słuszne prawo skłócić mnie ile wlezie. Powiem jednak, że C&A zdrożało dlatego, ponieważ zniżenacka podniosły się ceny papieru (zwiększyło się cło). Kończąc ten smutnawy wywód chciałbym serdecznie przeprosić wszystkich Czytelników i dodać, że z naszej strony robimy wszystko, by zminimalizować koszty, m.in. rozglądamy się za drukami na Zachodzie, co pozwoliłoby obniżyć cenę C&A z powrotem do 2 zł.

Z tekstów w numerze polecam zapoznanie się z możliwościami całkowicie polskiego edytora tekstu na Amigę (str. 8) oraz zarządzcy plików AmiNexusa. Program ten dostępny jest na razie w Anglii, ale gdy pojawi się w Polsce to kto wie, być może stanie się groźnym konkurentem Opusa. Z programów edukacyjnych przedstawiamy m.in. dwa opracowania mapy Polski - ich przydatność ocenicie sami. Komodorowcom radzę zapoznać się z artykułem „C-64 jako urządzenie pomiarowe” na str. 34. Włos się na głowie jeży jak się pomyśli, do czego to można wykorzystać pocziwą komode.

A jeśli nie chce Wam się czytać, a za to macie chętkę na małą łamigłówkę, to zajrzyjcie od razu na stronę 29. Znajdziecie tam układankę literową - wystarczy ułożyć literki i wysłać do redakcji, a potem poczekać na nagrodę...

Wielki Wódz

Commodore & Amiga Magazyn użytkowników komputerów Commodore

Redakcja:

ul. Służby Polsce 4,
02-784 Warszawa
tel. 644-77-27

Redaktor naczelny: Krystian Grzenkowicz

Sekretarz redakcji: Alina Majchrzak

Zespół redakcyjny:

Robert Chojecki, Dariusz Ducki

Opracowanie graficzne:

Magdalena Piotrowska

Zdjęcia: Jerzy Stokowski

Stali współpracownicy: Sławomir Bubel,

Przemysław Cieślak, Bartłomiej Dramczyk,

Jerzy Dudek, Mariusz Ferdyn, Paweł

Kozłowski, Robert Kuliś, Sławomir

Leszczyński, Rafał Piasek,

Grzegorz Skowroński

Wydawca:

Wydawnictwo „Bajtek”,

ul. Służby Polsce 2,

02-784 Warszawa,

tel./fax (0-2) 6447737

Dział reklamy: Izabela Gula, tel. (0-2) 6447737

oraz Agencja Reklamowa

Dział prenumeraty: ul. Służby Polsce 2,

02-781 Warszawa, tel. (0-2) 6447737

DTP: Wydawnictwo BAJTEK

Druk:

Zakłady Graficzne Sp z o.o.

ul. Okrzei 5

64-920 Piła

Nakład: 70 tys. egz.

Kontakt z Czytelnikami: w każdy piątek
w godz. 13⁰⁰ — 16⁰⁰

© Wydawnictwo Bajtek 1994

Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji materiałów. Za treść reklam i/lub ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

W NUMERZE

C&A

4/1995

AMIGA

- 4 Interfejs PCMCIA CD-ROM Mitsumi
- 6 Karta turbo MTEC T1230/28 RTC
- 7 Amiga Public Domain
- 8 AmiTekst Pro + AmiTekst Mini
- 10 InfoNexus
- 12 Geografia Polski v1.0
- 13 Mini Atlas Polski
- 14 Kup pan gigabajt!
- 16 AmiSufler
- 16 Fraktale (6)
- 18 Programuj w C! (3)
- 20 Z pamiętnika MEDyka (2)
- 22 Biblioteki Amigi (8)



Faces by Paladin - Scena str.30

GRY

- UFO - Enemy Unknown 24
- Wing Commander 24
- Kajko i Kokosz 25
- F-16 Combat Pilot 25
- Fields of Glory 26
- Syzyf 26
- Blinky's Scary School 27
- Frutis 28
- Street Fighter 2 28
- J.W. Darts 29
- Creatures 2 29

C-64

- 30 Polskie demogrupy
- 31 RS-232 dla C-64
- 33 Super Hires Interlace V1.3
- 34 C-64 jako urządzenie pomiarowe
- 36 Jak napisać własne demo (15)
- 38 Programowanie stacji dysków (8)
- 40 Art Studio - Superhires
- 41 Hyde Park programistów (7)



InfoNexus - konkurent dla Opusa - str.10



Super Hires Interlace - str.33



Kajko i Kokosz - świetna polska gra przygodowa - str. 25

oraz

- SUPERSCREEN 2
- Konkurs! -
- układanka literowa 29
- Listy 44
- SUPERMARKET 46

Gdy po raz pierwszy zaprezentowano Amigę 600, zainteresowani stwierdzili zgodnie, że Commodore Inc. żyje z głową w chmurach, instalując w nowej Amidze złącze PCMCIA w wersji 2.0. używane do tej pory w notebookach PC. Jednak od czasu do czasu trafiają na nasz rynek bardzo pożyteczne urządzenia podłączane do komputera przez złącze PCMCIA. Jednym z nich jest interfejs PCMCIA CD-ROM dla A600 i A1200, umożliwiający współpracę tanich CD-ROM-ów firmy Mitsumi.

CO OTRZYMUJEMY

W pudełku znajdują się: interfejs, instrukcja obsługi, reklamówki, dyskietka z oprogramowaniem oraz przewód zasilający.

Konstruktorzy interfejsu popełnili dość poważny błąd, ponieważ niezbyt wyraźnie oznakowali końcówkę nr 1 w złączu przeznaczonym dla CD-ROM-u. Także możliwość włożenia odwrotnie przewodu danych jest sporym mankamentem, gdyż może to spowodować uszkodzenie interfejsu lub napędu CD-ROM.

Instrukcja obsługi ogranicza się do pojedynczej kartki, a reszta zeszytu to opis procesu instalacji karty Tandem (nie PCMCIA!) w Amigach ze slotami Zorro (A2000, A3000, A4000). Kartka zawiera bardzo ważne informacje, ale tylko w języku angielskim.

Na dyskietce producent umieścił zestaw sterowników kart Tandem i PCMCIA dla systemu operacyjnego Amigi, kilkanaście dodatkowych programów typu odtwarzacz płyt CD audio na czytniku CD-ROM oraz... emulator Amigi CD-32.



PARAMETRY TECHNICZNE Mitsumi LU005S

- Minimalny czas dostępu: płyta CD o średnicy 12 cm – ok. 650 ms
płyta CD o średnicy 8 cm (single) ok. 400 ms
- Maksymalna prędkość transferu: 175 KB/s
- Audio: pasmo – od 20 Hz do 20 KHz
dynamika 92 dB
- Sredni czas bezawaryjnej pracy (MTBF): 25000 godzin

Mitsumi FX001D

- Minimalny czas dostępu: płyta CD o średnicy 12/8 cm – ok. 390 ms
- Maksymalna prędkość transferu: 350 KB/s
- Audio: pasmo – od 20 Hz do 20 KHz
dynamika 94 dB
- Sredni czas bezawaryjnej pracy (MTBF): 50000 godzin

Ceny:

Interfejs PCMCIA CD-ROM dla A1200/A600 – 254 zł
Napęd CD-ROM Mitsumi LU-005S – 230 zł
Napęd CD-ROM Mitsumi FX-001D – 459 zł

Dystrybutor czytnika CD-ROM Mitsumi LU-005S:
Ultramedia, Warszawa, tel. (0-2) 628-80-74

Dystrybutor interfejsu PCMCIA CD-ROM dla A1200/A600 oraz Mitsumi FX-001D:
EUREKA, Września, tel. (0-66) 362-714

Średnia prędkość przesyłania danych z CD-ROM-u Mitsumi FX001D (double-speed). Dla porównania prędkość transferu z dyskietki wynosi ok. 20 KB/s, zaś z dysku twardego AT-Bus – do 1,5 MB/s.

TEST

Obydwa napędy czytają również płyty standardu Kodak Photo CD.

ZASILANIE

Dystrybutor interfejsu PCMCIA zaopatrzył go również w przewód zasilający do CD-ROM-u. Z jednej strony wkłada się go do gniazda stacji dysków, z drugiej do napędu CD-ROM. Rozwiązanie te jest wygodne w przypadku małych konfiguracji, czyli komputer bez twardego dysku

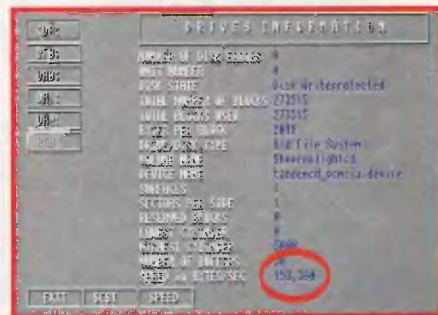
ewentualnie z dodatkową stacją dysków. Pomimo tego, że zasilacz pracuje na granicy swoich możliwości, to komputer i CD-ROM LU005S działają normalnie. Natomiast podłączenie FX001D może skutecznie przeciążyć zasilacz Amigi, bowiem napęd ten pobiera prawie dwa razy więcej prądu od LU005S.

Generalnie zasilacze do Amigi nie mają odpowiedniego zapasu mocy, by jednocześnie zasilać komputer w dużej konfiguracji (dysk twardy, karta pamięci) i dodatkowe urządzenia zewnętrzne. W redakcji poradziliśmy sobie w tradycyjny sposób: użyliśmy zewnętrznego zasilacza od starego peceta.

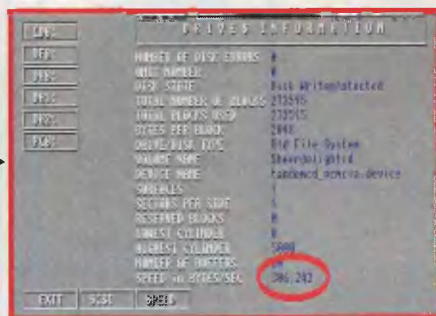
CZYTNIKI CD-ROM MITSUMI

Do rozpoczęcia zabawy z kompaktami potrzeba oczywiście czytnika. Od zaprzyjaźnionych firm otrzymaliśmy dwa napędy firmy Mitsumi: LU005S oraz FX001D. Mają one zwartą budowę (elektronika ukryta pod blachami ekranującymi), ale przeznaczono je do montażu wewnątrz komputera. W redakcji podczas testów leżały na stole niczym nie obudowane, jednak do użytku w domu warto wykonać obudowę, np. wykorzystać od starego napędu 5,25".

LU005S i FX001D różnią się przede wszystkim szybkością przesyłania danych. Pierwszy osiąga maksymalnie 175 KB/s (single-speed), drugi 350 KB/s (double-speed). Również czas dostępu do danych jest różny. W LU005S wynosi minimalnie 650 ms, w FX001D – 390 ms. Obydwa napędy pracują w standardzie ISO 9660 z rozszerzeniem High Sierra, czyli tak jak wszystkie CD-ROM-y amigowskie.



▲ Średnia prędkość przesyłania danych z CD-ROM-u Mitsumi LU005S (single-speed)



czyli interfejs

PCMCIA CD ROM MITS

INSTALACJA I DZIAŁANIE

Instalacja jest dosyć prosta. Do interfejsu podłączamy przewód wykonany w formie taśmy, tak by żyła oznaczona na czerwono znajdowała się przy pinie nr 1 (trzeba uważnie obejrzeć płytkę elektroniki interfejsu). Drugi koniec przewodu wkładamy do gniazda CD-ROM-u (wykonano specjalne nacięcie uniemożliwiające odwrotne włożenie wtyczki), podłączamy przewód zasilający, wkładamy interfejs do szczeliny PCMCIA, włączamy zasilanie napędu i komputera. Następnie z dyskiety instalujemy odpowiedni sterownik oraz dodatkowe oprogramowanie: odtwarzacz płyt audio CD, narzędzie do wysuwania kieszeni napędu CD-ROM z Workbench, program sprawdzający obecność płyty w czytniku i inne przydatne programiki (oddzielnie przegrywamy emulator CD-32). Następnie wkładamy do czytnika kompakt i po chwili pokazuje się ikonka z nazwą płyty.

Na pierwszy ogień poszły płyty pecetowe, potem macintoshowe, a w końcu przeznaczone dla CDTV i CD-32. Z odczytem nie było żadnych problemów.

Większość programów przeznaczonych dla CDTV plus A570 pracowała normalnie na A1200, kłopoty zaczynały się w momencie jednoczesnego odczytu danych i muzyki. Z kolei niektóre programy dla CD-32 uruchamiały się bez emulatora, np. Diggers lub Emerald Mines.

W czasie testów nie stwierdziłem żadnych problemów z transmisją danych, ani na A1200, ani na A600. Interfejs współpracował znakomicie z dostarczonymi napędami Mitsumi.

ZGODNOŚĆ Z CD-32

Dyskieta instalacyjna zawiera wersję demonstracyjną pakietu emulatora programowego konsoli CD-32. Z góry uprzedzam, że wymaga przynajmniej procesora 680EC20. Tak więc nie ruszy na standardowej A600. Emulator pozwala również

na używanie stacji dysków i dysku twardego A1200 jako dodatkowych urządzeń podłączonych do CD32.

Wszystkie programy przeznaczone dla CD-32, które akurat były w redakcji, pracowały na emulatorze poprawnie. Jedynie pozycje, np. Microcosm, używające intensywnie emulowanego układu Akiko, zaistalowanego w oryginalnej konsoli (pozwalającego na współpracę z CD-ROM-em), powodowały wyłączenie dźwięku. Po prostu w trakcie zabawy nie słychać muzyki, a odtwarzanie grafiki jest nieco wolniejsze niż w oryginale. Natomiast programy nie wymagające obecności Akiko działały szybciej (dzięki obecności FastRAM-u w redakcyjnej A1200) niż na oryginalnej CD-32, np. Global Effect, Diggers, UFO itp.

Wersja demonstracyjna emulatora CD-32 działa jednak tylko 5 minut, ponadto nie emuluje dobrze joypadu (w niektórych grach trzeba podłączyć oryginalny).

KTÓRY NAPĘD CD-ROM WYBRAĆ?

Oczywiście zależy to od potrzeb użytkownika. Jeżeli tylko do czytania danych (archiwum), słuchania muzyki z CD i ewentualnie używania wybranych programów na CDTV i A570, to wystarczy pojedynczej prędkości. Posiadacze A1200 powinni zdecydować się na szybszy napęd. Pozwoli on w pełni wykorzystać A1200 i "udawać" CD-32, która wymaga szybkiego czytnika kompaktów.

KUPIĆ - NIE KUPIĆ?

Użytkownicy A600 lub A1200, moim zdaniem, powinni zaopatrzyć się w interfejs i jeden z prezentowanych napędów CD-ROM. Zyskają wówczas dostęp do gigabajtów danych, w tym i do wartościowego oprogramowania Public Domain czy Shareware oraz okazałej biblioteki gier (oczywiście po zarejestrowaniu emulatora), tym bardziej, że ceny płyt CD-ROM nie są zbyt wygórowane i stale spadają. Można ubolewać tylko nad ceną zestawu, ponieważ interfejs PCMCIA oraz napęd CD-ROM kosztuje więcej niż CD-32.

Robert Chojceki

Amiga w roli odtwarzacza płyt audio CD!

MITSUMI dla A600/A1200



TimSoft
ul Kościuszkowców 8
75-350 KOSZALIN
☎ (0-94) 43-35-82



SLATERMAN

Niezwykle wciągająca gra platformowa. Sterujesz postacią kosmonauty, którego zadaniem jest pobieranie gwiazdek porożrzucanych na kilkudziesięciu planetach.
Recenzje:
Top Secret 12/94,
Secret Service 2/95.

A oto pełna oferta programów naszej firmy: CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT

COMMODORE C-64/128

Chemia - 58 000 zł (5,80zł)

25 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Geografia - 58 000 zł (5,80zł)

18 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Historia - 58 000 zł (5,80zł)

17 tematów z zakresu materiału szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Recenzja: C&A nr 6/94

Ortograf - 58 000 zł (5,80zł)

Gra ucząca poprawnej pisowni wyrazów, przypominająca popularny TETRIS.

Dr Mad - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa.

Drip - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa. Pozbierał monety rozsiane w najdziwniejszych, często niedostępnych miejscach. Recenzja: Top Secret 12/94, Secret Service 2/95.

Eternal - 58 000 zł (5,80zł)

Revelacyjna gra zręcznościowa. Grafika na najwyższym poziomie, wiele etapów. Recenzja: Secret Service 2/95.

Klemens - 58 000 zł (5,80zł)

Rozbudowana gra zręcz. Bohater w pełnym niebezpieczeństwie świecie. Recenzja: C&A 8/94, Secret Service 11/94.

Kość & Poker - 58 000 zł (5,80zł)

Dwie doskonałe gry. Recenzja: Top Secret 10/94, C&A nr 9/94.

Later - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcznościowa. Wyprowadź bohatera z lochu.

Lazarus - 58 000 zł (5,80zł)

Płk Colonel w bazie strzeżonej przez zbuntowane roboty. Opis i mapa Top Secret nr 7/94.

Slaterman - 58 000 zł (5,80zł)

Gra zręcz. Przez nieuważne postrzącałeś gwiazdy na pobliskie planety. Naprawienie szkód zajmie Ci wiele czasu. Recenzja: Top Secret 12/94, Secret Service 2/95.

Triada - 58 000 zł (5,80zł)

Zestaw trzech gier logiczno-zręcznościowych.

Hardtrack Composer - 75 000 zł (7,50zł)

Doskonały, profesjonalny edytor muzyczny. Tworzenie muzyki do gier, dem itp. Szczegółowa instrukcja.

AMIGA

EnglishTester - 125 000 zł (12,50zł)

Wspomaga naukę słówek, zwrotów i idiomów. Możliwość tworzenia własnych lekcji. Recenzja: CA 2/95, Amiga 1/95.

Ortograf - 125 000 zł (12,50zł)

Gra ucząca poprawnej pisowni wyrazów, przypominająca popularny TETRIS.

Deutsch Tester - 125 000 zł (12,50zł)

Wspomaga naukę słówek, zwrotów i idiomów. Możliwość tworzenia własnych lekcji. Recenzja: AMIGA 11/94, CA 2/95.

Historia - 125 000 zł (12,50zł)

Szkola podstaw. i pierwsze klasy szkół średnich. Urozmaicona forma graficzno-dźwiękowa. Recenzja: AMIGA 11/94.

Clash Bach - 125 000 zł (12,50zł)

Program edukacyjny dla dzieci w wieku przedszkolnym. Puzzle, cymbalki i kolorowe wycinanki.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik polsko-angielski.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik angielsko-polski.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik polsko-niemiecki.

Super Dater - 125 000 zł (12,50zł)

Słownik niemiecko-polski.

Ami Puzzle - 125 000 zł (12,50zł)

Dwa dyski! Ćwicz pamięć i spostrzegawczość.

Koło Szczęścia - 125 000 zł (12,50zł)

Dopisywanie własnych haseł. Recenzja: AMIGA 12/93.

Magic Coins - 125 000 zł (12,50zł)

Gra logiczna. Możliwość wyboru i tworzenia własnych planów. Gra dla jednej lub dwóch osób. Recenzja: AMIGA 11/94.

Master Mind - 125 000 zł (12,50zł)

Znana gra logiczna. Realistyczna grafika. Doskonała muzyka i synteza mowy. Recenzja: C&A 9/94, AMIGA 11/94.

Miećce Valdpra II - 125 000 zł (12,50zł)

Gra przyg. - zręcznościowa. Król Aldir musi uwolnić swe plemię od ciemnej Krwawego Zenona. Recenzja: AMIGA 11/94.

Zenek Saper - 125 000 zł (12,50zł)

Wciągająca gra logiczna. Opie dla 1 lub 2 graczy.

MnemoTron - 169 000 zł (16,90zł)

Odszukaj na ekranie pary fantastycznie kolorowych animacji. Świetne podkłady muzyczne. Gra dla 1 lub 2 osób.

Teo - 150 000 zł (15,00zł)

Dynamiczna i wciągająca gra zręcznościowa. Trzydzieści długich i urozmaiconych poziomów.

Geografia - 125 000 zł (12,50zł)

Szkola podstaw. i pierwsze klasy szkół średnich. Urozmaicona forma graficzno-dźwiękowa.



ZASADY SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ

Ceny obowiązują do ukazania się następnego numeru pisma.

- ✳ Zamówienia, koniecznie z dopiskiem CA, prosimy przysyłać na kartkach pocztowych lub kartach rejestracyjnych, dołączanych do części naszych programów. Należy podać swój dokładny adres, tytuły zamawianych programów oraz rodzaj komputera. Termin realizacji - do 21 dni.
- ✳ Ponieważ sprzedajemy programy w niskich cenach, zmuszeni jesteśmy doliczać koszty pocztowe do ceny przesyłki. Zdając sobie sprawę z niedogodności takiego rozwiązania wprowadziliśmy system zniżek. I tak: przy zakupie dwóch programów oszczędzą Państwo 5% ceny programu, przy zakupie trzech - 8%. Kupując jednorazowo pięć programów zaoszczędzą Państwo aż 10% !!!
- ✳ UWAGA: zamówienie przysłane na karcie rejestracyjnej uprawnia do dodatkowego 5% rabatu. Zakup min. dwóch takich samych programów (doskonały prezent) to dodatkowo 3% rabatu. Kupując u nas wysyłkowo programy otrzymasz kupony-nałepki, które naklejone na kartkę pocztową z zamówieniem dają dodatkowe korzyści. Szczegółę zachęcamy do zakupów większych niż 1 szt., gdyż koszt wysyłki jest naprawdę niski. Katalogów nie wysyłamy - przedstawiona oferta obejmuje wszystkie nasze programy.

O tym, że Amiga 1200 jest znakomitym systemem, nikogo nie trzeba przekonywać. Programy działają na niej sprawnie i szybko, ale mimo wszystko do niektórych zastosowań jej moc obliczeniowa jest niewystarczająca. Problem ten można rozwiązać kupując kartę niemieckiej firmy M-TEC o symbolu T1230/28 RTC.

Standardowo karta wyposażona jest w pełną wersję procesora MC68030. Oznacza to, że zawiera układ MMU pozwalający tworzyć pamięć wirtualną na dysku. Na karcie znajdują się także dwa gniazda umożliwiające montaż koprocatora (do wyboru: w obudowie PLCC lub PGA), gniazdo do podłączenia jednego 72-pinowego modułu SIMM o pojemności 1, 4 lub 8 MB, zegar czasu rzeczywistego oraz, po drugiej stronie płytki, dodatkowe gniazdo (niestety, w instrukcji nie jest wyjaśnione do czego służy, być może do podłączenia karty SCSI?).

Karta, którą testowałem, wyposażona była w 8 MB 32-bitowego fastu i koprocator MC68882 taktowany zegarem 50 MHz.

INSTALACJA

Cała elektronika karty znajduje się od strony klapki (spodu komputera), która wprawdzie daje się zamknąć, ale po tej operacji jest wyraźnie wypukła. Na początku zastanawiałem się, czy nie będzie to miało wpływu na pracę Amigi, ale przez cały czas testu wszystko działało znakomicie.

ZAGINIONY W AKCJI

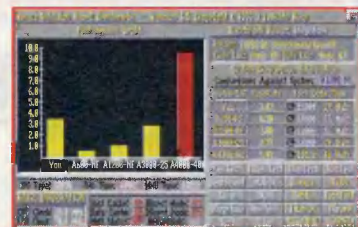
Wreszcie nadszedł moment, w którym mogłem włączyć komputer. Jak zwykle podczas bootowania pokazał się program AWS oznajmiając ku mojej radości, że na pokładzie mojej Amigi znajduje się procesor 68030 i koprocator 68882 razem z 10 MB pamięci.

Na pierwszy ogień poszły moje ulubione dema. Faktycznie większość z "męczących" procesor efektów działała szybciej (tak na oko trzy-cztery razy szybciej niż na gołej Amidze), ale było też kilka demek, które nie chciały działać. Podczas pracy

z użytkami zauważyłem czterokrotny (w stosunku do A1200 z fastem – dwukrotny) wzrost prędkości.

Przyszła pora na sprawdzenie, jak zachowuje się koprocator matematyczny. Samo posiadanie koprocatora nic nie daje, dopóki nie zacznie się używać wersji programów przeznaczonych specjalnie dla FPU. Tym razem wzrost prędkości, zwłaszcza w programach wykonujących duże ilości obliczeń matematycznych, takich jak ray-tracery czy programy do obróbki grafiki (szczególnie wektorowej), był kolosalny. Dla przykładu policzenie w programie Maxon Cinema 4D sceny, która na A1200 z fastem liczyła się ponad dwadzieścia godzin, M-TEC-owi zajęło nieco powyżej godziny.

Oczywiście Amiga to nie tylko praca, ale także rozrywka. Postanowiłem zatem sprawdzić, jak w obecności opisywanej dopalki będą się zachowywać gry. Wszystkie, które testowałem (ponad trzydzieści tytułów), współpracowały z kartą bezproblemowo, jedynym programem, który sprawiał pewne kłopoty był Super Star Dust.



Mimo, iż w instrukcji zaznaczone jest, że rozszerzenie pamięci o więcej niż 4 MB uniemożliwia wykorzystanie złącza PCMCIA, udało mi się podłączyć do tego złącza interfejs i grabber FG24, który działał bez problemów. Niestety, nie miałem PCMCIA z RAM-em i nie mogłem sprawdzić, czy dodatkowo będzie widziana pamięć.

GLÓD PAMIĘCI

Podczas zabawy zapragnąłem sprawdzić, jak czuje się człowiek, którego Amiga ma 20 MB pamięci, oczywiście częściowo wirtualnej. Ponieważ nie bardzo wiedziałem, jak skonfigurować tę pamięć, sięgnąłem po instrukcję. I tu spotkała mnie przykra niespodzianka... instrukcja była tylko w języku niemieckim, a że jest mi on znany tak dobrze, jak multitasking pecetowcom...

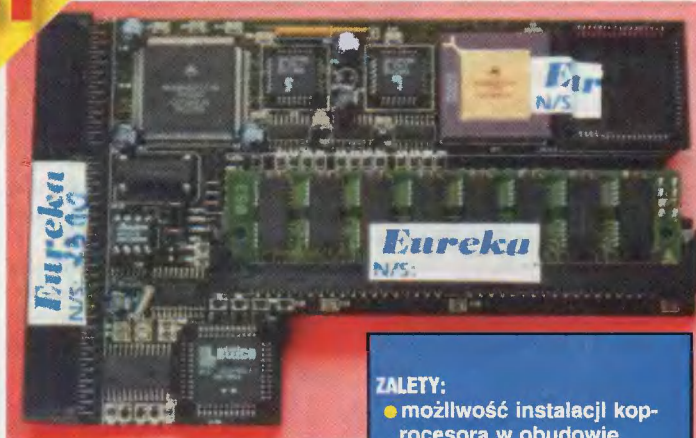
Skoro instrukcja okazała się nieprzydatna, postanowiłem sięgnąć po

znajdującą się w komplecie dyskietkę. Niestety, znalazłem tam tylko 3 programy testujące szybkość komputera (AIBB, SYSINFO i jeszcze coś niemieckiego) oraz program SetCPU, który daje możliwość sprawdzenia stanu procesora i kontrolę cache'ów. Uparłem się jednak i postanowiłem w pełni wykorzystać możliwości, jakie dawał mi M-TEC.

Po przejrzaniu kompaktów Aminet Share 3 i 4, znalazłem

wykorzystujących koprocator jeszcze bardziej zwiększa wydajność, w niektórych wypadkach nawet kilkakrotnie. Dzięki przemysłowej konstrukcji karta pozwala na dalszą rozbudowę (moduł SCSI). Możliwe jest też samodzielne zamontowanie przełącznika pozwalającego wyłączyć dopalkę, co jest ważne w przypadku niektórych gier i dem.

Kartę tę można z powodzeniem polecić wszystkim, którzy chcą swoją Amigę wykorzystywać do poważniejszej



ZALETY:

- możliwość instalacji koprocatora w obudowie PLCC lub PGA
- pełna wersja procesora 68030 (z MMU) pozwalająca na założenie pamięci wirtualnej
- możliwość dorobienia przełącznika wyłączającego kartę

WADY:

- instrukcja tylko w języku niemieckim
- brak programu do obsługi MMU
- problem z domknięciem klapki przykrywającej złącze na spodzie Amigi

łem kilka programów, które pozwalałyby rozwiązać mój problem. Okazało się, że najlepszym z nich jest shareware'owy program VMM autorstwa Martina Apela. Już w kilka minut po jego uruchomieniu mój system był bogatszy o 15 MB pamięci. Teraz to dopiero można było szaleć. Uruchamianie naraz kilku programów "pożeraczy pamięci" oraz obróbka DUŻYCH bitmap na ADPro przestały być problemem. Większość programów działała bez zarzutu, jedynie SetCPU z dołączanej dyskietki zawieszał system.

PODSUMOWANIE

Reasumując: karta M-TEC T1230/28 RTC jest dobrym rozwiązaniem pozwalającym znacznie zwiększyć moc obliczeniową Amigi 1200, a posiadaczom twardego dysku rozwiązać problem z brakiem pamięci. Z testów wynika, że w stosunku do "gołej" 1200 szybkość wzrasta czterokrotnie, a zastosowanie programów

szej pracy, zwłaszcza do zadań wymagających wielu obliczeń zmiennopozycyjnych. Z T1230 tysiącdwussetka przeobraża się w komputer szybszy od Amigi 3000, znacznie podnosząc komfort pracy.

Rafał Piasek

Cena:

Pełna wersja (opisywana) – 2041 zł
„Goła” karta – 484 zł
Koprocator 50 MHz – 429 zł
8 MB SIMM – 1128 zł

Dystrybutor:

EUREKA, Września

Karta turbo

M-TEC T1230/28 RTC

ZESTAW 5 3 dyski

Czołem! W tym miesiącu kolejna garść używek, i tak samo jak miesiąc temu, w formie archiwów Iha. Wszystkie trzy dyski są zapisane w formacie OFS.

DYSK 1

◆ ABCDir v3.0

File Manager, tyle że zupełnie inny od wszystkich znanych. Autor: Marc Dionne. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



◆ Dont v1.1

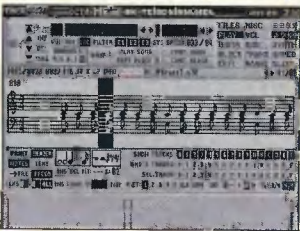
Dont, czyli *do nothing*. Jak sama nazwa wskazuje, jest to program, który... nic nie robi. Uwaga! Dont v1.1 jest programem typu SEXware, to znaczy, że jeżeli z niego korzystamy, jesteśmy zobowiązani przesłać autorowi e-mailem swoją najładniejszą siostrę.

◆ MED v3.22

Opisywany w cyklu "Z pamiętnika MEDyka" na łamach C&A, doskonały program muzyczny. Autor: Teijo Kinnunen.

◆ OctaMED v2.0

Jeszcze jeden program muzyczny tego samego autora. Umożliwia tworzenie 8-sieczkowych utworów, ma również wbudowany edytor nutowy.



◆ ShutDown v1.4

Procedura ułatwiająca wywołanie resetu za pomocą klawiatury lub komendy. Autor: Tom De Voeght.

DYSK 2

◆ AASarter v1.1

Program działający na monitorach typu VGA. Po jednokrotnym uruchomieniu AASarter uruchamia wszystko w wybranym trybie graficznym, łącznie z boot-menu. Autor: Stefan Sherer. Wymagania: Kickstart 3.0.

◆ Colori v1.1

Nieco zmodyfikowana wersja znanej i bardzo dobrej gierki Crillion (C-64) na Amigę. Do przejścia 10 obszernych plansz. Gra działa poprawnie na Amigach wyposażonych w Kickstart 1.3 i 2.0 oraz (po drobnych przeróbkach) na A1200. Autor: Christian Krauss.

◆ Navigator

Ciekawy programik umożliwiający podróżowanie po wektorowych światach. Autor: Michael den Outer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, kości AGA, procesor 68020 lub wyższy.

◆ RO v0.90

Jeszcze jeden filemaster o dosyć pokaznym zestawie opcji. Autor: Olivier Rummeyer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, MUI.



◆ Protracker v2.3a

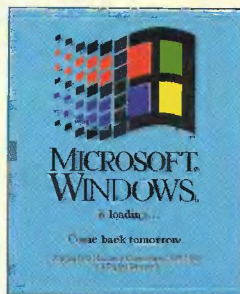
Tego programu (muzycznego) chyba nie trzeba przedstawiać. W tej wersji działa poprawnie na kościach graficznych AGA.

◆ U Paint

Prosty programik graficzny napisany w GFA BASIC-u dla komputerów z układami graficznymi AGA. Możemy rysować w trybach lo-res i hi-res obrazki w 256 kolorach. Autor: Andreas Meinert. Wymagania: Kickstart 3.0, AGA.

◆ WinPics

Kilka zabawnych przeróbek logo Windows'ów.



◆ ZX v4.7

Jeszcze jeden emulator spektrusa, tym razem działający na dowolnej Amidze. Autor: Jeroen Kwast.

DYSK 3

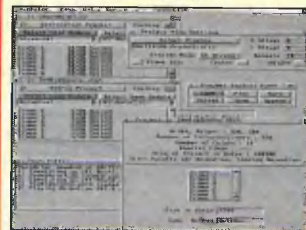
◆ FastView v1.30

Obecnie najszybsza "wyświetlarka" do formatów IFF, GIF, JPG. Autor: John Hendrix. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, ECS lub AGA.

◆ MainActor v1.53

Najlepszy shareware'owy program o modułowej budowie, służący do

przetwarzania animacji. Rozpoznaje m.in. formaty: Anim (3, 5, 7, 8, Brush, J), FLC, FLI oraz Video for Windows. Autor: Markus Moenig. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



◆ MFS v1.2

Commodity łączące w jedno urządzenie napędy DFO: i PC0:. Autor: Nicola Salmoria. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, Workbench 2.1 lub wyższy.

◆ MUIMouseMeter v3.12

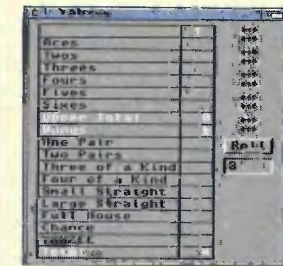
Zabawny programik, który pozwala sprawdzić, ile kilometrów dziennie "przebiega" mysz podłączona do komputera. Autorzy: Wolfgang Breyner i Michael Maltz. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy, MUI.

◆ MultiStartup v1.0

Programik umożliwiający wybór startu. Autor: Eric Bayer. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.

◆ Yazee

Gra w kości. Autor: Lorens Younes. Wymagania: Kickstart 2.0 lub wyższy.



Jak zamawiać?

Zestawy sprzedawane są zawsze w całości. Aby zamówić dyskietki, należy:

- wypełnić WYRAŹNIE kupon.
- wpłacić odpowiednią kwotę (wg zasady: liczba dyskietek x 5 NOWYCH zł, lub 50000 starych, np. w przypadku zestawu 2 będzie to 15 NOWYCH zł, albo 150000 starych) przekazem na nasze konto.
- kupon i kopię odcinka przekazu wysłać na nasz adres:

Wydawnictwo BAJTEK
ul. Rapperswilska 12
03-956 Warszawa
z dopiskiem AMIGA PD

Nr konta:
PBK S.A. IX Oddział Warszawa
370031-534488-131

ZAMÓWIENIE

imię i nazwisko

ulica i nr domu

kod pocztowy

miasto (miejscowość)

Zamawiam:

zestaw nr	1	2	3	4	5
szt.					

Dziedzina edytorów tekstu jest wyjątkowo zaniedbana przez krajowych programistów. Z tym większą przyjemnością zaprezentuję Wam nowy polski edytor produkcji krakowskiej firmy Twin Spark Soft.

Paczki bywają przykre

Nie sugerujcie się za bardzo tymi słowami. Na razie nie będę mówił o samym edytorze tekstu, a jedynie o przygotowaniu do pracy, podczas których wystąpiły pewne komplikacje. Program sprzedawany jest na trzech dyskietkach, do których dołączona jest przystępnie napisana instrukcja. Instalacji na dysku twardym dokonuje się za pomocą programu Installer (nareszcie ktoś popiera standardy!). I w tym momencie ostrzeżenie dla użytkowników systemu 3.0: podczas instalacji program bez żadnych pytań instaluje na partycji Workbench biblioteki asl, gadtools13, iff, iffparse, matheedoubbas, mathtrans, powerpacker, reqtools, rexxsupport, rexxsyshb, nie oglądając się na fakt, że posiadamy już nowsze wersje tych plików. Podobnie dokopiuje do katalogu C przestarzałą wersję komendy assign. Niech na ja dorwę autora tego skryptu, który zwyczajnie kaszani system.

Uruchomienie programu

Oprócz wymienionej żonglerki skrypt instalacyjny kopiuje na dysk twardy sam program, pozwala także zainstalować polskie fonty (AmigaPL), używając do tego oczywiście komend z systemu 2.0, oraz pliki niezbędne do pracy ze słownikiem i thesaurusem. Oprócz tego możemy wybrać zestaw ikon dołączanych do programu: dla WB 1.3, 2.0, a także coraz bardziej popularne ikony pod MagicWB. Po wykonaniu tych czynności i (op-

Pozostałe informacje wyświetlane na listwie określają wiersz i kolumnę, w której znajduje się kursor, kod ASCII znaku, na którym stoi kursor, oraz tryb pracy: zmiany w dokumencie, tryb wstawiania, przenoszenie wyrazów, włączenie lub wyłączenie klawiatury numerycznej, włączenie pakowania dokumentów, zastępowanie tabulatorów spacją, włączenie automatycznego zapisu, tworzenie kopii pliku oraz zapisywanie znaczników w pliku tekstowym.

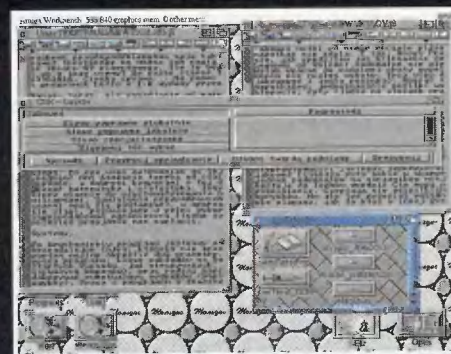
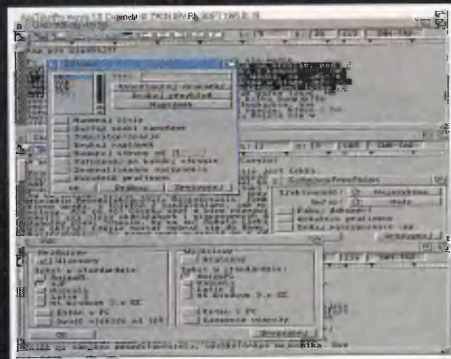
Pomijając widniejącą listwę, na której zaznaczone są pozycje tabulatorów (zmieniane je za pomocą myszy i maksymalnie może ich być 40) oraz położenie marginesów. Po lewej lub po prawej stronie możemy ustawić suwak służący do przesuwania tekstu. Nie radzę klikać na listwie, gdy w pamięci jest tekst krótszy od wymiarów okna. Z niewiadomych przyczyn cały tekst przesunie się w górę, a przywrócić go na ekran będzie można jedynie przesuwając kursor w górę.

Pliki i wydruk

W pierwszym menu znajduje się szereg operacji dotyczących plików, a więc: czyszczenie aktualnego okna (z pytaniem bezpieczeństwa), wczytanie nowego pliku i dołączenie go (począwszy od pozycji kursora do edytowanego tekstu), zapisywanie pliku i zapisanie pod określoną nazwą, a także operacje specjalne: zmiana nazwy pliku na dysku oraz kasowanie pliku. Wszystkie te operacje działają zupełnie sprawnie. Jedynie podczas dołączania pliku do dość pokaźnego tekstu (20000 wierszy) kursor zachowywał się dziwnie, mianowicie po dołączeniu nowego dokumentu przeskakiwał do jakiejś pozycji w pliku, zamiast stać spokojnie na końcu.

Kolejne opcje dotyczą okienek: można zamknąć okno lub otworzyć nowe.

Udało mi się otworzyć maksymalnie 13 okienek



AmiTekst Pro - polski

choć (bez względu na wolną pamięć), co daje mi się zupełnie sztucznym ograniczeniem. Po otwarciu 13 okna nie można było otworzyć żadnych innych (nawet związanych z opcjami programu!). Przekonało mnie to, że trzynastka to jednak fatalna liczba. Utrudniona jest także praca w kilku okienkach jednocześnie, a spowodowane jest to tym, że wywołanie niektórych opcji z menu blokuje wykonywanie operacji w innych, zupełnie niezależnych oknach. Ikonifikacja programu także nie jest najlepsza, bo podczas tej operacji

niszczone są wszystkie znajdujące się w pamięci dokumenty!

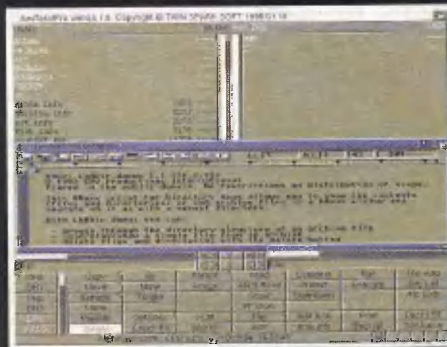
Ostatnie dwie pozycje w omawianym menu dotyczą wydruku. Pierwsza z nich rozpoczyna drukowanie dokumentu bądź zaznaczonego bloku, druga służy do konfigurowania drukarki. Podstawowe parametry dotyczą: numerowania linii, zastępowania polskich znaków (ma to sens, gdy pracujemy z drukarką, której w żaden sposób nie można zmusić do drukowania po polsku), numerowania stron (począwszy od zadanej wartości), zatrzymywania wydruku co stronę, wskazywania postępów pracy, a także przełączenia wydruku na znormalizowany maszynopis oraz dołączenia nagłówka w postaci obrazka w formacie IFF (jedynie, co można z nim zrobić, to wycentrować go). Oczywiście, wydruk możemy skierować do wybranego urządzenia logicznego, a mianowicie do PRT, SER, PAR i dowolnego innego.

Ostatnia, niezmiernie przydatna opcja dotyczy modyfikacji kodów sterujących drukarką. Na ekranie wyświetlana jest pełna lista podstawowych kodów dotyczących sterowania wydrukiem. Jest ich 75 plus kody rozszerzone, które mogą być wysłane bezpośrednio do drukarki z pominięciem driverów. Niestandardową drukarkę można zmusić do pracy, jeżeli zna się jej kody sterujące. Stworzone zestawy kodów można przechowywać na dysku.

Operacje na blokach

Po zaznaczeniu bloku tekstu (za pomocą myszy) można wykonać na nim następujące operacje: wyciąć, skopiować, wstawić lub skasować (bez kopiowania do bufora). Zawartość bufora można zapisać na dysku lub oczyścić cały bufor. Podobne operacje (oprócz nagrywania i kasowania bufora) wykonuje się na liniach, plus kasowanie linii od położenia kursora do końca. Możliwe jest także określenie numeru systemowego clipboard, którym AmiTekst będzie się posługiwał, wobec czego w ten sposób wyciętymi blokami może operować zupełnie inny program.

Niedogodnością jest sztywne ograniczenie długości linii do 997 znaków (tyle udało mi się wpisać). Powyżej tej długości linie są dzielone.



Wyszukiwanie i zastępowanie

To jedna z bardzo dobrze wykonanych opcji w tym programie. Oprócz wyszukiwania i zastępowania umożliwia ignorowanie wielkości liter, szukanie tylko w wyrazach, użycie jako wzorca zaznaczonego bloku, podświetlenie znanego wyrazu, wyszukiwanie w obu kierunkach, a także wyszukiwanie do momentu znalezienia ustawionego znacznika (kończącego poszukiwania). Jest tu także opcja wyszukująca i kontrolująca poprawność występowania nawiasów (tzn. równa liczba otwartych i zamkniętych nawiasów), umożliwiająca ustawienie do 10 znaczników ułatwiających przemieszczanie się po tekście oraz przejście do linii i pozycji (znak, licząc od początku tekstu) w dokumencie. Wszystkie wymienione operacje działają bardzo szybko.

Kody specjalne, poruszanie się po tekście i formatowanie

Dodatkowe możliwości AmiTekstu to: wpisywanie kodów ASCII (analogiczne, jak w CED-zie), wstawianie kodów sterujących drukarki pomiędzy tekst (mogą być one ukryte, by nie wpływały na czytelność dokumentu), wstawianie do tekstu aktualnego czasu i daty.

Jeśli chodzi o ruch kursora, to AmiTekst jest nie do pobicia. Zarówno z menu,

Z COR-em można pracować uruchamiając procedurę sprawdzania po napisaniu całego dokumentu, lub też włączyć sprawdzanie na bieżąco, tzn. każdy wpisany wyraz będzie od razu sprawdzany przez słownik. Podczas pracy słownika na ekranie wyświetlane jest jego niezależne okienko. Po znalezieniu błędnego wyrazu możemy go poprawić ręcznie w okienku dokumentu (kursor zostaje przesunięty na ten wyraz), wyszukać za pomocą COR-a słowa podobne, a następnie kliknąć na poprawnej formie (o ile jest), zapamiętać słowo jako poprawne globalnie (tzn. dopisać je do słownika uzupełniającego, który będzie brał udział w sprawdzaniu wszystkich dokumentów), dopisać do słownika lokalnego (dołączanego jedynie do konkretnych dokumentów), dołączyć do słownika specjalistycznego (który w razie potrzeby można wczytać), zignorować wyraz (do końca tekstu będzie

Słowniki COR-a, poza głównym, to najwykreszłe pliki tekstowe, które można poprawiać ręcznie trzymając się alfabetycznego uporządkowania wyrazów. COR w głównym słowniku przechowuje 140000 wyrazów, co wraz z metodami redukcji pozwala na rozpoznanie ok. 500000 wyrazów.

Zdarzają się w życiu takie chwile, gdy brakuje nam słówek. Wówczas bardzo pomocny okazuje się thesaurus, czyli słownik synonimów. Praca z nim jest banalnie prosta. Wystarczy ustawić kursor na słowie, którego synonimu szukamy, włączyć thesaurusa, który ustawi się na wyrazie najbardziej zbliżonym do podanego, a następnie kliknąć na tym słowie. W okienku zostanie wyświetlona lista synonimów. Wybrane z listy słowo można wstawić do tekstu bądź wymienić słowo bazowe na zaznaczony synonim. Możliwe jest także wpisywanie słów do wyszukiwania w okienku thesaurusa. Słownik synonimów to plik o rozmiarach 610 KB; forma tego pliku nie pozwala na dopisywanie nowych synonimów.

Pozostałe opcje i możliwości

Program jest w pełni konfigurowalny, można m.in. ustawić: ustawienie marginesów, tabulatorów, odległości pomiędzy liniami, minimalną długość sylab, pojemność pamięci dla stosu sprawdzającego nawiasy oraz opcji Undo/Redo, portu ARexxa, clipboardu itp. Istnieje możliwość określenia kodów znaków, takich jak TAB, twarda spacja (ALT+spacja), EOL, ESC. Można też dowolnie ustalić kolory ekranu, rozdzielczość oraz priorytet programu. Wymieniliśmy tu zaledwie kilka z masy możliwości do skonfigurowania parametrów.

AmiTekst pozwala na zapisywanie i odczytywanie plików skompresowanych Power Packerem i na dodatek z założonym filtrem. Ów filtr to nic innego jak konwersja pliku czytowanego bądź zapisywanego na format xJP, AmigaPL, Mazovia, Latin2, MSWindows z możliwością wstawienia pece-tych kodów EOL. Przy odczycie znaki powyżej kodu 128 mogą być pomijane, zaś przy zapisie wiersze tekstu mogą być łączone w obrębie akapitów. Jak na porządnego edytora tekstu przystało pliki mogą być zapisywane co określony czas (z potwierdzeniem lub nie).

Summa

Po uważnym podliczeniu głosów za i przeciw, Sąd Najwyższy w jednoosobowym składzie ogłasza, co następuje: AmiTekst, mimo wszystkich wymienionych wad, zasługuje na miano profesjonalnego. Dostaje Oscara za thesaurusa, słownik ortograficzny, słownik możliwości konfiguracji, filtrowanie plików, zadbanie o Rekxi i sporo rozwiązań sprzyjających wygodzie. Oscar zostanie wręczony po usunięciu niektórych sztywnych ograniczeń dotyczących liczby otwartych okien, minimalnej szerokości marginesów, a także wyczynów programistycznych w skrypcie instalacyjnym, niemożności wymiany fontów no i braku helpa. W kolejnej wersji konieczne trzeba dodać import i dowolne umieszczanie na stronie obrazków oraz możliwość rozmieszczania tekstu w szpaltach.

Eliot

edytor tekstu

jak i z klawiatury, możemy przesunąć kursor o jeden znak lub linię, na początek lub koniec linii (także dokumentu), w górę i w dół o stronę lub 100 linii, a także do poprzedniego i następnego wyrazu.

W przypadku aranżowania okien jest również szeroki wybór: centrowanie, ustawianie w pionie i poziomie, minimalnej i maksymalnej wielkości okna, a także swobodne przelączenie pomiędzy okienkami.

Równie proste jest ustawianie marginesów, wystarczy wybrać margines i kliknąć w odpowiedniej kolumnie. Dziwi mnie tylko, że minimalny odstęp między marginesami wynosi 20 znaków.

Czasami przydatne będą także operacje zamiany liter dużych na małe (i odwrotnie). Operacje te działają albo na całym bloku, albo na znaku pod kursorem. W drugim wypadku, po wykonaniu operacji kursor pozostaje na tym samym polu (szkoda, że nie przesuwa się na następne pole, uprościłoby to znacznie pracę).

Liczba poziomów Undo i Redo limitowana jest jedynie ilością wolnej pamięci. Dzięki temu możemy cofnąć wszystkie zmiany w dokumencie, a także przywrócić cofnięte zmiany.

Reksio Arexxisimowicz

Każdy szanujący się program powinien mieć port ARexxa. Tak jest w wypadku AmiTekstu. Programem tym możemy sterować za pomocą zbioru 139 komend rozpisanych w instrukcji. Mało tego. Edytowany tekst uruchamia się z poziomu edytora jako skrypt ARexxa lub DOS-owy, ewentualnie komendą ARexxa lub komendą DOS-ową. A najlepiej podłączyć jedną z tych opcji pod klawisze funkcyjne, co na pewno wpłynie na polepszenie komfortu pracy.

Niby wspaniale udogodnienie, lecz, w przeciwieństwie do innych edytorów tekstu, AmiTekst nie pozwala na tworzenie wewnętrznych makr bez pomocy ARexxa.

Thesaurus i słownik

Oto kilka opcji, którymi nie wszystkie edytory mogą się poszczycić i które czynią z AmiTekstu profesjonalny i godny uwagi edytor. Przede wszystkim rozbudowany słownik-korektor (COR) ortograficzny (angielski i polski) umożliwiający szybką korektę tekstów. Zmiany parametrów pracy słownika dokonuje się za pomocą oddzielnego programu, a dotyczą one rodzaju słownika (angielski, polski), trybu pracy (słownik na dysku lub w pamięci) i informacji, czy słowa w słownikach uzupełniających są posortowane, oraz, czy w słownikach znajdują się tylko i wyłącznie słowa polskie. Program posiada także rezerwację pamięci na określoną liczbę słów, które mogą być dopisane (podczas pracy) do słownika uzupełniającego, lokalnego i specjalistycznego. Wyboru pozostałych trybów pracy dokonuje się z poziomu AmiTekstu.

INFO

AmiText Pro v1.0 – jeden z niewielu w pełni polskich edytorów tekstu, dysponujący potężnymi możliwościami. Ma jeszcze sporo błędów, lecz kilka doskonałych rozwiązań czyni go programem godnym polecenia i adekwatnym do ceny. Do AmiTekstu Pro dołączono thesaurus (słownik wyrazów bliskoznacznych) oraz program umożliwiający korektę tekstu.

Wymagania: 1 MB RAM

Zalecana konfiguracja: dysk twardy, 2 MB RAM

Autorzy: Grzegorz Maciałek, Sebastian Wesołowski

Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków

Cena: 39 zł

AMITEKST MINI

Z myślą o tych, którzy wykorzystują edytora tekstu do prac amatorskich i nie mają zbyt dużych wymagań, co do jego funkcjonalności, firma Twin Spark Soft wydała zubożoną wersję AmiTekstu o nazwie AmiTekst Mini.

Nie będę tu zbytnio się rozwodził, ponieważ wszystkie potrzebne informacje można znaleźć w opisie AmiTekstu Pro, powiem natomiast czego w wersji Mini nie ma.

Na pewno nieco porządniej napisano skrypt instalacyjny. Zanim rozpocznie się instalacja można wybrać, jakie pliki i z jakich katalogów będą kopiowane. Cała instalacja obsługuje się z programem mieści się na jednej dyskietce (niestety, nie ma podręcznika).

Zasada działania oraz wygląd AmiTekstu Mini niczym nie różni się od AmiTekstu Pro. Pierwsza, bardzo ważna różnica, to ograniczenie wielkości plików, którymi można operować. Moim zdaniem poprzeczka ustawiona na 20 KB (ok. 350 linii przy 60 znakach w wierszu) jest zbyt rygorystyczna, przecież chociażby GoldED, shareware'owy edytor tek-

stu, umożliwia tworzenie dokumentów o długości 1000 linii (ok. 60 KB).

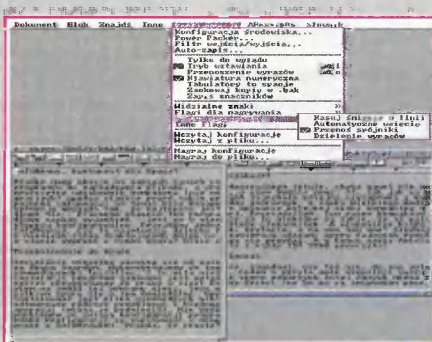
Kolejnym, acz nieco mniej rażącym cięciem, jest niemożność drukowania nagłówek bitmapowych w formacie IFF. AmiTekst Mini pozbawiono też słownika wyrazów bliskoznacznych i całego systemu korekcyjnego. Wyłączony został port ARexxa, nie można także podstawiać własnych komend pod klawisze funkcyjne.

Ostatnie ograniczenie jest trochę niepokojące. Mianowicie usunięto funkcje Redo/Undo, co, moim zdaniem, jest niedopuszczalne, ponieważ każdy edytor (nawet najprostszy) powinien je mieć.

Jedną rzecz bardzo mi się podoba w wersji Mini – nie trzeba od czasu do czasu wpisywać kodów zabezpieczających!

Autorami AmiTekstu Mini są: Grzegorz Maciałek i Sebastian Wesołowski.

Cena: 9,50 zł



Kwiecień 1995

AMIGA

InfoNexus

Konkurent dla Opusa

Przygotowanie do pracy

Wszystko zaczyna się od zainstalowania programu na dysku twardym. Wykorzystujemy do tego standardowy, komodorowski Installer. Oprócz samego programu instalowane jest kilka niezbędnych bibliotek oraz sample odtwarzane podczas pomyślnego lub błędnego zakończenia operacji (można je podmienić). Nie będzie żadnych problemów ze zmianą konfiguracji programu: wszystkie zmiany zapisywane są przy każdym zakończeniu pracy z InfoNexusem. Prawda, że proste?

Niech pliki się kopiują...

Kilka rzeczy, które irytują już na samym początku, to sztywny układ gadżetów na ekranie (niestety, niczego nie da się podmienić) oraz ograniczone możliwości zmiany krojów czcionek. Fonty, owszem, można wybierać, ale może to być jedynie standardowe ustawienie lub systemowy font Workbench (w tym wypadku wielkość czcionek zależy już tylko od nas). Zamianie podlegają jedynie fonty wyświetlane w okienkach katalogów, pozostałe rzeczy – bez zmian. Jest to nieco kłopotliwe przy pracy np. w rozdzielczości rzędu 640 na 512, ale można się przyzwyczaić. Inna sprawa, że InfoNexus może pracować w dowolnej rozdzielczości (także na "połowie ekranu"). Zmiany krojów czcionek dokonuje się z poziomu ikony programu, podobnie jak kolorystyki ekranu, wiewera tekstowego i edytora tekstu podłączonego do programu.

Ekranik, na którym pracujemy, prezentuje się zupełnie nieźle. W górnej jego części bez przerwy wyświetlane są informacje o ilości wolnej pamięci oraz liczbie zaznaczonych i wszystkich plików oraz katalogów w oknie katalogu źródłowego. Nicco niżej, na dwóch wydzielonych listwach wyświetlana jest ścieżka dostępu oraz gadżety służące do zmiany okna źródłowego i przeniesienia zawartości jednego okna do drugiego. Pomiędzy okienkami katalogów widnieją, podobnie jak w Opusie, suwaki służące do przemieszczania zawartości katalogu, zaś u dołu okna – suwaki do przewijania pozostałych informacji o plikach (data, bity protekcji, komentarz) oraz ilość wolnego miejsca na danym dysku.

Jeszcze jednym nawiązaniem do Opusa jest sposób przechodzenia do katalogu nadrzędnego. Wystarczy kliknąć odpowiednio na lewym i prawym brzegu

okien katalogowych (operacja Parent działa także "powyżej" assignowanych urządzeń logicznych!).

W lewym, dolnym rogu widnieją wszystkie gadżety służące do operowania plikami, a więc: copy, move, clone, delete, rename, makedir, parent, lista dostępnych urządzeń logicznych i rzeczywiście, zaznaczanie i odznaczanie wszystkich plików i katalogów w oknie, wykonywanie operacji na pliku w zależności od jego typu (wyświetlanie obrazków i animacji, odtwarzanie muzyczek, itp.), informacje o plikach, przeglądarka plików binarnych, wyszukiwanie plików bądź ciągu znaków w plikach, ustawienie filtrów, zmiana bitów protekcji, dopisanie komentarza, ustawienie daty. Puste okienko w prawym, dolnym rogu to miejsce na różne polecenia definiowane przez użytkownika. Pozostałe operacje dostępne są z poziomym pull-down menu – można je otworzyć nawet na środku ekranu. Natomiast wszystkie inne okienka otwierają się zawsze tam, gdzie aktualnie znajduje się wskaźnik myszy.

Po wybraniu urządzenia, którego katalog chcemy obejrzeć, obok jego nazwy wyświetlana jest informacja czy w danym urządzeniu znajduje się dysk. W każdym momencie, gdy czegoś nie wiemy, możemy uzyskać pomoc od wbudowanego suflera. Wystarczy naprowadzić wskaźnik myszy na nieznaną gadżet lub pozycję w menu i nacisnąć klawisz HELP. Otworzy się okienko tekstowe działające na podobnych zasadach jak w AmigaGuide.

Typy plików

Pomijając standardowe funkcje programów tego typu InfoNexus oferuje użytkownikowi sporo innych, znacznie ułatwiających pracę. Jedną z nich jest rozbudowana funkcja zmiany nazwy pliku (rename): możemy nadawać automatycznie nazwy względem typu pliku (np. obrazki w formacie IFF otrzymają nazwę z rozszerzeniem .ILBM) z dołączeniem jedynie przedrostka lub rozszerzenia, a także z dołączeniem dowolnego tekstu do istniejącej już nazwy. To tylko drobny przykład możliwości tej opcji.

Nie mniej rozbudowaną jest opcja play/run. Wykonuje ona wszystko, co na podstawie typu pliku można z nim zrobić. Standardowo rozpoznawane są następujące formaty: IFF (ANIM, ILBM, 8SVX, SMUS, ANIM BRUSHES, 24BIT IFF), POWER PACKER, XPK, MED (jedynie format MMD0), ikony, fonty (w formie obrazków, header, bitmap, Compugraphic, Colourfont), pliki ASCII, pliki wykonywalne, pliki typu object, CDXL, VAXL (odmiana formatu CDXL stosowana przez firmę Optonica), archiwa (lha, arc, zoo, zip), moduły (PT, NT, ST), pliki AmigaGuide oraz wszystkie pliki rozpoznawalne przez datatype'y (np. JPG, VAWC, PCX, GIF itp., w zależności od tego, co zainstalowano w systemie). Sporo, prawda? Jeśli jeszcze dodam, że animacje oraz pokaźnych rozmiarów sample mogą być odtwarzane bezpośrednio z dysku twardego (i to zupełnie płynnie!), to chyba będzie już komplet.

Do czego można się przyczepić? Przede wszystkim do tego, że InfoNexus nie radzi sobie z plikami typu ANIM7, oraz do sztywnego ustawienia rozpoznawanych formatów (nie mamy możliwości ręcznego definiowania, co program ma zrobić ze specyficznymi typami plików, jedynie poprzez datatype'y). Gadżet FILE INFO podaje podstawowe informacje o plikach, np. rozdzielczość obrazków, rozdzielczość i liczbę ramek animacji, szybkość odtwarzania sampli itp.

Filtry

Jest to jedna z najlepiej dopracowanych funkcji programu. Wpływa na działanie operacji kopiowania, kasowania itp. Filtrowanie może dotyczyć dat zapisanych w plikach, patternów, względem których operacje na plikach będą lub nie będą przeprowadzane (w zależności od tego, czy nazwa pliku pasuje do patternu), względem bitów protekcji plików. Każdy stworzony przez nas filtr można zapisać na dysku i wykorzystać go w późniejszej pracy.

Drukowanie...

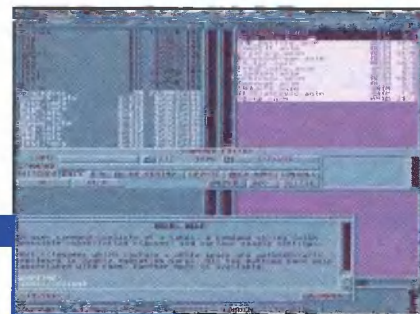
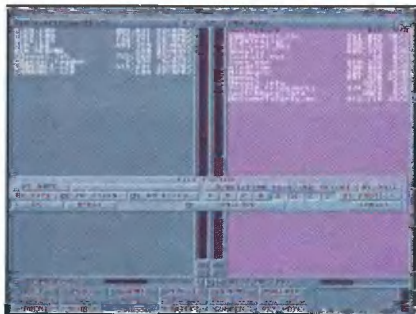
Za pomocą programu InfoNexus możemy wydrukować (na dowolnym urządzeniu logicznym, także do pliku) nazwy plików w katalogu, jak również zaznaczone pliki tekstowe. Co do nazw plików – możemy wraz z nimi wydrukować (lub nie) wszystkie dodatkowe informacje z nimi związane. Opcje drukowania mają też sporo funkcji związanych z formą wydruku.

Zrób to sam, użytkowniku...

Opcja umożliwiająca tworzenie własnych komend. Wystarczy wpisać nazwę wykonywanego pliku wraz z parametrami (np. nazwa zaznaczonego katalogu, zaznaczony plik itp.), określić jego typ (plik wykonywalny, skrypt DOS-owy, skrypt ARexxa, komenda ARexxa) i gotowe. Związane są z tym opcje dotyczące akcji wykonywanych przez program w czasie uruchamiania zdefiniowanej przez użytkownika komendy, a więc oczekiwanie na zakończenie operacji, wykonywanie komendy niezależnie od działania InfoNexusa itp.

Inne przydatne cudeńka

Aby nieco ułatwić sobie pracę, możemy w buforze przechować niektóre katalogi lub podkatalogi. Później, korzystając z odpowiedniego menu można szybko do nich wrócić. Przydatna jest także opcja, która umożliwia ponowne zaznaczenie plików (katalogów) w okienku wcześniej odznaczonych po wykonaniu jakiejś operacji.



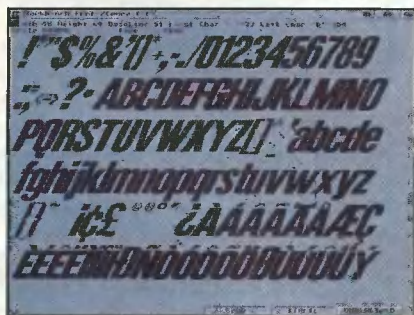
Rzadko mamy okazję poruszać na naszych łamach tematykę dotyczącą programów do zarządzania plikami, a przecież przeciętny użytkownik komputera sporo czasu spędza właśnie przed takim programem. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prosta: świetny Directory Opus, który wygrywa w przedbiegach z innymi programami tego typu... czyżby? Zobaczmy, co potrafi najmłodsze dziecko firmy OPTONICA – InfoNexus.

Teraz czas na zmianę nazwy dysku oraz formatowanie dysków w dowolnych napędach zamontowanych w systemie. W zależności od tego, na jakim komputerze pracujemy, do dyspozycji mamy takie opcje jak: Directory Caching, FFS, International Mode. Nie będzie też problemów przy tworzeniu pliku tekstowego lub zamianie już istniejącego. InfoNexus ma wbudowany prosty, ale całkiem sprawny edytor.

Kolejne dostępne operacje to porównanie zaznaczonych plików, porównanie zaznaczonych katalogów oraz przeliczenie rozmiarów i liczby plików/katalogów w zaznaczonych plikach/katalogach (łącznie z wyliczeniem pojemności niezbędnej do zapisania ich na jakimś nośniku!). Możliwe jest także stworzenie przypisania do zaznaczonych katalogów (assign) i, o ile zachodzi taka konieczność, wstawienia owego assignu do user-startupu. To nie wszystko. Możemy także dołączyć do pliku ikonę (w zależności od typu pliku program dokłada do niego ikonę znajdującą się w odpowiednim podkatalogu InfoNexusa; można więc modyfikować standardowe ikony). Ostatnia, dość egzotyczna funkcja, to kasowanie w zaznaczonym katalogu plików, których nie ma w sąsiednim okienku.

Preferencje

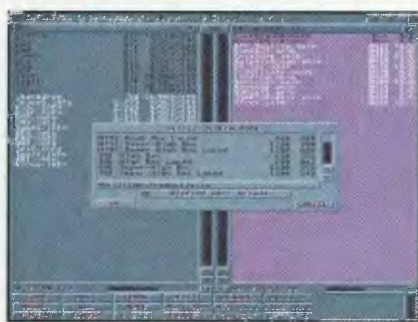
InfoNexus dysponuje szeregiem opcji zmieniających działanie innych funkcji i opcji programu. Podczas kopiowania plików bity protekcji mogą być albo kopiowane ze starego pliku, albo ustawiane na RWED, zaś przed rozpoczęciem kopiowania program



może badać lub nie rozmiar wszystkich plików, na których ta operacja będzie wykonywana. Gdy natrafimy na pliki, które już istnieją, mogą być one zgrywane lub nie, lub program zada pytanie o potwierdzenie operacji. Odwieczne problemy z ikonami także można rozwiązać przedstawiając flagę na kopiowanie ikon wraz z plikami lub kopiowanie samych plików. Inna, dość przydatna opcja, to możliwość weryfikacji (lub nie) skopiowanego pliku. Także data plików może być zmieniana (lub nie) podczas ich kopiowania.

Dodatkowe dwie operacje dotyczące odczytu katalogów także znacznie ułatwiają pracę. Chodzi o to, czy program ma co jakiś czas sprawdzać zawartość katalogu (może ona ulec zmianie w wyniku działania innego programu) oraz zaznaczać w oknie puste pod-

katalogi. Dalsze opcje to: możliwość włączenia lub wyłączenia cache'owania katalogów, wyliczanie rozmiaru pliku przed kopiowaniem, odświeżanie ekranu po wykryciu zmian w katalogu, sposób zamykania otwartej konsoli (dotyczy uruchamiania zewnętrznych programów), podświetlenie ramki katalogu źródłowego. Są tu także dwie dość użyteczne funkcje: typ sortowania plików – alfabetycznie, względem daty, rozmiaru, rozszerzeń itp. oraz tzw. DYNAMIC TYPIN, który polega na natychmiastowym określaniu typu pliku po jego zaznaczeniu (typy plików wyświetlane



są w okienkach katalogów obok nazw plików).

Kolejne ustawienia dotyczą wszelakich mediów, czyli animacji, obrazków, muzyczek i sampli. Bardzo istotną opcją jest ustawienie odtwarzania sampli i animacji z pamięci RAM (plik przed odtworzeniem musi być wczytany do pamięci) bądź z dysku. Tę drugą operację szczególnie polecam posiadaczom dysków twardych i skromnej ilości pamięci. Sam byłem zdziwiony, gdy zobaczyłem zupełnie płynnie odtwarzane animacje bezpośrednio z dysku twardego. To samo dotyczy sampli, wszystko działa bez najmniejszych cięć. Sposób wyświetlania animacji i odtwarzania sampli może być także automatycznie rozpoznawany przez program, w zależności od dostępnej pamięci i rozmiarów plików. Dalej możemy ustalić, czy animacje mają być odtwarzane raz, czy wiele razy, określić szybkość odtwarzania (maksymalna, standardowa lub klatka po klatce), włączyć lub wyłączyć sprzętowe filtry Amigi, określić, czy sample mają być odtwarzane tylko raz, czy bez przerwy. Nieco irytujące jest to, że w trakcie odtwarzania sampli lub muzyczek cały program jest blokowany i nie można nic więcej robić.

Wróćmy jeszcze na chwilę do animacji (tych zapisanych w formatach CDXL i VAXL). Możemy określić szybkość odtwarzania takich plików (standardowa, symulująca odczyt z CD-ROM-u pojedynczej i podwójnej prędkości, maksymalna), oraz to, czy wyświetlana animacja ma być rozciągnięta dwukrotnie w pionie (tylko komputery wyposażone w kości AGA). Oprócz tego możemy jeszcze uruchomić Cycle Color (niekiedy zapisywany wraz z obrazkami i animacjami) oraz określić sposób centrowania obrazków wyświetlanych przez InfoNexusa.

ARexx

Reksio, odwieczny przyjaciel Amigi, zagościł i w InfoNexusie. Do dyspozycji oddano nam 53 komendy w zupełności wystarczające do zarządzania z zewnątrz całym programem.

Envoy

InfoNexus może pracować w sieci o nazwie Envoy, i to całkiem sprawnie, gdyż funkcjonalność programu obejmuje operowanie zasobami dyskowymi innych komputerów, takimi jak: przesyłanie, odbieranie i przeglądanie poczty, rozmowę poprzez sieć oraz grabowanie aktualnego screenu z innego, pracującego w sieci komputera. Ostatnia operacja może być wykonana jedynie po uzyskaniu zezwolenia (InfoNexus także umożliwia zablokowanie własnego screenu).

Hi-Score

InfoNexus na pewno zapewni nam wygodną pracę w dość dobrze skonstruowanym środowisku. Program ten jest dopracowanym rozwinięciem Mediatora (który znajduje się np. na kompaktce Pandora's CD). Ma on także pewne niedociągnięcia, o których już wspominałem (choćby sztywne ustawienie gadżetów na ekranie). Pokażcie mi jednak drugi taki program, który oferuje użytkownikowi tyle bardzo złożonych operacji i wielkie możliwości za tak niską cenę.

InfoNexus bardzo ciekawie prezentuje się od strony graficznej (szczególnie efekty wiążące się z wyborem opcji z pull-down menu). Warto też zaznaczyć, że działa on na dowolnej Amidze. Pracowałem na tym programie blisko miesiąc i muszę przyznać, że po kilku godzinach potrzebnych na zapoznanie się z jego możliwościami stał się on doskonałym substytutem Opusa. Mam nadzieję, że InfoNexus już wkrótce wzbogaci ofertę polskich dystrybutorów oprogramowania.

Bartłomiej Dramczyk

P.S. Dziękujemy firmie OPTONICA za udostępnienie programu.



INFO

InfoNexus v1.0 – program do zarządzania plikami, oferujący użytkownikowi wiele niespotykanych w innych tego typu aplikacjach operacji i funkcji. Rozpoznaje różnorodne typy plików, umożliwia odtwarzanie animacji i dźwięków bezpośrednio z dysku twardego. Może pracować w sieci Envoy.
 Autorzy: Daren Church (programowanie i biblioteki), Kevin Stevens (biblioteki).
 Producent: OPTONICA Ltd., 1 The Terrace, High Street, Lutterworth, Leics, England, LE17 4BA, tel. +44 (0) 455558282
 Cena: 29,95 funta

GEOGRAFIA POLSKI

Wśród wielu programów edukacyjnych oferowanych na Amigę Geografia Polski jest jednym z nielicznych, który przybliży użytkownikom rodzimą geografę i wszystko, co się z nią wiąże.

MAPKI

Z menu głównego można zajrzeć do części z mapkami zawierającymi różne informacje, np:

- temperatury stycznia i lipca w naszym kraju,
- wahania temperatur,
- rolnictwo (w tym uprawy: jęczmienia, pszenicy, żyta i ziemniaków, ogrodów, sadów, pasz i lasów),
- aglomeracje miejskie i okręgi prze-



mystowe,

- opady stycznia i lipca,
- opady roczne,
- ważniejsze rzeki i jeziora,
- podział administracyjny (zarys granic województw i nazwy miast wojewódzkich),
- położenie zasobów naturalnych (węgiel kamienny, węgiel brunatny, ropa naftowa, gaz ziemny, siarka, sól kamienna, rudy żelaza, miedzi, cynku i ołowiu, surowce skalne),
- położenie Polski (chodzi o sąsiadów),
- główne autostrady,
- parki narodowe,
- gęstość zaludnienia

Jedynym mankamentem jest niska rozdzielczość, w jakiej prezentowane są mapki (640x256), przez co tracą dużo szczegółów.

SZCZEGÓŁY

Po przejrzaniu mapek warto zainteresować się bardziej szczegółowymi informacjami. Niestety, prezentowane są niezbyt interesująco, bo w postaci pokaźnych zbiorów tekstowych, które można przewijać co linię lub stronę. Może nie jest to najlepszy sposób przyswajania informacji, ale na

pewno bardziej interesujący od podręcznika. Do niektórych opisów dołączone mapki (takie same, jak w poprzednim menu). Oto tematy, do których dołączono mapki:

- położenie geograficzne Polski,
- zasoby naturalne,
- ośrodki przemysłowe i aglomeracje miejskie,
- rolnictwo,
- parki narodowe,
- autostrady.

Pozostałe tematy to jedynie opisy tekstowe, czyli:

- wiadomości ogólne na temat Polski,
- klimat,
- gleby.

Wszystkie powyższe tematy zawierają sporą dawkę rzetelnej, nieco sztywno napisanej (bo podręcznikowej) wiedzy. Walory edukacyjne programu, pod względem ilości dostępnych informacji, są spore. Istnieje także możliwość wyszukania jakiegoś pojęcia geograficznego (nie dotyczy to nazw krain geograficznych, miast itp.), które nie jest nam znane i przeczytania krótkiej notki wyjaśniającej, co takie trudne słowo znaczy. Można też przejrzyć listę wszystkich dostępnych haseł (szkoda tylko, że nie można wybrać żadnego hasła z listy - w takim wypadku trzeba zamknąć okienko listy haseł i zapamiętać hasło wpisać ręcznie).

QUIZ

Po przebrnięciu przez sporą dawkę wiedzy można wykazać się znajomością geografii. Przed rozpoczęciem quizu mamy do wyboru pięć poziomów trudności - ostatni jest naprawdę trudny. Podczas testu trzeba odpowiedzieć na 20 pytań, a na ekranie pojawiają się informacje o liczbie poprawnych i złych odpowiedzi oraz o liczbie pytań, na które trzeba jeszcze odpowiedzieć. Znaczna część pytań ilustrowana jest rysunkami z zaznaczonym położeniem miejsc i miejscowości, których dane pytanie dotyczy. Do wyboru mamy trzy odpowiedzi, spośród których tylko jedna jest poprawna. Na zakończenie testu otrzymujemy odpowiednią do naszego stanu wiedzy ocenę oraz komentarz.

PODSUMOWANIE

Geografia Polski jest programem bardzo dobrze wykonanym i zawierającym dużą dawkę wiedzy. Na pewno będzie on pomocny podczas przyswajania wiadomości z tej dziedziny. Naukę uzupełniają quizy. Jedynym mankamentem programu są mało szczegółowe mapki w niskiej rozdzielczości.

Eliot

INFO

Geografia Polski v1.0 - dobrze wykonany program do nauki geografii zawierający dużo informacji ilustrowanych kilkunastoma mapkami. Autor: Grzegorz Włodarczyk
Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków
Cena: 9,50 zł

Opisany na stronie obok program geograficzny nie jest jedynym tego rodzaju rodzimym produktem. Oto kolejna propozycja: Mini Atlas Polski V1.0 firmy Bilang ze Szczecina.

Przygotowanie do pracy

Program zajmuje dwie dyskietki i bez większych problemów można go zainstalować na dysku twardym. Służy do tego programik HDInstaller napisany w Amosie. Działa całkiem sprawnie, a jedynym problemem jest konieczność wpisywania ścieżki dostępu z klawiatury. Użytkownik Amigi posiadający jedną stację dysków też nie może narzekać, zaoszczędzono mu bowiem ciągłego testowania dyskietek i podczas pracy najwyżej trzykrotnie wymieni dyski.

Na dyskietkach znajdują się trzy wersje programu. Autor pomyślał o wszystkich użytkownikach Amig i napisał osobny programik pracujący na Amigach wyposażonych w 0,5 MB CHIP i 0,5 MB FAST RAM (w tym wypadku trzeba zadowolić się Atlaselem pracującym w HiRes - 640 na 256 punktów). Natomiast użytkownicy Amig wyposażonych w co najmniej 1 MB CHIP mogą sobie pozwolić na obejrzenie programu w rozdzielczości 640 na 521 punktów (wszystko w 16 kolorach), co robi wrażenie (choć miga...). Krótko mówiąc, liczba kolorów i rozdzielczość jest wystarczająca, by przekazać wszystkie informacje w czytelny i zrozumiały sposób. Oprócz tego istnieje jeszcze jedna wersja Atlasu, także dla Amig wyposażonych w 1 MB pamięci CHIP, którą można polecić posiadaczom tych komputerów z dołączonymi urządzeniami pochłaniającymi w zawrotnym tempie pamięć (np. zewnętrzne stacje dysków, dysk twardy). Funkcjonalnie owa oszczędnościowa wersja programu działa dokładnie tak samo, jak jej poprzedniczka. Ostatnią, ciekawą rzecz, która znajduje się na dyskach, jest Atlas Edit umożliwiający modyfikowanie niektórych danych zawartych w programie. Pozostałych modyfikacji można dokonywać podczas pracy.

Warto dodać, że choć program ten nie wykorzystuje możliwości graficznych układów AGA, to zupełnie poprawnie działa pod kontrolą Kickstartu 3.0.

Podczas pracy

Mini Atlas Polski to jeden z niewielu programów, po którym nie widać, że został napisany w Amosie. Działa szybko i sprawnie. Po uruchomieniu na ekranie pojawia się mapa Polski oraz notesik (po prawej stronie), gdzie wyświetlane są najważniejsze informacje. W tym momencie program jest gotowy do pracy. Widoczna na ekranie mapa to po prostu kolorowa bitmapa. Takie rozwiązanie ma swoje wady i zalety: z jednej strony wygląda bardzo elegancko i kolorowo, z drugiej jednak strony nie można dowolnie przybliżyć fragmentów mapy (kłania się wektorówka).

Większość operacji związanych z przeglądaniem mapy znajdziemy w pull-down menu, gdzie można obejrzeć mapę fizyczną, konturową (tylko zarys granic), administracyjną (oznaczony obszar województw), bądź też wycinek mapy Europy

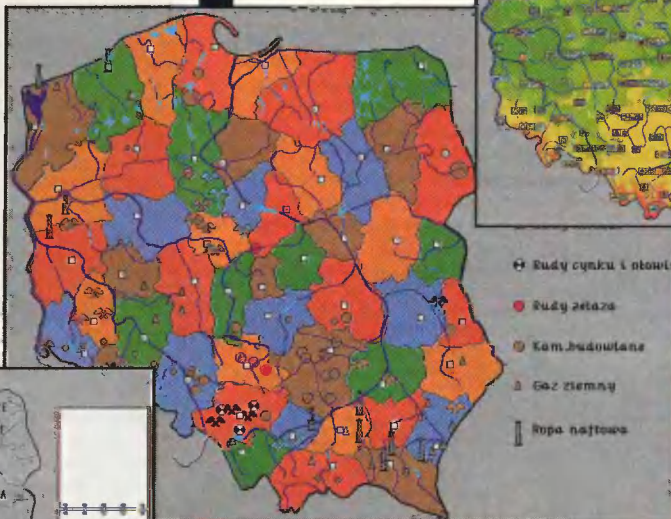
MINI ATLAS POLSKI V1.0

z uwzględnieniem sąsiadów Polski. Dla posiadaczy monitorów monochromatycznych zainstalowano w menu odpowiedni tryb pracy.

Mapa

Cóż jeszcze możemy zobaczyć na mapie? Całkiem sporo, a mianowicie: większe rzeki kraju, ważniejsze szczyty, miasta wojewódzkie i inne miejscowości (definiowane przez użytkownika), a także zdjęcia (na dyskach z programem znajdziemy kilka przykładów). Wszystkie z powyższych elementów można dowolnie łączyć ze sobą, np. wstawiać i usuwać niektóre z nich, by na ekranie nie zrobiło się zbyt gęsto.

W zależności od tego co wybierzemy strzałką, (miejscowość, jezioro, szczyt górski) w notesie pojawiają się informacje na temat tego miejsca (liczba mieszkańców, powierzchnia jeziora, wysokość szczytu itp.). W dowolnym momencie możemy zmienić zawarte tu informacje (jeżeli np. uznamy,



że są błędne lub nieścisłe), a także co nieco dopisać, bowiem program pozwala na definiowanie nowych miejscowości (oprócz miast wojewódzkich, które są stałe, niezmiennie i słuszne).

Aby program wyszukał żadaną miejscowość, jezioro bądź rzekę, wystarczy wpisać nazwę, a wskaźnik myszy przesunie się na poszukiwany region. Mało tego. Gdy uznamy, że mapa jest zbyt mała, można ją powiększyć, a wówczas oprócz niej, w górnym rogu ekranu ukaze się jej zmniejszona wersja z zaznaczonym widocznym na całym ekranie fragmentem. Wspomniane wcześniej zdjęcia możemy ustawić w dowolnym miejscu, np. gdy chcemy zilustrować jakąś krainę geograficzną (program rozpoznaje jedynie obrazki w formacie HAM). Po ustawieniu wszystkich wybranych elementów gotową mapę możemy zapisać na dysku w postaci pliku w formacie IFF (640x512 lub 640x320 punktów, 16 kolorów).

Nieco odrębnym typem mapy, także zawartym w Mini Atlasie, jest wycinek Europy pokazujący sąsiadów Polski. W tym wypadku możemy jedynie obejrzeć położenie granic i przeczytać garść informacji na temat otaczających nas państw. Wycinek

mapy Europy można również zapisać na dysku jako bitmapę.

Przemysł

Program umożliwia obejrzenie niektórych działów przemysłu: metalowego, spożywczego, chemicznego, budowlanego, drzewnego, włókienniczego, hutniczego oraz petrochemicznego. Żeby nie było bałaganu, na ekranie mogą znajdować się jedynie wybrane dziedziny – wszystkie, bądź żadna. Każda gałąź przemysłu jest oznaczo-



przemysłu, co wydaje mi się dosyć dziwne. Przypuszczam, że rozłożenie ośrodków przemysłowych zmienia się szybciej niż wyczerpują się (bądź są odkrywane) złoża naturalne. Uważam więc, że jest to dosyć poważne niedopatrzenie.

Moje trzy grosze

Program Mini Atlas Polski może się stać nieocenioną pomocą w nauce geografii, a także mini

leksykonem zawierającym potrzebne informacje z tej dziedziny. Na jego korzyść przemawia bardzo dobre wykonanie, dobór zawartych w nim informacji oraz bardzo niska cena. Wady to błędne informacje na temat miast i brak możliwości zmiany rozłożenia ośrodków przemysłowych. Mimo tych usterek bez wahania



na niewielkim piktogramem. Do ich rozpoznawania służy krótka legenda, którą można wyświetlić zamiast notesu.

Bogactwa naturalne

Jest ich u nas dostatek, a i w Mini Atlasie znalazło się trochę miejsca, by uwzględnić położenie złóż: węgla kamiennego i brunatnego, siarki, soli kamiennej, rudy miedzi, cynku, ołowiu i żelaza, kamieni budowlanych, gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Możemy oczywiście oglądać na mapie jedynie wybrane bogactwa naturalne. Wszystkie z nich, są oznaczane piktogramami, a na ekranie można wyświetlić legendę opisującą znaczenie piktogramów.

Krainy geograficzne

Wybranie tej opcji powoduje zaznaczenie na mapie (jedynie za pomocą napisów) nazw poszczególnych krain geograficznych: pojezierza, niziny, wyżyny, góry.

Atlas Edytor

Jak już wspomniałem, do programu dołączono prosty edytor pozwalający na zmianę niektórych danych. Dzięki niemu możemy ustalić położenie złóż naturalnych oraz dołączyć obrazki (IFF HAM) ilustrujące dane miejsca bądź krainy geograficzne. Nie udało mi się znaleźć operacji umożliwiającej zmianę położenia poszczególnych gałęzi

mogę wystawić temu programowi co najmniej ocenę dobrą, szczególnie za dokładne wykonanie, szereg opcji oraz spory nakład pracy. Mini Atlas Polski jest przykładem tego, że w Amosie też można napisać porządną program.

BAD

INFO

Mini Atlas Polski – program zawierający szereg informacji na temat geografii naszego kraju, dysponujący szeregiem różnorodnych opcji oraz możliwością modyfikacji większości zawartych w nim informacji. Dzięki dobremu wykonaniu zamienia naukę w przyjemną zabawę. Brakuje w nim jedynie możliwości zmiany położenia ośrodków przemysłowych, a niektóre dane na temat miast są niezgodne z rzeczywistością.

Autor: Krzysztof Jonko

Dystrybutor: Bilang Software, Szczecin

Wymagania: 0,5 MB CHIP, 0,5 MB FAST (640x256); 1 MB CHIP (640x512)

Cena: 18 zł

Kwiecień 1995

AMIGA

CA

13

Po tym jednoznacznym tytule chyba nie muszę wspominać, o czym będzie mowa. Jak co miesiąc, pod redakcją C&A zajęła kolejna ciężarówka z kompaktami, a ja, biedny szaraczek, od Wielkiego Wodza otrzymałem zadanie opisanie kolejnej setki kompaktów w ciągu jednego dnia. Dobra. Przesadziłem. Tym razem kompaktów jest tylko osiem, ale za to niektóre takie, że aż palce lizać.

Na początek nieco ciekawostek, czyli kilka kompaktów pecetowych. Spytacie: a na coż nam one? Słuchajcie, owe kompaktki zawierają czasami sporo fajowych rzeczy, które i na Amidze mogą się przydać. A w końcu nasza CDTV, CD-32 albo A500 + A570 nie w ciemni bita i każde ISO 9660 przeczyta!

WORLD OF SOUND

Hej, muzycy, zawodowi lub nie, zwracam się do Was. Ten kompaktik rodem z peceta może uzupełnić Waszą kolekcję... Oczywiście sporo zawartych tutaj danych można z powodzeniem wyrzucić na śmieci (bo po co amigowcom pecetowe playery?), za to warto zwrócić uwagę na wyjątkowo pokazny katalog z utworami, których jest – bagatela – 1907 (231 MB). A zgadnijcie, moi drodzy, w jakim formacie są owe utwory? Windows? DOS? Pudło! Największy w świecie amigowy tracker. Wszystkie utwory można bez problemów przesłuchać dowolnym playerem, który otwiera moduły napisane na Noisetraackerze, Startrekkerze i Protrackerze. Ot, i cała filozofia.

W zdecydowanej większości zawarte tu moduły klasyfikują się jako dobre lub średnie, jest więc czego słuchać. Problemy mogą być jedynie z rozpoznaniem utworów po nazwie, gdyż wymagania MS-DOS-u wymuszają skróty, 8-znakowe nazwy.

Rozglądamy się dalej i co widzimy? Sample, tylko w takich dziwnych formatach, zupełnie nierozpoznawalnych przez Amigę. Mimo poszukiwań nie znalazłem żadnego playera dla plików z rozszerzeniem VOC, natomiast są playery dla plików VAW, a także datatype'y dla WB 3.0.

Dajmy sobie jednak spokój z samplami. Na kompaktcie World of Sound znajdziemy coś, co zapewne zaciekawi posiadaczy modułów brzmieniowych tudzież syntezatorów. Mówię oczywiście o pokaznej kolekcji plików MIDI (tzn. utworów przeznaczonych na syntezator). Jest tego wszystkiego 2178 plików (31 MB) plus 8,5 MB zarchiwizowanych danych (w formacie ZIP). Nie dosyć, że jest w czym wybierać, to zawarty tu zbiór utworów obejmuje niemal wszystkie gatunki muzyki, od klasyki począwszy a na muzyce pop i muzyce elektronicznej skończywszy.

Mimo długiego ściskania i ugniatań tej płytki więcej przydatnych danych z niej nie wycisnąłem.

WORLD OF FONTS & ICONS

Kolejna pecetowa pozycja, którą z powodzeniem możemy wykorzystać na Amidzie. Tym razem coś dla ludzi bawiących się w DTP, i to wcale nie małe coś, bo 230 MB fontów w formacie Adobe Postscript 1 (ok. 2130), niestety bez polskich znaków. Reszta płyty okupowana jest przez fonty w formatach zdecydowanie nie amigowskich.

WORLD OF CLIPART

Kolejna pozycja dla desktopowiczów. Spora kolekcja clipartów – wszystko zapisane w formatach BMP, PCX oraz

KUP PAN GIGABA



TIFF. W katalogu BMP znajdziemy pliki uporządkowane tematycznie w 92 katalogach (w obrębie jednego tematu występuje podział na podkatalogi). Są to m.in. tematy: alfabety, Ameryka, zwierzęta, sztuka, książki, budynki, kobiety, owoce itd. Ile tego jest? Łącznie 359 MB w 9910 plikach.

W drugim katalogu, nazwanym PCX, zastosowano nieco inny porządek. Otóż w każdym katalogu tematycznym (jest ich 56) znajduje się podkatalog TIFF zawierający właśnie pliki w tymże formacie. Zbędne utrudnienie? Tematyka jest prawie tak samo obszerna, jak w poprzednim katalogu: zwierzęta, sztuka, ptaki, dinozaury, psy, twarze, ryby, jedzenie, ogród, muzyka, mapy, ludzie... 7134 pliki (łącznie formaty PCX i TIFF), co składa się na 78 MB danych.

Pozostałe pliki dotyczą pecetów, a więc nas raczej nie zainteresują. Jeśli chodzi o jakość zawartych tu clipartów, to jest ona bardzo różna, a przeważnie – przeciętna. To tak, jakby ktoś powrzucał do jednego worka wszystko, co miał pod ręką.

WORLD OF GIF

I po raz kolejny coś z peceta: 560 MB obrazków (łącznie 3130 plików), z których większość to GIF-y. Wszystko zostało podzielone na 22 tematy: zwierzęta, architektura, sztuka, ptaki, łódki, samochody, kreskówki, fantasy, filmy, ryby, kwiaty, fraktale, natura, ludzie, miejsca, samoloty, gady, plenery, kosmos, sport, podziemi i oczywiście kobiety. Jest tu sporo obrazków dobrej i tyle samo słabej jakości.

Bardzo się zdziwiłem, gdy w katalogu z viewera mi znalazłem dział poświęcony Amidzie. Jest tu ok. 0,5 MB programów, w tym: Viewtek,

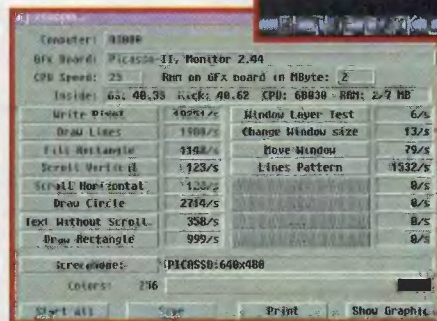
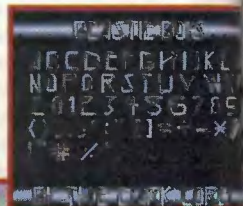


FatGIF, GIFView, TurboGIF, HAMGIF. Można także zajrzeć do katalogu FLI, gdzie znajdziemy kilka dość kiepskich animacji. Jeśli ktoś chce je oglądać, wystarczy przełożyć je na format ANIM, np. za pomocą programu MainActor (dostępny na naszych zestawach PD).



MEGAHITS 2

No to wracamy na bardziej znajome nam terytoria, czyli do amigowskich kompaktów. Tym razem coś nowego, seria nie-



miecka (w szczególności adresowana do osób znających ten język), zawierająca różnorodne zestawy dysków PD wydawanych na terenie Niemiec. A więc od początku.

Znajdziecie tu 15 dysków PD (od numeru 5/94 do 7/96) niemieckiego pisma Amiga Magazin (wszystkie zdekompresowane). Jest też seria PDK od numeru 1 do 40 (także zdekompresowane) oraz pokazny zestaw dysków PD pod tytułem Tajfun, o numerach od 1 do 270 (wszystkie pliki w postaci archiwów DMS). Całości dopełnia pokazny katalog z fontami w formatach Adobe Postscript 1, Colorfont, Compugraphic oraz bitmapowymi. Dla rozrywki dołączono jeszcze kilka gier (Bidi, Galaxo, Heli Mission, Nesquik) oraz dość skromną liczbę programów użytkowych. Zawartość kompaktu całkiem ciekawa, tylko cena i język...

WEIRD SCIENCE CD FONTS

Kolejny kompakt przeznaczony ludzi zajmujących się DTP. Firma Weird Science wtoczyła w srebrny krążek ponad 580 MB fontów, w bardzo różnych formatach. Są tu standardowe (bitmapowe) amigowskie, dla PageStream i ProDrawa, CompuGraphics, w postaci IFF i PCX przydatne przy tworzeniu programów demonstracyjnych, Adobe Postscript i TrueType. O zgrozo, na płycie odkryłem również kilkanaście megabajtów fontów dla Atari (GDOS i Calamus), które amigowcom są zupełnie "na plaster".

Generalnie większość towaru można spokojnie wessać od razu do amigowskich programów lub przekonwertować na formaty zjadliwe przez Amigę. Niestety, nie znalazłem żadnych fontów z polskim "ogonkami".

W katalogu Utilities umieszczono kilkanaście smacznych kasków w postaci nowych modułów dla PageStream 2.2 potrafiących "zaciągać" grafikę i fonty z różnych formatów i komputerów np. Adobe Illustrator, PostScript Level 2, fonty TrueType i inne oraz sterowniki do drukarek atramentowych i laserowych.

AMINET SHARE 3 (LIPIEC 94)

To jest właśnie to, co niedźwiedzie lubią najbardziej, czyli całkiem nowy soft i to tylko i wyłącznie na Amigę! Mało tego, kompaktki serii Aminet Share, jak na swoją zawartość, są wyjątkowo tanie, tak że każdy, szanujący się po-



siadacz CD-ROM-u powinien mieć je w swoich zbiorach. Już wyjaśniam dlaczego. Aminet Share to przede wszystkim gigantyczna kopalinia informacji, programów i wszelakich innych plików, wszystko zarchiwizowane w formacie lha. Sam katalog zawartości kompaktu (wraz z krótką notą o programach) to plik rzędu 1 MB. Co najważniejsze, zawarte tutaj pliki nie są pokryte kurzem (dziennie na sieci pojawiają się kilkanaście MB nowości na Amigę).

Seria Aminet Share jest jednak dość słabo przygotowana do pracy. Kompaktki te same nie chcą działać, są też problemy z odczytaniem niektórych plików, gdyż Aminety opomnie działają na "golej" CD-32. Jest na to rada, a mianowicie trzeba nieco pokombinować z RAD-dyskiem i zainstalować tam system. Kilka pomocnych programików znajdziemy w postaci zdekompresowanej, np. DMS, FastJPG, Viewtek, Movieplayer, DeliTracker itp. Pomyślano także o możliwości szybkiego wyszukiwania interesujących nas plików i przesyłania ich na dysk lub inny komputer poprzez Parnet. W takim przypadku pracujemy po prostu w okienku AmigaGuide, w którym możemy odczytać informacje o plikach i "przesłać" wybrany plik klikając na jego nazwie.

Plików jest sporo, łącznie 612 MB. Wszystko podzielono tematycznie w następujących katalogach:

BIZ (czyli wszystko związane z biznesem) – znajdziemy tu różne bazy danych (m.in. wciąż rozwijającą się VideoBase, bBase III), wersje demonstracyjne programów komercyjnych (np. Scala, Bars&Pipes), patche do kilku programów, oraz w osobnym katalogu wariacje na temat.

COMM (czyli komunikacja) – sporo software'u do prowadzenia BBS-ów (BBBBB, Easy BBS), oprogramowanie do sieci Envoy, różności do FIDO, programy do przesłania i kodowania poczty (Elm rodem z Unixa, UUCode, UUencode), oprogramowanie sieciowe (Telnet, TCP, FTP, gopher, parnet), nowinki dotyczące komunikacji, programy emulujące terminale, a także sporo innych ciekawostek.

DEMO – znajdziemy tu dema na AGĘ (Real, EmptyHead, Friday at 8), euroscenę, magazyny dyskowe (także Imazine), megadema (9 Finger, Fugazi, Rayworld), slideshowy oraz music-dyski.

DEV – wszystko dla odkrywców (czyli coś dla programistów), a mianowicie informacje i programy dla Amosa, assemblerów, BASIC-a, C, cross-asemblerzy, debugery, E (na kompaktce – wersja 2.94), kompletne GCC v2.58, oprogramowanie dotyczące GUI (w tym MUI v2.0), języki programowania (Forth, Scheme Oberon v1.2), konwertery i inne narzędzia, monitory oraz kody źródłowe (w tym Wolfensteina).

DISK – są tu programy do backupu (ABackup), programiki służące do cache'owania katalogów (PowerCache v37.115, SmartCache), oprogramowanie do CD-ROM-ów (playery, drivery, oraz informacje i opisy), optymalizery (ReOrg v3.11) i inne (DiskSalv v2.11.27, Undelete, DiskSpareDevice, DiskSpeed, SuperDuper).

DOCS – opisy i informacje. Znajdziemy tu m. in. magazyny 5min, Amiga Report (132 – 218), CD32, recenzje gier

i programów, pomoc w różnych sprawach itp.

FISH – ten katalog poświęcono na spis zawartości sławnej serii dysków Fisha.

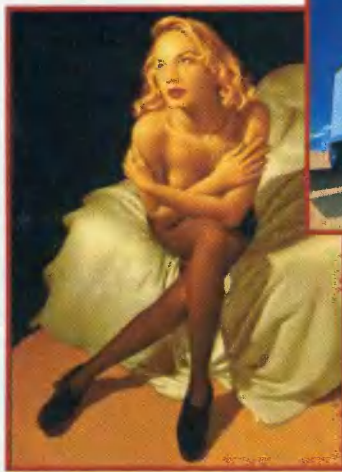
GAME – spory zestaw gierek shareware'owych: dla dwóch graczy, dema gier komercyjnych (Aquaventura, Banshee, Syndicate), zabawne sztuczki (ARocach, Washer), odpowiedzi do gier (Frontier, Microcosm), cheaty i opisy gier, skoczne gierki (Donkey Kong, Popeye, Zool), poprawki do gier nie działających np. na A1200, gry role-playing (DeepSpace, Moria), strzelaniny (DeLuxe Galaga, Smurf Hunt) oraz gierki logiczne (GNUchess, puzzle, pasjanse, tetrisy i bardzo ostatnio popularne na Internecie zestawy kart do gry Klondike).

GFX – każdy grafik znajdzie tu coś dla siebie. Programy do ray-tracingu (POV), fonty wektorowe i obiekty, oprogramowanie dla kości graficznych AGA, bogaty zbiór animacji, oprogramowanie dla różnorodnych kart graficznych, konwertery formatów JPEG, MPG, TIFF, edytory (MainActor, Iconian), programy służące do generowania fraktali (Mand200D), viewery (FastGIF, FastJPG, BigAnim, PPSHOW, Mpg) oraz inne ciekawostki (JCGraph, Promotor).

HARD – (wszystko o sprzęcie) jednym słowem drivery do różnych urządzeń oraz schematy do samodzielnego wykorzystania w domu.

INFO – coś dla ludzi pracujących na Internecie. Jest tu programik do automatycznego przeglądania i ściągania plików z Aminetu (ADT), adresy site'ów Aminetowych itp.

MISC – czyli różności. Nieco przydatnych staroci, programy edukacyjne (w tym do nauki j. japońskiego), emulatory (Apple, Macintosh, PCTask v2.03), programy matematyczne (kalkulatory, wykresy), programy naukowe (Dynamic Skies, Sat Track).



MODS – spora dawka muzycek podzielonych tematycznie na moduły 8-sieczkowe, zwycięzców competitions, utwory pod MED-a, Protrackera, Soundtrackera i inne.

MUS – gratka dla muzyków. Kilka edytorów (OctaMED 5.0 demo, PT 3.13, Quadra Composer), programy do MIDI (Camo-

uflage), rippery (ExoticRipper v2.23a), playery (DeliTracker v2.1, MultiPlayer v1.32, PowerPlayer), sporo innych ciekawostek, oraz na dokładkę sample.

PIX – wszystko na temat obrazków, czyli ikony, tła do Workbench, tracingi i rysunki.

TEXT – fonty wektorowe, drivery do drukarek, przeglądarki tekstów, oprogramowanie do TeXa.

UTIL – ostatni, wyjątkowo pokazny katalog. Znajdziemy tu archiwizery (DMS, Lha, Tar, UU, Arj, Zip, Zoo), garść blankerów, programy wywoływane podczas bootowania systemu (np. BootPic), commodities (MagicMenu), konwertery, programy do zarządzania plikami (ABCdir, Filer, Lhf, MTool), edytory tekstu (GED v0.98), pokazną dawkę bibliotek (iff, arp, ixemul, regtools), monitory (ARTM, Sysinfo), pakery (w szczególności biblioteki do XPK), shelowe konsole (CSH), programy antywirusowe (Virus Checker v6.41, VirusZ II v1.07), a także zegarki, data-type'y i kto wie, co jeszcze...

AMINET SHARE 4 (LISTOPAD 94)

W chwili, gdy pisałem ten tekst, Aminet Share 4 był ostatnim, najnowszym kompaktkiem z tej serii. Zawiera 664 MB da-

nych uporządkowanych w identyczny sposób, jak na poprzedniej płycie (część programów powtarza się – nie sposób tego uniknąć przy takiej liczbie archiwów). Nie będę jeszcze raz wypisywał wszystkich głównych katalogów tematycznych, skupię się jedynie na najciekawszych pozycjach.

W gronie baz danych pojawiły się AmigaBase, DBpro2. Wśród wersji programów demonstracyjnych godnym polecenia jest MagicWB v2.0 oraz Photolab. Jest także dobry programik Public Domain do prowadzenia BBS-ów – MaxBBS, oraz dema na AGĘ – Cream, Badzoom i magaprodukcja Fairlightu – Love. Dla miłośników BASIC-a jest sporo nowinek do Blitz BASIC-a, zaś programiści w C będą zadowoleni z Amiga C Manual – część pierwsza (cztery pozostałe już pojawiły się w sieci). Nowością jest także kolejna wersja języka E v3.0a, GCC v2.60, Prolog, prosiutka wersja kompilatora języka Pascal, wersja MUI v2.2 (aktualnie na sieci: MUI v2.3a – dostępne także na naszych zestawach PD) oraz 68060 guide. Nowości wśród dyskowych używek to: BadFormat, AZAP, DiskMon, ReOrg. Możemy także zasięgnąć informacji na temat bibliotek (która do czego służy) za pomocą pliku LibrariesGuide (oczywiście w formacie AmigaGuide), przeczytać kolejne numery Amiga Reportu (219 – 228) i recenzje gier, playerów oraz Emplanita. Dział gier jak zwykle pęka w szwach: dema (Aliens3, PitFighter, Settlers), sztuczki i kruczki (Black Crypt, Simon the Sorcerer), zręcznościówki (Croak, Minerunner), gry role-playing (Catacomb, Legend of Lothian), strzelaniny (Cybermetix, Extreme Violence – rzeczywiście XenonDemo), no i gry logiczne (BackGammon, WB Games v2.4) oraz sporo różności (MiniDash, Balder's Groove, Far West, Fire&Ice, MegaBall, Lotus III).

Gracicy ucieszą się z kolejnej dawki obiektów, animacji, konwerterów (BuildMPG, PhotoCD), edytorów (DPaint Demo, TSMorph), programów fraktalowych (SmartFractal) i viewerów (DVPlayer, Mostra2, MegaView, ShowDataType). W części poświęconej sprzętowi – drivery, schematy i programiki (Eprommer). W modułach jak zwykle gęsto, zaś muzycy znajdą tu programy Symphonie, Sidconverter, SMUS2MIDI, program do odtwarzania ścieżki audio z plików MPEG, playery do Delitrackera, PlaySid 3.0, kilka plików MIDI oraz sample.

W katalogu PIX tym razem sporo ray-tracingów oraz ciekawych obrazków (m.in. pokazny zbiór clipartów z filmu Lion King). W krainie tekstów pisanych – konwerter przetwarzający pliki AmigaGuide na HTML (internetowa gazeta Mosaic), drivery do drukarek, przeglądarka do plików postscriptowych oraz TEX v3.141.

Użytków też jest sporo: Yak v1.59, EcoDisk, LhaDir, RO, EdWord, GED v0.99, internetowy Emacs, biblioteki, Sunlock, ShutDown, Snoopdos v3.0, Xoper v2.4, oraz kolejna dawka datatypów i programów pracujących pod MUL.

Uff! Przeglądania na cały rok, pod warunkiem, że nie będziemy odrywać się od komputera. Ludziska, kupujcie Aminety, bo po prostu warto.

Eliot

Dystrybutorzy:

EUREKA, Września
(World of Sound, World of Fonts & Icons,
World of Clipart, World of GIF)
Almathera, Ostrów Wielkopolski
(Weird Science CD Fonts, Megahits 2, Aminet Share 3, Aminet Share 4)

World of Sound:	35 zł
World of Fonts & Icons:	34 zł
World of Clipart:	34 zł
World of GIF:	34 zł
Weird Science CD Fonts:	62 zł
Megahits 2:	102 zł
Aminet Share 3:	90 zł
Aminet Share 4:	90 zł

Kwiecień 1995

AMIGA

C&A

15

Tego jeszcze nie było! Po raz pierwszy początkujący amigowcy mogą poznać swój komputer od podstaw bez pomocy osób trzecich i skomplikowanej literatury fachowej. A przyczyniła się do tego firma Twin Spark Soft udostępniając program AmiSufler autorstwa Marka Hyla.

AMISUFLE



Na wstępie

Program wraz z niezbędnymi bibliotekami można bez problemów zainstalować na dysku twardym, jednak nie jest to bezwzględna koniecznością, ponieważ będzie on poprawnie działać także z dyskietki. AmiSufler jest pokazną bazą informacji dotyczących Amigi w formacie AmigaGuide (ponad 270 KB tekstu), czyli wszystkich systemów, począwszy od Kickstartu 1.3, a skończywszy na 3.0.

Co i dla kogo

Przed wszystkim jest programem adresowanym do początkujących użytkowników Amigi, którzy zastanawiają się, co, poza zabawą, można z nią robić. Format AmigaGuide oferuje spory komfort w przeglądaniu wszystkich, zawartych tu informacji. Do najważniejszych informacji dołączono opis i są one zaznaczone, wystarczy więc kliknąć na takim zaznaczonym polu, by je wyświetlić.

Tak więc dzięki AmiSuflerowi dowiedzie się, jaki procesor ma w środku Wasza Amiga, zostaniecie

poinformowani o pamięci operacyjnej oraz sprzęcie, w jaki ją wyposażono, a także co jeszcze można do niej dołączyć. I już nie będą Wam obce takie pojęcia, jak CD-ROM, porty, digitizery, genlocki. Także bardzo istotnym rozdziałem jest opis właściwego (i niewłaściwego) używania komputera, urządzeń do niego podłączonych oraz przechowywania nośników danych. Taka lekcja z pewnością przyda się każdemu początkującemu użytkownikowi Amigi.

Po przebrnięciu przez opis sprzętu (hardware) czas na zapoznanie się z systemem operacyjnym, na którym będziecie pracowali. Część ta została podzielona na rozdziały dotyczące odpowiednich wersji Kickstartu, a co za tym idzie – Workbenchu. Tutaj dowiedzie się, co to są okienka, menu, shell i CLI, a także poznać podstawowe komendy DOS-u.

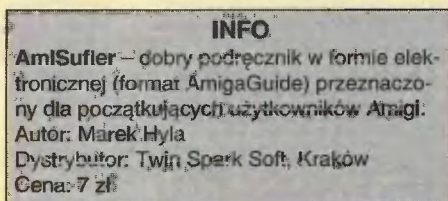
Bywa i tak, że coś się w Waszym komputerze popsuje. Nie wpadajcie wówczas w panikę, tylko zajrzyjcie do odpowiedniego rozdziału AmiSuflera, a być może uda się Wam odkryć przyczynę uszkodzenia i przedsięwziąć odpowiednie kroki. Aby rozładować nabrzmiałą przerażeniem atmosferę (nie martwiecie się na zapas, nie każdy komputer musi od razu się popsuć), zajrzyjcie do rozdziału zawierającego prawa Murphy'ego. Ten największy optymistą spośród pesymistów wymyślił szereg praw, które dość często są zbieżne z rzeczywistością, cytuję: "Żaden program nigdy nie będzie funkcjonował całkowicie poprawnie" – i, niestety, jest to zazwyczaj prawda. I tym optymistycznym akcentem...

Na zakończenie dodam jeszcze, że do programu dołączono indeks tematów uszeregowanych alfabetycznie, słowniczek wyrazów pochodzenia angielskiego oraz terminologię.

Podsumowanie

AmiSufler to bardzo duża pomoc dla początkujących użytkowników Amigi. Niewiele jest tego typu podręczników w języku polskim, a już na pewno nie istnieje żaden w takiej formie (elektronicznej). Brakuje w nim tylko kilku rzeczy, na przykład opisu wszystkich komend DOS-u, a także wyszczególnienia błędów sprzętowych sygnalizowanych przez komputer (np. co oznacza zmiana koloru ekranu podczas bootowania komputera lub migotanie diody Caps Lock). Mimo tych braków AmiSufler jest podręcznikiem wykonanym rzetelnie i napisanym zrozumiałym językiem.

Eliot



W poprzednim odcinku zapowiadałem, że zajmiemy się innym sposobem tworzenia fraktali. Dotychczas nasze dzieła można było porównać z wyginaniem drutu lub sztywnego paska papieru. W rezultacie otrzymywaliśmy łamane, które pomimo wielu zalet estetycznych miały jedną wadę – były czarno-białe. W dzisiejszym odcinku wprowadzony zostanie kolor.

Tematem naszych zainteresowań jest tzw. zbiór Mandelbrota. Nazwa pochodzi od jego twórcy i badacza Benoita Mandelbrota. Czymże jest jednak ów zbiór? Właściwie to sam nie wiem. Najważniejsze, że ładnie wygląda. Zajmiemy się zatem jego uzyskaniem.

Liczby zespolone

Tworzenie tego typu fraktali związane jest ze specyfiką płaskocząsny liczb zespolonych. Osobom nie zaznajomionym z tym pojęciem pokrótce wyjaśnię to pojęcie. Jeśli zdarzyło Wam się kiedykolwiek rozwiązywać równanie drugiego stopnia (takie, w którym występuje X w drugiej potęgę), to czasem otrzymywaliście deltę równą liczbie mniejszej od zera. I co wtedy? Brak rozwiązania w zbiorze liczb rzeczywistych, bo pierwiastek kwadratowy z liczby ujemnej nie istnieje. A gdyby istniał? Wówczas taka liczba i podniesiona do kwadratu byłaby ujemna. Tak oto powstał nowy zbiór liczb składających się z liczb rzeczywistych (real), które są odpowiednikami pozycji X w dwuwymiarowym układzie kartezjańskim i urojonych (imaginary) będących składową Y. Określając jakąś liczbę zespoloną podajemy:

$$Z = x + iy$$

Jeśli y jest zerem, to mamy po prostu liczbę rzeczywistą.

Do dzieła

Znając podstawy możemy przystąpić do tworzenia zbioru Mandelbrota, co sprowa-



Obrazki wygenerowane przez program Sca koloru podstawiono wysokość.

FRAKTALE (CZ. 6)

ZBIÓR MANDELBROTA

ABC PROGRAMOWANIA

dza się do wykorzystywania wzoru

(w.1) $Z = Z^2 + C$

gdzie $C(a,b)$ jest współrzędną punktu na ekranie, który będziemy kolorować. Wybierając różną wartość Z , np. zero (a właściwie $0+i*0$), podstawiamy do wzoru i wykonujemy powyższe przekształcenie, aż spełniony zostanie warunek

(w.2) $|Z| > 2$

Wówczas stawiamy punkt o współrzędnych C w kolorze równym ilości przeprowadzonych prób. Może się zdarzyć, że punkt nigdy nie wyjdzie poza rozpatrywany obszar (który jest okręgiem o promieniu 2). Z tego powodu należy założyć pewną ilość prób (np. 32), po których przekroczeniu możemy przyjąć, że punkt nigdy nie wyjdzie poza obszar. Wtedy malujemy go na czarno.

Języki programowania zazwyczaj nie mają możliwości przeprowadzania operacji na zbiorze liczb zespolonych. Z tego powodu podam odpowiednie przekształcenia, które będą dla nich bardziej strawne. Teraz będzie to samo co wyżej, ale w inny sposób.

Wybieramy sobie punkt C o współrzędnych (a,b) , co dla standardowego ekranu w niskiej rozdzielczości oznacza, że a jest liczbą od 0 do 319, a b od 0 do 255, oraz początkowy punkt $Z(0,0)$, czyli $x=0$ i $y=0$, a następnie wykonujemy wzór (w.1), którego odpowiednikiem jest przesunięcie $(x,y)^2 + (a,b)$, czyli

$xx=x$

$x = x^2 - y^2 + a$

$y = 2*xx*y + b$

Sprawdźmy czy zachodzi (w.2), czyli

$x^2 + y^2 >= 4$

Jeśli tak, to stawiamy punkt, jeśli nie, to powtarzamy operację i dalej postępujemy jak wyżej (tylko dla cierpliwych potrafiących wytrzymać dużą ilość powtórzeń, np. 1000). Uzyskany obraz będzie bardziej dokładny. Oczywiście nie liczcie tego na kalkulatorze. Zamieszczony program umożliwia uzyskanie zbiorów Mandelbrota. Warto poeksperymentować z parametrami X i Y , które są odpowiednikiem początkowej wartości liczby Z .

Po co ?

Do czego jednak wykorzystać takie obliczenia? Po pierwsze, czyż nie wygląda to ładnie? Po drugie podstawiając zamiast koloru wysokość, można tworzyć góry, które w powiększeniu wyglądają bardzo naturalnie. Wykorzystano to np. w programie Scene Animator, a jego dzieła możecie podziwiać obok. Teraz przepiszę program i... milego eksperymentowania.

Przemysław Cieślak

:FRAKTAL

```
ilePowtorzen = 32
parametrX = 0 ;zmień parametry
parametrY = 0 ;w przedziale 0-255
```

```
ilbitplane: equ 5
planesize: equ 40*256 ;rozmiar 1 bitplanu
equ 8*ilbitplane+4
```

```
*****
;alokowanie dla bitplanów i copperlisty.
;budowanie coplisty
*****
```

```
;rezerwowanie dla Bitplanów
lea planeadr(pc),a2
move.l 4,a6 ;execbase
move.l #planesize*ilbitplane,d0
jsr -30-168(a6) ;do chip i kasu
move.l d0,(a2)
beq ende ;error -> End
```

```
;rezerwowanie dla Copperlisty
lea cladr(pc),a3
move.l #clsize,d0
moveq #2,d1 ;do chip
jsr -30-168(a6)
move.l d0,(a3)
beq freeplane
```

```
;Budowa Copperlisty
moveq #ilbitplane-1,d4
move.l d0,a0
move.l (a2),d1
move.w #0000,d3 ;bpliph
makecl: move.w d3,(a0)+
addq.w #2,d3
swp d1
move.w d1,(a0)+
move.w d3,(a0)+
addq.w #2,d3
swp d1
move.w d1,(a0)+
add.l #planesize,d1
dbf d4,makecl
move.l #fffffffe,(a0)
```

```
;DMA i wyłączenie tasków
jsr -30-102(a6) ;forbid
lea $dff000,a5
move.w #01ff,$096(a5) ;do dmacon
```

```
;inicjowanie copperra
move.l (a3),$00(a5) ;copilc
clr.w $00(a5) ;copjmpl
```

```
;inicjowanie playfieldów
move.w #0,$100(a5)
move.w #2901,$00e(a5) ;diwstr
move.w #29c1,$000(a5) ;diwstop
move.w #0038,$092(a5) ;ddfstop lo=38 hi=3c
move.w #0000,$094(a5) ;ddfstop lo=d0 hi=d4
move.w #0000,$100(a5) ;lores 5 bitplane do
bplcon0
move.w #0,$102(a5) ;bplcon1
move.w #0,$104(a5) ;bplcon1
move.w #0,$108(a5) ;bplmod
move.w #0,$10a(a5) ;bpl2mod
move.w #0,$1fc(a5) ;dla kości AGA
move.w #005de,$96(a5)
```

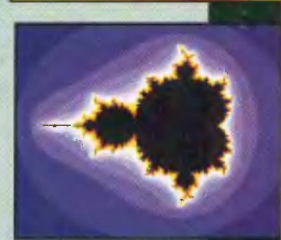
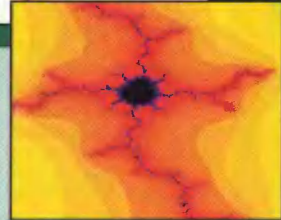
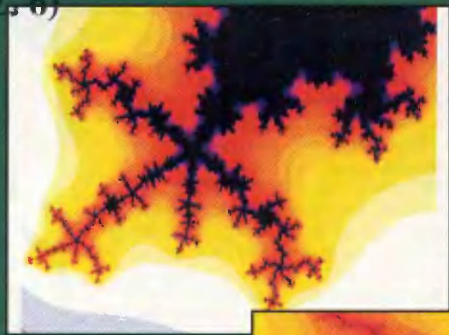
```
;ustawienie kolorów
moveq #31,d0
lea tablica.kolorow(pc),a0
move.l #dff100,a1
kolorki: move.w (a0)+(a1)+
dbf d0,kolorki
```

```
lea x(pc),a3
move.l #-512*256,4(a3)
clr.l d5
nextl: move.l #-384*256,8(a3)
clr.w d6
```

```
nextj: #parametrX(a3) ;kasowanie x
#parametrY,2(a3) ;kasowanie y
ilePowtorzen-1,d0
spr: move.w x(pc),d3 ;x^2
```

```
muls move.w y(pc),d4 ;y^2
muls d4,d4 ;y^2
sub.l d4,d3 ;x^2+y^2
add.l la(pc),d3 ;x^2+y^2+a
divs #256,d3
move.w x(pc),d4 ;x*y
muls y(pc),d4 ;x*y
add.l d4,d4 ;2*x*y
add.l lb(pc),d4 ;2*x*y+b
divs #256,d4
move.w d3,(a3)
move.w d4,2(a3)
muls d3,d3
muls d4,d4
add.l d3,d4
divu #256,d4
cmp.w #1024,d4
bgt br
dbf d0,spr
```

br:



```
clr.b 16(a3)
cmp.w #$ffff,d0
beq ret
sub.w #1,d0
```

```
brdalej: move.b d0,16(a3)
```

```
ret: move.w #5,12(a3)
move.w d6,14(a3)
```

```
;rysowanie punktu
```

```
move.l (a2),a0
```

```
clr.l d1
```

```
move.w move.w d0,d1
```

```
lsr.w #3,d1
```

```
adda.w d1,a0
```

```
and.b #7,d0
```

```
move.b #7,d2
```

```
sub.b d0,d2
```

```
move.w move.w d2,d1
```

```
mulu #40,d1
```

```
adda.l d1,a0
```

```
move.w #ilbitplane-1,d1
```

```
clr.b d0
```

```
kolpet: btst.b d0,16(a3)
```

```
beq kolzero
```

```
bset.b d2,(a0)
```

```
bra kolu
```

```
kolzero: bclr.b d2,(a0)
```

```
koltu: add.b #1,d0
```

```
adda.l #planesize,a0
```

```
dbf d1,kolpet
```

```
; następną pozycję
```

```
add.l #190,0(a3) ;licznik B
```

```
btst #6,$bfe001 ;naciśnięcie myszy
```

```
beq.s wysciszcie_z_programu
```

```
add.w #1,d6
```

```
cmp.w #256,d6
```

```
bne nextj ;licznik A
```

```
add.l #168,4(a3)
```

```
add.w #1,d5
```

```
cmp.w #320,d5
```

```
bne nextl
```

```
; wysciszcie z programu:
```

```
move.l 4,a6 ;execbase
```

```
lea $dff000,a5
```

```
lea cladr(pc),a3
```

```
; uruchomienie starej copperlisty
```

```
lea grname(pc),a1
```

```
clr.l d0
```

```
jsr -30-522(a6) ;openlibrary
```

```
move.l d0,a4
```

```
move.l 38(a4),$00(a5) ;startlist do copilc
```

```
clr.w $00(a5) ;copjmpl
```

```
move.w #003e,$96(a5) ;dmacon
```

```
jsr -30-108(a6) ;permit
```

```
;zwolnienie pamięci copperlisty
```

```
move.l (a3),a1
```

```
move.l #clsize,d0
```

```
jsr -30-180(a6) ;freemem
```

```
;zwolnienie pamięci bitplanów
```

```
freeplane: move.l (a2),a1
```

```
move.l #planesize*ilbitplane,d0
```

```
jsr -30-180(a6) ;freemem
```

```
ende: clr.l d0
```

```
rts
```

```
***** DANE *****
```

```
even
```

```
cladr: dc.l 0
```

```
planeadr: dc.l 0
```

```
tablica.kolorow:
```

```
dc.w $000,$f16,$f70,$fc0
```

```
dc.w $7c0,$59f,$00f,$777
```

```
dc.w $00f,$07f,$04f,$01f
```

```
dc.w $00f,$50f,$f0f,$f05
```

```
dc.w $f00,$f10,$f20,$f30
```

```
dc.w $f40,$f50,$f60,$f70
```

```
dc.w $f80,$f90,$fa0,$fb0
```

```
dc.w $fc0,$fd0,$fe0,$fff0
```

```
; dane dla fraktala
```

```
x: dc.w 0
```

```
y: dc.w 0
```

```
la: dc.l 0
```

```
lb: dc.l 0
```

```
; dane dla wsp. pikseli na ekranie
```

```
pozX: dc.w 0
```

```
pozY: dc.w 0
```

```
kolor: dc.b 3
```

```
grname: dc.b "graphics.library",0
```



Animator - zamiast

Kwiecień 1995

AMIGA

CA

17

PROGRAMUJ

Przekształcanie typów

Na początku poruszę temat, który właściwie powinien zostać omówiony w poprzednim odcinku. Wiąże się on bowiem bezpośrednio z podstawowymi typami danych i operatorami. Język C daje programiście dużą swobodę w zakresie posługiwania się różnymi typami danych i łączenia ich razem w jednym wyrażeniu. Inne języki strukturalne (i nie tylko), takie jak Pascal, respektują konsekwentnie regułę nie mieszania razem argumentów o różnych typach. Nawet w przypadku, gdy typy, a dokładniej zbiory ich możliwych wartości zawierają się w sobie (np. liczby całkowite i liczby rzeczywiste), wspólne operacje na argumentach tych typów są niedozwolone. Natomiast w C argumenty różnych typów mogą być dowolnie przemierzane, przy czym zastrzegam, że cały czas mówię tu wyłącznie o typach podstawowych. To rozluźnienie reguł uważane jest za jedną z większych wad tego języka. Początkowo wydaje się ono sporym udogodnieniem (przykład z liczbami całkowitymi i rzeczywistymi), zamiast wywoływać funkcję, która dokonuje konwersji typów, piszemy bezpośrednio nazwę argumentu. Jednak okazuje się, że kosztem wygody obniżamy czytelność oraz, co gorsza, poprawność programu. Błędy są wynikiem nieznamomości przekształceń dokonywanych na argumentach wyrażenia, często bardzo trudno jest je zlokalizować. Jak widać, zaznajomienie się z regułami przekształcania typów jest konieczne.

Pierwsza z tych reguł mówi, że wszystkie argumenty typu char i short są przekształcane automatycznie na typ int, a typu float na typ double. Reguła ta dotyczy wszystkich wyrażań, a nie tylko tych z różnymi typami. Z tej reguły wynika przypisywanie każdej stałej całkowitej typu int, a stałej rzeczywistej – typu double (patrz poprzedni odcinek). Widzimy też czemu można swobodnie mieszać typ char z int oraz float z double. Dalsze przekształcenia zależą od użytych w wyrażeniu operatorów.

W przypadku operatorów jednoargumentowych oczywiście o żadnych przekształceniach nie ma mowy, typ wyniku jest taki sam, jak typ argumentu. Inaczej ma się sprawa z operatorami dwu- i trójargumentowymi. Wyrażenia z operatorami relacji oraz łącznikami logicznymi, posiadają zawsze taki sam typ wyniku, niezależny od typów argumentów. Z definicji bowiem wynika, że operatory te dają w wyniku tylko 0 lub 1. Typem tym jest oczywiście int. Inną grupę tworzą dwuargumentowe operatory arytmetyczne i logiki na bitach (za wyjątkiem kilku). W ich przypadku schemat przekształcania jest następujący:

1. Jeśli jeden z argumentów jest typu double, to drugi zostaje przekształcony również na double i taki jest typ wyniku.
2. Inaczej, jeśli jeden z argumentów jest typu long, to drugi zostaje przekształcony również na long i taki jest typ wyniku.
3. Inaczej, jeśli jeden z argumentów jest typu unsigned, to drugi zostaje przekształcony również na unsigned i taki jest typ wyniku.
4. Inaczej, oba argumenty są typu int i taki jest typ wyniku.

Głównie chodzi o to, żeby typ "mniejszego" został przekształcony na typ "większy", który jest również typem wyniku wyrażenia. Dzięki temu nie następuje zgubienie części wyniku poprzez obcięcie typu "większego" do "mniejszego". Przez typ "większy" mam na myśli oczywiście taki, którego zbiór wartości ma więcej elementów od zbioru wartości typu "mniejszego" lub jest jego nadzbiorem. Pozostały nam jeszcze operatory przypisania oraz trójargumentowy operator warunkowy. Ten ostatni również można potraktować jako pewną

odmianę przypisania. Reguła przekształcania argumentów tych operatorów jest bardzo prosta. Argument znajdujący się z prawej strony (wartość do przypisania) jest zawsze przekształcany do typu argumentu z lewej strony. W operatorze warunkowym zostanie przekształcony do typu lewego argumentu. To już wszystkie reguły, jeśli chodzi o operatory, poniżej znajduje się kilka przykładowych wyrażań wraz z typami ich wyników.

```
2;           - int
2.1;        - double
2+2.1;      - double
char x='A';  - char
x+5;        - int
float y=5.67 - float
y+4.75      - double
2/7         - int
3.7<1.98    - int
x && y      - int
y=x ? 1 : 2; - float
```

Konwersji podlegają również parametry funkcji. Są one przekształcane na typy zawarte w definicji funkcji. Oczywiście, wszystkie parametry typu char i short są przekształcane na int, a typu float na double. Z tego względu, nawet gdy chcemy, żeby funkcja otrzymywała jako parametr znak, to deklarujemy typ int. Dzięki temu unikamy niepotrzebnej podwójnej konwersji. Np. wszystkie funkcje z biblioteki ANSI C operujące na znakach mają parametry typu int, a funkcje operujące na liczbach rzeczywistych – parametry typu double.

Nie napisałem jeszcze, w jaki sposób odbywa się samo przekształcanie jednego typu na drugi, czas więc nadrobić te zaległości. Przekształcenia te można podzielić na trzy zależne od typów rodzaje:

1. Liczby całkowite i liczby całkowite lub znaki.

Zamiana typów całkowitych na typy całkowite odbywa się zawsze z przenoszeniem znaku. Przy konwersji typu "mniejszego" na "większy" (np. short na int) następuje dopelnienie zerami i przeniesienie znaku. Operacja odwrotna powoduje po prostu obcięcie wystających bitów. Nieco gorzej jest z typem char, gdyż na niektórych maszynach jest to typ ze znakiem, a na innych bez. Na Amidzie przyjęto pierwszą możliwość, konwersja odbywa się więc z przenoszeniem znaku.

2. Liczby rzeczywiste i liczby rzeczywiste.

Przy przekształcaniu typu float na double wartość argumentu się nie zmienia. Operacja odwrotna powoduje zaokrąglenie wartości argumentu, gdyż float posiada mniejszą precyzję niż double.

3. Liczby rzeczywiste i liczby całkowite.

Przekształcanie typu double na int lub inny typ całkowity jest realizowane poprzez obcięcie części ułamkowej. Operacja

odwrotna nie zmienia wartości argumentu (część ułamkowa jest równa zeru). W obu przypadkach, gdy wartość przekształcanego argumentu nie mieści się w zbiorze wartości nowego typu, to jest on zazwyczaj skracany, jednak nie jest to regułą (zależy od maszyny i kompilatora).

Oprócz przekształceń niejawnych istnieje możliwość ręcznej konwersji typów za pomocą tzw. rzutowania. Wygląda to następująco:

(nazwa_typu) wyrażenie

Konstrukcja ta przekształca "wyrażenie" według podanych wyżej reguł na typ, którego nazwa znajduje się wewnątrz nawiasów. Można to sobie wytłumaczyć w ten sposób, że tworzymy nową zmienną o typie "nazwa_typu", następnie przypisujemy jej "wyrażenie" i ostatecznie zamieniamy "wyrażenie" na wartość tej zmiennej. Z definicji tej wynika, że w poniższym przykładzie wartość zmiennej "x" w wyniku rzutowania nie zostanie zmieniona. Rzut tworzy tylko nową wartość o nowym typie, która zastępuje zmienną "x".

```
int x=10;
double y=(double)x;
```

Rzutowanie jest szczególnie przydatne przy operacjach na wskaźnikach, o których będziemy mówili w następnych odcinkach kursu.

Instrukcje sterujące

Instrukcje sterujące spełniają rolę "kierowcy" programu, który decyduje, w którą stronę należy skręcić. Dotychczas poznaliśmy zaledwie dwie instrukcje: "while" i "if-else". Ta pierwsza należy do tzw. instrukcji iteracyjnych, które wykonują pewien fragment programu określoną ilość razy. Z kolei "if-else" nazywamy wyborem warunkowym, gdyż wybiera ona jedną z dwóch możliwych dróg. Niekiedy zachodzi sytuacja, gdy musimy dokonać wyboru więcej niż dwóch wariantów. Można to zrealizować za pomocą następującej konstrukcji:

```
if (wyrażenie_1)
else
    instrukcja_1
if (wyrażenie_2)
else
    instrukcja_2
...
if (wyrażenie_N)
else
    instrukcja_N
```

W wielu przypadkach można tę nieco niewygodną konstrukcję zastąpić instrukcją "switch". Służy ona do wyboru jednego z wielu przedstawionych wariantów, z tym że wybór ten odbywa się nieco inaczej niż w instrukcji "if-else". Spójrzmy, jak przedstawia się nasz przykład zapisany za pomocą instrukcji "switch".

```
switch (wyrażenie)
{
    case wariant_1:
        instrukcja_1
        break;
    case wariant_2:
```

```
    instrukcja_2
    break;
    .....
    case wariant_N:
        instrukcja_N
    break;
}
```

W pierwszym wierszu podane jest wyrażenie, na podstawie którego wartości będzie dokonany wybór wariantu. Następnie pomiędzy nawiasami wypisane są wszystkie warianty (ang. *case* oznacza *przypadek* lub *wariant*). Zapis każdego wariantu składa się z:

1. Słowa "case", stałej liczbowej całkowitej lub znakowej i kończącej dwukropka.
2. Instrukcji wykonywanych w przypadku wybrania podanego wariantu.
3. Instrukcji "break".

Instrukcja "switch" rozpoczyna działanie od obliczenia wartości wyrażenia "wyrażenie", przy czym musi być ono typu całkowitego lub znakowego. Następnie wartość ta jest porównywana z kolejnymi przypadkami, a konkretnie z podanymi w nich stałymi. Gdy porównanie da wynik pozytywny, sterowanie zostanie przekazane do danego wariantu. Kończąc instrukcja "break" powoduje wyjście z instrukcji "switch", czyli zapobiega wykonaniu się jej dalszej części nie należącej do wybranego wariantu. Jest więc ona zbędna dla ostatniego wariantu, za którym nie się już nie znajduje. Jednak lepiej ją tam zamieścić, gdyż kiedyś będzie można dodać nowy wariant. Instrukcja "switch" ma dwa ważne ograniczenia:

1. Wyboru dokonywać można tylko na podstawie wyrażań typu całkowitego lub znakowego.
2. Każdy wariant jest szczegółowy, może obejmować wyłącznie jedną wartość.

Drugie ograniczenie wynika ze tego, że wybór wariantu jest dokonywany poprzez porównywanie. Można je jednak w pewnym stopniu ominąć. "Switch" dopuszcza istnienie specjalnego wariantu oznaczonego słowem "default", który zawiera w sobie wszystkie te przypadki, których nie podaliśmy. Jest on wybierany wtedy, gdy żaden z wcześniejszych wariantów nie pasuje. Wynika z tego, że gdy instrukcja "switch" zawiera "default", to zawsze zostanie wybrany jakiś wariant, normalnie takie założenie może być błędne. Miejsce występowania wariantu "default" jest dowolne, ale przyjęło się go umieszczać na końcu. Innym sposobem na zlikwidowanie ograniczenia 2 jest pominięcie instrukcji "break". Oto fragment programu, który sprawdza czy podany znak "x" jest cyfrą, spacją, tabulacją, znakiem nowego wiersza lub innym znakiem.

```
switch (x)
{
    case '0':
    case '1':
    case '2':
    case '3':
    case '4':
    case '5':
    case '6':
    case '7':
    case '8':
```




(CZ. 3)

```

case '9':
    printf("Cyfra\n");
    break;
case ' ':
    printf("Spacja\n");
    break;
case '\t':
    printf("Tabulacja\n");
    break;
case '\n':
    printf("Nowy wiersz\n");
    break;
default:
    printf("Inny znak\n");
    break;
}

```

Pominięcie instrukcji "break" w pierwszych 9 wariantach powoduje przy ich wyborze przejście do wariantu '9'. W ten sposób stworzyliśmy jeden wariant, który obsługuje znaki z zakresu '0'-'9'. Końcowy przypadek "default" jest wybierany dla wszystkich znaków nie będących cyfrą, spacją, tabulacją bądź znakiem nowego wiersza.

Język C udostępnia nam jeszcze dwie instrukcje iteracyjne. Instrukcja "for" jest doskonale znana tym, którzy zetknęli się kiedyś z Pascal'em lub BASIC-em. Wersja występująca w C daje nam znacznie większe możliwości. Jej składnia jest następująca.

```

for (wyrażenie 1; wyrażenie 2; wyrażenie 3)
    instrukcja

```

Każdą pętlę "for" można przedstawić za pomocą instrukcji "while".

```

wyrażenie 1;
while (wyrażenie 2)
{
    instrukcja
    wyrażenie 3;
}

```

Jak widać "wyrażenie_2" spełnia rolę identyczną jak warunek w "while". Część "wyrażenie_1" jest wykonywana na samym początku i tylko raz. Z tego względu najczęściej zawiera przypisanie wartości początkowych zmiennym. Ostatnie wyrażenie jest wykonywane po każdym przejściu przez pętlę i zazwyczaj służy do modyfikacji zmiennych warunkowych. Typowym zastosowaniem tego typu pętli jest przeglądanie tablicy. Jako przykład posłuży nam funkcja zliczająca liczbę znaków w tekście (tablicy znakowej), które są różne od spacji, tabulacji i znaku nowego wiersza.

```

#include <stdio.h>
int zlicz (char tekst[])
{
    int i,d;
    for (i=d=0; tekst[i]!='\0'; i++)
    {
        if (tekst[i]!=' ' && tekst[i]!='\t'
            && tekst[i]!='\n')
            d++;
    }
    return (d);
}
main ()
{
    printf ("%d\n", zlicz (" \t tekst
    testowy\n"));
}

```

Zmienna "i" służy nam jako indeks do tablicy "tekst", a zmienna "d" zawiera obliczaną liczbę znaków. Pętla jest wykonywana do momentu napotkania elementu kończącego tekst (czyli zera). Siła instrukcji "for" tkwi w tym, że jej wszystkie trzy części są autonomiczne i nie muszą być powiązane z jakąś konkretną zmienną, ich zawartość jest zupełnie dowolna. Ponadto każda z tych części może zostać pominięta,

gdy opuścimy warunek, to pętla będzie się wykonywała nieskończoną ilość razy.

```

for (;;) /* pętla nieskończona */
{
    .....
}

```

Do wszystkich części możemy wpiechnąć kilka wyrażeń naraz korzystając z operatora przecinkowego. Są one wtedy zawsze obliczane z lewej strony, a ich wynikiem i typem jest pierwsze wyrażenie. Taka innowacja pozwala nam na kontrolę nad kilkoma zmiennymi. Zilustruję to programem, który odwraca podany napis.

```

#include <stdio.h>
#include <string.h>
odwroc (char tekst[])
{
    int a,b,c;
    for (a=0,b=strlen(tekst)-1; a<b; a++,b--)
    {
        c=tekst[a];
        tekst[a]=tekst[b];
        tekst[b]=c;
    }
}
main ()
{
    char tekst[]="tekst testowy";
    odwroc (tekst);
    printf ("%s\n", tekst);
}

```

Wynikiem jego działania jest tekst "ywotset tsket". Pętla "for", która odwraca tekst w tablicy, zaczyna działanie od ustawienia dwóch indeksów ("a" i "b") na pierwszy i ostatni znak tekstu. Użyta przy tym funkcja "strlen" oblicza długość podanej tablicy znakowej (nie licząc elementu końcowego) i należy ona do standardu ANSI C. Odjęcie jedynki wynika z tego, że indeksy rozpoczynają się od 0 a nie 1. We wnętrzu pętli następuje zamiana znaków o indeksach "a" i "b" przy pomocy zmiennej pomocniczej "c", która przechowuje chwilowo znak. Następnie indeksy są odpowiednio modyfikowane, tak żeby wskazywały na kolejne znaki (na drugi i przedostatnie itp.). Pętla kończy się w momencie dojścia do środka tekstu, gdy wszystkie znaki są zamienione. Z podanych przykładów widać, że instrukcja "for" pozwala na skupienie całego sterowania pętlą w jednym wierszu.

Ostatnią instrukcją iteracyjną jest "do-while". Jest ona bardzo podobna do "while", różni się tym, że warunek jest sprawdzany nie na początku lecz na końcu pętli. Oto jej składnia.

```

do
    instrukcja
while (wyrażenie);

```

Jako że warunek jest sprawdzany po wykonaniu instrukcji, to pętla ta zawsze zostanie wykonana przynajmniej jeden raz. Czasami taka właściwość może się okazać bardzo pożądana. Przykładem może być konwersja liczby całkowitej na postać tekstu ASCII. Konwersję taką można zrealizować poprzez przypisywanie do tablicy znakowej kolejnych cyfr liczby, przy czym zawsze musimy wpisać przynajmniej jedną cyfrę. Oto program dokonujący takiej konwersji przy pomocy instrukcji "do-while".

```

#include <stdio.h>
liczba_na_tekst (int liczba, char tekst[])
{
    int znak,i;
    i=0;
    if ((znak=liczba)<0)

```

```

        liczba=-liczba;
    do
    {
        tekst[i++]='0'+liczba%10;
        liczba/=10;
    }
    while (liczba>0);
    if (znak<0)
        tekst[i++]='-';
    tekst[i]='\0';
    odwroc (tekst);
}
main ()
{
    char t[200];
    liczba_na_tekst (-1995,t);
    printf ("%s\n",t);
}

```

Na początku zapamiętujemy liczbę w zmiennej "znak" i likwidujemy jej znak ujemny (gdy występuje). Dalej mamy pętlę wpisującą kolejne cyfry, ale w odwrotnym porządku. Korzystamy przy tym z własności typu znakowego i operatora modulo. Przy pomocy modulo obliczamy ostatnią cyfrę zmiennej "liczba". Następnie obliczamy znak odpowiadający tej cyfrze korzystając z pewnej własności kodu ASCII. Otóż znaki cyfr w tym kodzie są ułożone w rosnącym porządku.

```

'1'=='0'+1;
'2'=='0'+2;
'3'=='0'+3;
.....
'9'=='0'+9;

```

Wystarczy więc dodać otrzymaną cyfrę do kodu ASCII znaku '0'. Następnie działając liczbę przez 10 "gubimy" zapisaną cyfrę. Po wygenerowaniu całej liczby i ewentualnym dodaniu znaku '-', gdy jest ona ujemna, odwracamy tekst wcześniej napisaną funkcją "odwroc".

Więcej o funkcjach i zmiennych – klasy pamięci

Jak wiemy, program w języku C złożony jest z funkcji, które komunikują się między sobą za pomocą parametrów lub zmiennych zewnętrznych. Same funkcje są także obiektami zewnętrznymi. Z tego powodu nie mogą być one zagnieżdżone tak jak na przykład w Pascalu, nie da się zdefiniować jednej funkcji w innej. Zmienne zewnętrzne muszą być zdefiniowane na zewnątrz wszystkich funkcji.

Specyfikatorem klasy obiektów zewnętrznych jest "extern", czyli inaczej mówiąc wszystkie zmienne zewnętrzne i funkcje są klasy "extern". Normalnie przy każdej definicji zmiennej podajemy jeszcze specyfikator klasy, do której ma ona należeć. Jednak w przypadku zmiennych zewnętrznych i funkcji nie trzeba tego robić, gdyż klasa "extern" jest im przypisywana automatycznie. Cechy zmiennych tej klasy są następujące:

1. Ich zasięg rozciąga się od miejsca zdefiniowania do końca pliku.
2. Zmienne zewnętrzne są tworzone w momencie rozpoczęcia programu i istnieją przez cały czas jego trwania.
3. Ich wartość podczas wywoływania funkcji jest zachowywana.
4. Wartością początkową zmiennej zewnętrznej jest zero (w przypadku tablicy wszystkie jej elementy mają wartość zero).
5. Zmienne zewnętrzne są również globalne, tzn. są dostępne dla plików, które są kompilowane oddzielnie, ale razem konsolidowane.

Jeśli chodzi o funkcje, to stosują się do nich punkty 1 i 5.

Klasa pamięci o przeciwnych właściwościach jest "auto". Ta klasa jest automatycznie przypisywana wszystkim zmiennym lokalnym. Przypominam, że zmienne lokalne są definiowane wewnątrz funkcji, przed wszystkimi instrukcjami. Podobnie jak w przypadku "extern" nie musimy podawać specyfikatora klasy przy definicji zmiennej. Zamiast "auto int a;" piszemy po

prostu "int a;". Oto właściwości zmiennych tej klasy:

1. Dostęp do nich ma wyłącznie funkcja, w której są zdefiniowane.
2. Nazwy zmiennych lokalnych w różnych funkcjach mogą być identyczne, nie spowoduje to kolizji.
3. Każda zmienna lokalna jest tworzona w momencie wywołania funkcji i niszczone, gdy funkcja zakończy działanie.
4. Wartości tych zmiennych pomiędzy kolejnymi wywołaniami są gubione (wynika to z punktu 3).
5. Wartość początkowa zmiennej lokalnej jest przypadkowa.

Parametry funkcji są również zmiennymi lokalnymi klasy "auto", z tym że mają przypisaną wartość początkową, którą nadaje funkcja wywołująca. Jak już pisałem w pierwszym odcinku parametry przekazywane są poprzez wartość, tworzone są nowe zmienne o takich samych wartościach jak oryginalne. Funkcja nie ma więc dostępu do rzeczywistych parametrów. Wyjątkiem od tej reguły jest tablica, która jest przekazywana przez referencję. Sposób, w jaki się to odbywa zostanie wyjaśniony w kolejnych odcinkach. Na razie wystarczy wiedzieć, że tablica jest tą samą zmienną w funkcji wywołującej i wywoływanej. Klasa "auto" nie może być stosowana do funkcji.

Klasa "static" może być użyta do zmiennych lokalnych i zewnętrznych oraz funkcji. Zmienne lokalne statyczne posiadają cechy klas "auto" i "extern". Różnią się od normalnych zmiennych automatycznych dwiema rzeczami. Ich wartością początkową jest zero i nie są niszczone pomiędzy kolejnymi wywołaniami (zachowują swoją zawartość). Zupełnie inne znaczenie ma klasa "static" w odniesieniu do zmiennych zewnętrznych i funkcji. W tym przypadku określa ona stopień prywatności, zmienne i funkcje statyczne tracą swoją globalność. Oznacza to, że dostęp do nich jest ograniczony do pliku, w którym są zdefiniowane, w innych plikach są niewidoczne. Co więcej, w nazwy obiektów statycznych nie są zarezerwowane, inne pliki mogą bezproblemowo definiować zmienne lub funkcje o takich samych nazwach. Definicję obiektu statycznego poprzedzamy słowem "static".

```

int funkcja ()
{
    static double r=4.67;
    static int a,b;
    .....
}
static double x[]={1,2,3,4,5};
static int funkcja ()
{
    .....
}

```

Ostatnią klasą pamięci jest "register", można ją użyć wyłącznie dla zmiennych lokalnych (w tym parametrów funkcji). Klasa ta jest stosowana do zmiennych, które są szczególnie intensywnie używane, jak na przykład wszelkie indeksy, liczniki itp. Kompilator w miarę możliwości będzie się starał umieścić te zmienne w rejestrach procesora, co znacznie przyspieszy działanie programu. Ilość zmiennych rejestrowych jest ograniczona liczbą rejestrów, które posiada procesor. Ponadto zmienne tylko niektórych typów mogą być rejestrowe, ograniczeniem jest tu rozmiar pojedynczego rejestru. Oczywiście jest, że definiowanie zmiennej o rozmiarze większym niż rozmiar rejestru procesora mija się z celem. Normalnie jako zmienne rejestrowe dozwolone są wszystkie typy całkowite, typ znakowy oraz wskaźniki.

Ziemowit Leszczyński
(cdn.)



THERMISTOR MONITORING SYSTEM 08/01/01 15:22

FILES	WIND	TEMP	HUMID	PRESS	WIND	TEMP	HUMID	PRESS	WIND	TEMP	HUMID	PRESS	WIND	TEMP	HUMID	PRESS
1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000

WAVEFORM GRAPH

THERMISTOR MONITORING SYSTEM 08/01/01 15:22

ka MEDyka (CZ. 2)

DEL – skasowanie aktualnego numeru taktu z przesunięciem pozostałych o jeden w górę (Ctrl+").

INS↓ – wstawienie dodatkowego taktu (o numerze taktu wyświetlanego aktualnie na ekranie) na aktualnej pozycji z przesunięciem pozostałych w dół o jeden (Ctrl+5).

PLAY SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od początku (Alt+SHIFT+spacja).

CONT. SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od aktualnej pozycji (zaznaczonej w sekwencji odtwarzania).

PLAY BLOCK – odtwarzanie (od początku) aktualnie wyświetlanego na ekranie taktu (w kółko).

D – kiedy ta opcja jest aktywna oraz włączony jest tryb edycji (E na listwie), wprowadzenie z klawiatury pierwszej nuty (w dowolnym miejscu aktualnie wyświetlanego taktu) spowoduje rozpoczęcie odtwarzania taktu od miejsca, w którym wpisaliśmy nutę.

STOP – zatrzymanie odtwarzania (spacja).

CONT. SONG – rozpoczęcie odtwarzania utworu od aktualnej pozycji w sekwencji odtwarzania (SHIFT+spacja).

CONT. BLOCK – kontynuowanie odtwarzania taktu widocznego na ekranie od aktualnej pozycji w takcie (Alt+spacja).

Tempo

Podobnie, jak w przypadku trackerów, MED operuje dwoma rodzajami tempa. Program ten używa timera CIAB, którego zadaniem jest oczywiście wysyłanie pulsów co określony interwał czasowy. Co każdy puls wykonywana jest jakaś komenda (dotyczy to komend i efektów zapisywanych w takcie, w kolumnie cyfr obok nut). Zazwyczaj nowy dźwięk nie jest uderzany w każdym takim pulsie. Odstęp czasu pomiędzy kolejnymi pulsami może zostać zmieniony. Określa się go jako "primary tempo" (w trackerach – CIA).

Zazwyczaj najkrótszy odstępek pomiędzy dwoma nutami wynosi 6 pulsów (któż nie pamięta z trackerów komendy F06?), ale i to można zmienić. Na przykład dwukrotne wydłużenie czasu odtwarzania dwóch, kolejno następujących po sobie dźwięków, uzyskamy zwiększając ilość pulsów pomiędzy nimi dwukrotnie, czyli ustawiając tzw. secondary tempo na 0B (szesnastkowo). W trackerach secondary tempo określa się mianem VBLANK.



W menu PLAY oba rodzaje tempa zmienia się za pomocą dwóch suwaków. Pierwszy od lewej służy do zmiany primary tempo, które może przyjmować wartości od 1 do 240 (dziesiętnie). Obowiązuje tu zasada: im większa wartość, tym szybsze odtwarzanie. Drugi – do zmiany secondary tempo, które może przyjmować wartości od 01 do 20 (szesnastkowo). Tym razem: im większa wartość, tym mniejsza szybkość. Secondary tempo jest znacznie mniej precyzyjne od primary, choć zazwyczaj używa się secondary tempo (np. w utworach trackerowych). Zalecane jest nie zmienianie tego tempa, gdy pracujemy z MIDI. Aktualne wartości obu rodzajów tempa są podawane po prawej stronie okna, obok napisu "SPEED:" (w kolejności: primary, secondary).

SPEED: 033 / 09

Inne cuda

Pozostajemy cały czas w tym samym menu. Oto znaczenie innych, znajdujących się tutaj gadżetów:

FILTER – włącza lub wyłącza sprzętowy filtr Amigi. Jasna dioda POWER oznacza, że filtr jest włączony, przygaszona – wyłączony.

E1 – włącza lub wyłącza czerwone słupki u dołu ekranu będące swoistym equalizerem. Po prawej stronie widnieje (teoretyczny) rozkład częstotliwości uderzanych dźwięków (w rzeczywistości dźwięki mogą być samplewane na różnych częstotliwościach!), a więc widzimy tutaj po prostu, jaka nuta i w jakiej oktawie została uderzona, a nie jaką słyszemy faktycznie. Po lewej obserwujemy, który z 64 dźwięków został uderzony w danej chwili.

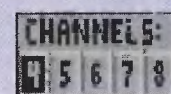
L2 – włącza lub wyłącza kolorowe wskaźniki (sprayy) w środkowej części ekranu, które informują o uderzeniu dźwięku na danej ścieżce.

E3 – włącza lub wyłącza cztery oscyloskopy widoczne w środkowej części ekranu, opisujące kształt fali dźwięków odtwarzanych na każdej ze ścieżek. Wszystkie te dodatki pochłaniają sporo czasu procesora i na wolniejszych maszynach najlepiej je wyłączyć lub nacisnąć prawy przycisk myszy, co spowoduje także zatrzymanie przewijania taktów na ekranie.

STS – normalnie, wszystkie komendy w taktach są wykonywane w każdym pulsie. Jeśli włączymy tę opcję, to podczas pulsu, w którym uderzana jest

nuta, żadna komenda (na danej ścieżce) nie będzie wykonywana. Dotyczy to JEDYNIĘ pulsów, w których uderzane są nuty.

VOL: HEX DEC – głośność każdego dźwięku może być określona wartością od 00 do 64 (dziesiętnie) lub 00 do 40 (szesnastkowo). Podczas pracy zapewne często będziecie używać komendy C, która powoduje w takcie zmianę głośności. Ponieważ w różnych przypadkach wygodne jest używanie zapisu decymalnego bądź hexadecymalnego, więc w edytorze MED uwzględniono obie możliwości. Jeśli podświetlony jest gadżet HEX, to wartości głośności musimy wprowadzać w systemie szesnastkowym, odpowiednio dla gadżetu DEC. Oba te gadżety mają jeszcze jedną, ważną funkcję. Jeśli w jakimś takcie wartości głośności zostały wpisane szesnastkowo, a my chcemy zobaczyć ich dziesiętne odpowiedniki – wystarczy kliknąć na DEC trzymając klawisz SHIFT. Sztuczka ta działa i w drugą stronę.



opcja ta zmienia ilość aktywnych kanałów, ale dotyczy jedynie programów serii OctaMED. W MED-zie jest nieaktywna.

I na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Istnieje możliwość stworzenia utworu, który zajmie cały czas procesora, a co za tym idzie, nie będzie można go zatrzymać (utworu)! Przykład? Wystarczy ustawić tempo: primary – 240, secondary – 01, wypełnić cały takt nutami i komendami oraz zarezerwować jedną ścieżkę na powtarzające się komendy FF3. W takim wypadku trzeba liczyć się z problemem zatrzymania odtwarzania. Co robić? Nacisnąć i przytrzymać oba przyciski myszy przez 5-6 sekund.

MED v3.22, mimo sędziwego wieku (ponad 2 lata), działa bez problemów na dowolnej Amidzie – od A1000 do A4000. Może także pracować w innych rozdzielczościach (musimy się jednak zaopatrzyć w dobry program typu ForceMon, Promotor). Jak widać można napisać dobry program muzyczny, nie kolidujący z systemem operacyjnym (choć może i nie do końca z nim zgodny), czego w żadnym wypadku nie można powiedzieć o trackerach.

opracował Seoman
(cdn.)

(Tłumaczenie na podstawie oryginalnej instrukcji do programu MED v3.22 Teijo Kinnuena)

Kwiecień 1995

CA

21

AMIGA

Biblioteki Amigi (cz. 8)

BIBLIOTEKA LAYERS

Biblioteka Layers jest odpowiedzialna za obsługę layerów. Layerem nazywamy prostokątny wycinek ekranu (okno), na którym możemy przeprowadzać wszystkie operacje graficzne. Operacje wychodzące poza obszar layera są automatycznie ignorowane. Layery mogą nachodzić na siebie oraz zakrywać się nawzajem, tak jak zwykłe okna. Jeżeli będziemy np. rysować po częściach aktualnie niewidocznych na ekranie, to po odsłonięciu zakrytej części layera ujrzymy to, co narysowaliśmy.

Biblioteka Layers zawiera wszystkie niezbędne procedury służące do obsługi layerów. Przykładowym ekranem z layerami jest Workbench – wszystkie jego okna to layery z dodanymi gadżetami i innymi bajerkami.

Tak jak i poprzednio, w tabeli 1 podano wszystkie funkcje biblioteki Layers wraz z adresami skoków (oczywiście względem początku biblioteki), rozpiską co i w jakich rejestrach należy umieścić przed wywołaniem procedurki oraz krótkim opisem danej routinki.

Tabela 2 powinna przydać się wszystkim włamywaczom, podglądaczom i pretendantom na hackerów, gdyż zawiera pełny spis procedur biblioteki posortowanych wg adresów skoków. Aby odszukać opis danej procedury, należy spojrzeć do tabeli 1, co ułatwione jest liczbą porządkową.

W ramach przykładu, identycznie jak w przypadku biblioteki Graphics, zamieściliśmy znacznie okrojony i uproszczony przykład (listing). Wyniki działania programu widoczne są na ilustracji, a w razie jakichkolwiek problemów z analizą programu radzę skorzystać z książek podanych w spisie literatury. Mam nadzieję, że po przeanalizowaniu programu i napisaniu kilku własnych nie będziecie mieć kłopotów z używaniem layerów.

W następnym odcinku omówię pozostałe biblioteki zawarte w ROM-ie ukochanej Amigi 500.

Mariusz Ferdyn
(odn.)

```

ProgStart      JMP      Start
Inicjacja      MOVE.L   #graficzna,A1
               MOVEQ    #0,D0
               MOVE.L   4,A6
               JSR      -$228(A6)
               MOVE.L   D0,_GfxBase
               TST.W    D0
               BEQ      error
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               MOVE.L   $22(A6),oldview
               MOVE.L   #v,A1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$168(A6)
               MOVE.L   #v,A1
               MOVE.L   #VPort,vp
               MOVE.L   vp,0(A1)
               MOVE.L   vp,A0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$CC(A6)
               MOVE.L   vp,A1
               MOVE.W   #$140,$1B(A1)
               MOVE.W   #$C8,$1A(A1)
               MOVE.L   #ri,$24(A1)
               MOVE.W   #0,$20(A1)
               MOVE.L   #b,A0
               MOVE.W   #2,D0
               MOVE.W   #$140,D1
               MOVE.W   #$C8,D2
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$1B6(A6)
               MOVE.L   #ri,A1
               MOVE.L   #b,4(A1)
               MOVE.W   #0,8(A1)
               MOVE.W   #0,10(A1)
               MOVE.L   #0,0(A1)
               MOVE.L   #$20,D0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$23A(A6)
               MOVE.L   vp,A1
               MOVE.L   D0,cm
               MOVE.L   cm,4(A1)
               MOVE.W   #1,D7
               MOVE.W   #0,D6
               nastepny_bitplan      MOVE.W
               #$140,D0
               MOVE.W   #$C8,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$1EC(A6)
               MOVE.L   #b,A1
               MOVE.L   D0,8(A1,D6.W)
               MOVE.L   D0,A1
               MOVE.L   #$1F40,D0
               AND.L   #$FFFE,D0
               MOVE.L   #0,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$12C(A6)
               ADD.W   #4,D6
               DBRA
               D7,nastepny_bitplan

```

```

MOVE.L   #v,A0
MOVE.L   vp,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$D8(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$D2(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$DE(A6)

```

```

MOVE.W   #0,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0
MOVE.W   #1,D0
MOVE.W   #15,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0
MOVE.W   #2,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #15,D2
MOVE.W   #0,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$120(A6)
MOVE.L   vp,A0
MOVE.W   #3,D0
MOVE.W   #0,D1
MOVE.W   #0,D2
MOVE.W   #15,D3
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$120(A6)
MOVE.L   #RPort,rp
MOVE.L   rp,A1
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$C6(A6)
MOVE.L   rp,A1
MOVE.L   #b,4(A1)
RTS

```

```

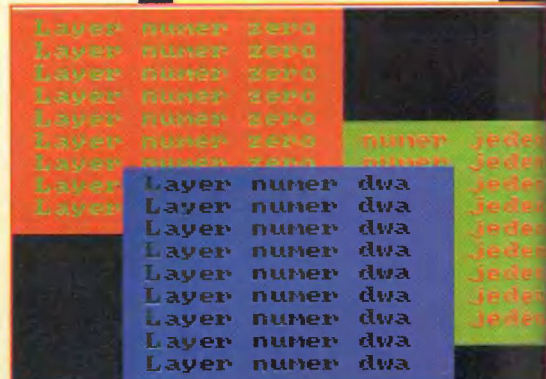
Sprzatanie    MOVE.L   oldview,A1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$DE(A6)
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$10E(A6)
               MOVE.L   #1,D7
               MOVE.L   #0,D6
               zwalniamy_dalej      MOVE.L   #b,A1
               MOVE.L   8(A1,D6.W),A0
               MOVE.L   #$140,D0
               MOVE.L   #$C8,D1
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$1F2(A6)
               ADD.L   #4,D6
               DBRA
               D7,zwalniamy_dalej
               MOVE.L   cm,A0
               MOVE.L   _GfxBase,A6
               JSR      -$240(A6)
               MOVE.L   vp,A0

```

```

MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$21C(A6)
MOVE.L   #v,A1
MOVE.L   4(A1),A0
MOVE.L   _GfxBase,A6
JSR      -$234(A6)
MOVE.L   _GfxBase,A1
MOVE.L   4,A6
JSR      -$19E(A6)
RTS
CzekajNaMysz  BTST
               #6,$BFE001
               BNE
               MOVE.L   #FFFF,D0
idz           NOP
               NOP
               NOP
               NOP
               DBRA    D0,idz
               RTS
error         MOVE.W   #$FFFF,D0
kraz         MOVE.W   #FFF,$DFF180
               DBRA    D0,kraz
               RTS
graficzna     dc.b
               'graphics.library',0
even         dc.b    0
_GfxBase     dc.l    0
oldview      dc.l    0
vp           dc.l    0

```



```

cm           dc.l    0
rp           dc.l    0
RPort       blk.l   25,0
v           blk.l   4,0
            dc.w    0
VPort       blk.l   10,0
ri          blk.l   3,0
b           blk.l   10,0
Start       JSR      Inicjacja
            MOVE.L   #LayersName,A1
            MOVE.L   #0,D0
            MOVE.L   4,A6
            JSR      -$228(A6)
            TST.L   D0
            BEQ      error
            MOVE.L   D0,_LayersBase
            JSR      -$90(A6)
            MOVE.L   D0,i1
            MOVE.L   #1,A4
            MOVE.L   #1,A0
            MOVE.L   #b,A1
            CLR.W   D0
            CLR.W   D1
            MOVE.W   #$95,D2
            MOVE.W   #$63,D3
            MOVE.L   #2,D4
            MOVE.L   #0,A2
            MOVE.L   _LayersBase,A6
            JSR      -$24(A6)
            MOVE.L   D0,0(A4)

```

LITERATURA:

- [1] „Amiga Opis bibliotek graphics library i layers library”, Piotr Buszka, Piotr Niemcewicz, P&P s.c., Wrocław 1992
- [2] „Mapa pamięci komputera Amiga”, Autor ???, Wydawnictwo ???
- [3] „Motorola 68000”, Jacek Kostrzewski, Elektronik, Wrocław 1991


```

MOVE.L 1i,A0
MOVE.L #b,A1
MOVE.W #$64,D0
MOVE.W #$32,D1
MOVE.W #$F9,D2
MOVE.W #$95,D3
MOVE.L #2,D4
MOVE.L #0,A2
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$2A(A6)
MOVE.L D0,4(A4)
MOVE.L 1i,A0
MOVE.L #b,A1
MOVE.W #$32,D0
MOVE.W #$46,D1
MOVE.W #$C7,D2
MOVE.W #$B3,D3
MOVE.L #2,D4
MOVE.L #0,A2
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$24(A6)
MOVE.L D0,8(A4)
MOVE.W #2,D7
MOVE.W #0,D6
nastepny_layer MOVE.L
0(A4,D6.W),A0
MOVE.L 12(A0),rp
MOVE.L rp,A1
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$156(A6)
MOVE.L rp,A1
CLR.W D0
CLR.W D1
MOVE.W #$95,D2
MOVE.W #$63,D3
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$132(A6)
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #2,D0
AND.W #3,D0
MOVE.L rp,A1

```

```

MOVE.L #2,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$162(A6)
MOVE.W #10,D5
nastepna_linia MOVE.L rp,A1
MOVE.W #10,D0
MOVE.W D5,D1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$F0(A6)
MOVE.L rp,A1
MOVE.L #layernum,A0
MOVE.L #12,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$3C(A6)
MOVE.L
#tekstynumerow,A0
MOVE.L 0(A0,D6.W),A0
MOVE.L #dlugosc1,A1
MOVE.L 0(A1,D6.W),D0
MOVE.L rp,A1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$3C(A6)
ADD.W #10,D5
CMP.W #$64,D5
BCS nastepna_linia
MOVE.L rp,A1
MOVE.W D6,D0
LSR.W #2,D0
ADD.W #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$156(A6)
ADD.W #4,D6
DBRA
D7,nastepny_layer
MOVE.W #2,D7
MOVE.W #0,D6
nastepny_layer2 MOVE.L 1i,A0
MOVE.W #$8C,D0
MOVE.W #$5A,D1
MOVE.L LayersBase,A6
JSR -$84(A6)
MOVE.L D0,A0
MOVE.L 12(A0),rp

```

```

MOVE.L rp,A1
MOVE.L #1,D0
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$162(A6)
MOVE.L rp,A1
CLR.W D0
MOVE.L #10,D1
MOVE.L GfxBase,A6
JSR -$F0(A6)
JSR CzekajNaMysz
jsr Sprzatanie
rts
li dc.l 0
l blk.l 30,0

```

```

layernum dc.b 'layer'
numer '
tekstynumerow dc.l
numer_zero
numer_zero dc.l numer_jeden
dc.l numer_dwa
dlugosci dc.w
0,4,0,5,0,3
numer_zero dc.b 'zero'
numer_jeden dc.b 'jeden'
numer_dwa dc.b 'dwa'
LayersBase dc.l 0
LayersName dc.b
'layers.library',0,0

```

Tabela 2

Adres	LP	Nazwa funkcji
DEC HEX		
-30 -\$1E	9	InitLayers
-36 -\$24	4	CreateUpfront
-42 -\$2A	3	CreateBehindLayer
-48 -\$30	24	UpfrontLayer
-54 -\$36	2	BehindLayer
-60 -\$3C	14	MoveLayer
-66 -\$42	18	SizeLayer
-72 -\$48	17	ScrollLayer
-78 -\$4E	1	BeginUpdate
-84 -\$54	7	EndUpdate
-90 -\$5A	5	DeleteLayer
-96 -\$60	11	LockLayer
-102 -\$66	21	UnlockLayer
-108 -\$6C	13	LockLayers
-114 -\$72	23	UnlockLayers
-120 -\$78	12	LockLayerInfo
-126 -\$7E	19	SwapBitsRastPort
-132 -\$84	25	WhichLayer
-138 -\$8A	22	UnlockLayerInfo
-144 -\$90	16	NewLayerInfo
-150 -\$96	6	DisposeLayerInfo
-156 -\$9C	8	FattenLayerInfo
-162 -\$A2	20	ThinLayerInfo
-168 -\$A	15	MoveLayerInFrontOf
-174 -\$AE	10	InstallClipRegion

Tabela 1

LP	Nazwa funkcji	Adres DEC HEX	Parametry	Opis
1	BeginUpdate	-78 -\$4E	a0-layer	Przygotowanie do naprawy uszkodzonej warstwy
2	BehindLayer	-54 -\$36	a0-li,a1-layer	Przesunięcie jednej warstwy na inne
3	CreateBehindLayer	-42 -\$2A	a0-li,a1-bm,d0-x0,d1-y0,d2-x1 d3-y1,d4-flags,a2-bm2	Utworzenie nowej warstwy (dół)
4	CreateUpfront Layer	-36 -\$24	a0-li,a1-bm,d0-x0,d1-y0,d2-x1 d3-y1,d4-flags,a2-bm2	Utworzenie nowej warstwy (góra)
5	DeleteLayer	-90 -\$5A	a0-li,a1-layer	Usuwa warstwę
6	DisposeLayerInfo	-150 -\$96	a0-li	Funkcja zwraca pamięć używaną przez strukturę LayerInfo
7	EndUpdate	-84 -\$54	a0-layer,d0-flag	Usunięcie listy uszkodzeń
8	FattenLayerInfo	-156 -\$9C	a0-li	Zamiana struktury LayerInfo 1.0 mna 1.1, 1.2, 1.3
9	InitLayers	-30 -\$1E	a0-li	Funkcja inicjalizuje strukturę LayerInfo
10	InstallClipRegion	-174 -\$AE	a0-layer,a1-region	Instaluje „obszar ucinania” w warstwach
11	LockLayer	-96 -\$60	a0-li,a1-layer	Blokuje warstwę
12	LockLayerInfo	-120 -\$78	a0-li	Funkcja blokuje strukturę LayerInfo
13	LockLayers	-108 -\$6C	a0-li	Blokuje wszystkie struktury LayerInfo
14	MoveLayer	-60 -\$3C	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Przesuwa warstwę do nowej pozycji
15	MoveLayerInFrontOf	-168 -\$A8	a0-LayerToMove a1-LayerToBeInFrontOf	Przesuwa jedną warstwę przed drugą
16	NewLayerInfo	-144 -\$90	-	Stwarza strukturę LayerInfo
17	ScrollLayer	-72 -\$48	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Przenosi dane z SuperBitMap do warstwy
18	SizeLayer	-66 -\$42	a0-li,a1-layer,d0-dx,d1-dy	Zmiana rozmiaru warstwy
19	SwapBitsRastPort ClipRect	-126 -\$7E	a0-rp,a1-cr	-
20	ThinLayerInfo	-162 -\$A2	a0-li	Konwertuje strukturę LayerInfo na 1.0
21	UnlockLayer	-102 -\$66	a0-layer	Zwolnienie blokady Layers
22	InlockLayerInfo	-138 -\$8A	a0-li	Zwolnienie blokady LayerInfo
23	UnlockLayers	-114 -\$72	a0-li	Zwolnienie blokady wszystkich warstw
24	UpfrontLayer	-48 -\$30	a0-li,a1-layer	Przesunięcie warstwy przed pozostałe
25	WhichLayer	-132 -\$84	a0-li,d0-x,d1-y	Odnalezienie warstwy z zadany punktem

O to macie przed sobą jeden z pierwszych symulatorów lotu na Amigę. Stary wcale nie znaczy zły, bowiem F-16 jest całkiem dobrze zrobioną grą, nawet w odniesieniu do najnowszych produkcji. W przeciwieństwie do równie starego F/A-18, F-16 jest nie tylko taką sobie strzelaniną, lecz całkiem niezłym, a zarazem wymagającym symulatorem. Ma wszystkie cechy tego typu gier. Choć grafika jest bardzo schematyczna, a dźwięku w nlm nie uświadczysz, to, oprócz efektów specjalnych towarzyszących symulacji, F-16 może Wam zaoferować wiele godzin wspaniałej zabawy.

Po wykonaniu wszystkich niezbędnych czynności związanych z przygotowaniem do lotu możemy wybrać jedną z misji, a jest ich całkiem sporo:

Scramble - przykład starcia powietrznego, w którym należy zlokalizować 2 myśliwce i zniszczyć je.

F-16 Combat Pilot



do której mamy dostęp po zaliczeniu poprzednich misji. W jej skład wchodzi kilka eskad, podczas których trzeba zmusić wroga do poddania się. To już nie przelewki.

Gladiator - ćwiczenia bojowe dla miłośników pojedynków. Po połączeniu dwóch Amig przewodami można rozpocząć podniebny pojedynek. Wygra ten, kto lepiej panuje nad swoją maszyną i celniej strzela.

Wszystkie misje, oprócz ostatniej, rozpoczynamy w hangarze. Musimy stamtąd wyprowadzić samolot, dokołować na pas startowy i ruszyć do akcji. Pilotowanie F-16 to odpowiedzialne zadanie. Każdy drobny błąd może bardzo źle się skończyć. A i misje wcale nie są proste, część z nich rozgrywa się w nocy, przy fatalnej widoczności.

Mogę stwierdzić, że F-16 jest idealną grą dla uważnych i cierpliwych. Jej niewątpliwą zaletą jest to, że dość wiernie oddaje warunki symulacji. Polecam ją wszystkim miłośnikom swobodnych lotów.

Voyager



Producent: Digital Integration
Dystrybutor: MarkSoft, Warszawa
Rodzaj gry: symulator lotu
Komputer: każda Amiga

WING COMMANDER

Nikt nie pamięta, kiedy rozpoczęła się wojna pomiędzy siłami Konfederacji a Kilrathi i nikt nie wie, kiedy się ona skończy. W tej wojnie każdy chce zostać bohaterem. Ty także chcesz nim być, zwłaszcza że Twój ojciec był znanym dowódcą. Nawet Ty uczyłeś się o nim w szkole. Niestety, zginął z ręki wroga i już prawie wszyscy zapomnieli o tym, jak uratował setki niewinnych istnień ludzkich, jak oszczędził rządowi wielomiliardowych strat.

Po ostatniej klęsce Konfederacji ogłoszono nabór kandydatów na nowych pilotów. Zgłosiłeś się. Teraz tylko musisz przebrnąć przez niezliczoną ilość testów kwalifikacyjnych i może dadzą Ci szansę... Dali!

Grę rozpoczynasz na lotniskowcu-matce - Tygrysim Pazurze. Na początku musisz potrenować na symulatorze, by opanować kilka podstawowych manewrów, zapoznać się ze statkiem i przyrządami. Gdy skończysz, możesz pogadać z barmanem i innymi pilotami (dowiesz się od nich kilku nowinek). Następnie obejrzyj listę najlepszych pilotów - jeszcze nie ma tam Twojego nazwiska, ale może kiedyś... A teraz kosza. Jest tu miejsce na Twoje ewentualne medale, tu także możesz zapisać aktualny stan gry. Po obej-



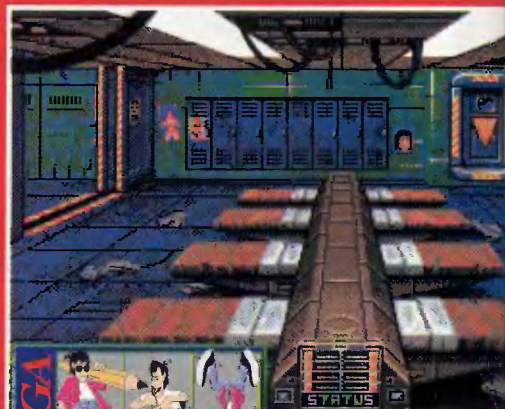
zeniu wszystkiego pójdziesz na odprawę, gdzie wysłuchasz rozkazów dotyczących Twojej pierwszej misji (dowodzisz skrzydłem Alpha) i poczekasz na czerwony alarm. Kiedy go usłyszysz, ruszysz biegiem do hangaru, zasiądziesz za sterami swojego Horneta i wylecisz na podbój całego Wszechświata! Jeżeli Ci się powiedzie, czekają na Ciebie kolejne misje.

To, co imponuje w tej grze to na pewno grafika (szczególnie podczas podróży w kosmosie) - jest naprawdę świetna. Gdyby nie powolność zwykłej pięćsetki, animacje też byłyby całkiem niezłe. Natomiast muzyka, choć sympatyczna i zmieniająca się wraz z sytuacją, z upływem czasu może doprowadzić do szalu. I jeszcze jedno: oprócz strzelaniny w kosmosie, gra zawiera jeszcze jeden rodzaj rozrywki - bardzo zabawną i ciągnącą zonglerkę dyskami.

IC



Talk to ANGEL.



KAJKO I KOKOSZ

Każdy chyba lubi przygody sympatycznej pary wojów: Kajka i Kokosza oraz kasztelana Mirmila. Kajko i Kokosz potrafią wyjść bez szwanku z każdej opresji, a to dzięki sprytności pierwszego i sile drugiego.

Radosną nowiną dla ich wielbicieli (i posiadaczy Amig) będzie z pewnością ukazanie się polskiej gry przygodowej, w której właśnie oni są głównymi bohaterami. Gra powstała przy współpracy Janusza Christy, twórcy popularnej pary przyjaciół, jak więc siłą rzeczy pomysły i grafika stoją na odpowiednim – czyli wysokim – poziomie. Cała grafika tu została narysowana przez Christę ręcznie, a następnie przeniesiona na ekran za pomocą skanera. Efekt jest rewelacyjny – po prostu komiks. Można mieć jedynie zastrzeżenia co do jakości skaningu, gdyż czasem widać rozmycie kolorów na konturach obrazków, oraz animacji postaci – mogłoby być więcej klatek.

Gra wygląda świetnie już od samego początku: intro wprowadzające w akcję tekstem i obrazkami Christy, a w tle nastrojowy utwór znanego muzyka – Piotra „XTD” Bendyka. To naprawdę robi wrażenie. Podczas gry słychać digitalizowane odgłosy zależne od miejsca, w którym znajdują się nasi bohaterowie: szczebanie psów, płacz rusalki, wołanie o pomoc itp. Szkoda tylko, że nie ma możliwości włączenia muzyki, którą słyszeliśmy w intrze.

Obsługa programu jest mimo pewnych mankamentów prosta i polega na wybieraniu poleceń z menu. Menu pojawia się po naciśnięciu prawego klawisza myszy. Widzimy wtedy niewielką tabelkę z poleceniami: UŻYJ, WEZ, KIESZEŃ, USUŃ, OPCJE, GRA.

W trakcie zabawy spotykamy Lubawę, pechowego zbrojczarza Ofermę, czarownicę Jagę, Dziada Borowego i wiele innych, znanych i lubianych postaci. Piękna grafika w połączeniu z niebanalnym scenariuszem i dowcipnymi dialogami gwarantuje przednią zabawę. Fabuła gry została oparta na komiksie pt. „W krainie Borostworów” (choć nie tylko), więc kto czytał komiks nie powinien mieć większych kłopotów z jej przejściem. Na pohybel Hegemonowi i jego zbrojczom!

Wasz woj nieustraszony
GED

P.S. Gra korzysta w pełni z dostępnej pamięci. Grałem na A500 z 2.5 MB RAM i w ogóle nie przekładałem dysków – gra ładowała się cała do pamięci (3 dyski). Można ją również bez problemu zainstalować na twardym dysku. Jeśli uruchamiamy grę na Amidze 1200, należy włączyć emulację starych kości graficznych (ORIGINAL).

Producent: ORIGIN
Dystrybutor: IPS Computer Group,
Warszawa
Rodzaj gry: przygodowo-zręcznościowa
Komputer: każda Amiga



Mirmilowo to spokojna osada, w której żyje lud wesoły i pracowity.



O, JAKI PIĘKNY KMIATEK
DZIEKUJE! BARDZO MIŁO TO Z NASZEJ STRONY,
ALE JAK ZNAM KOKOSZA, TO BARDZO ODWIEDZA
SVOJĄ CIOTKĘ BEZ POWODU.

Autor: Piotr Kulikiewicz
Dystrybutor: Seven Stars, Gdańsk
Rodzaj gry: przygodowa
Komputer: każda Amiga z 1 MB RAM
Cena: 35 zł



UFO - ENEMY UNKNOWN



Jeszcze kilka lat temu cały świat zafascynowany był UFO. Krążyły opowieści o niezidentyfikowanych obiektach latających gdzieś na naszej planecie. Ponieważ więcej było pogłosek niż konkretnych, sprawa trochę ucihła. Tymczasem w 1999 roku świat ponownie usłyszał o UFO. Tym razem napływające wieści były bardziej niepokojące. Brutalne eksperymenty okupione śmiercią wielu ludzi to nowa wizja UFO. Ponieważ kosmici znacznie przესadzili i cierpliwość ludzi została wyczerpana, powołano do życia nową organizację XCOM, której celem było wykrywanie i zwalczanie kosmicznych Intruzów.

Grający wciela się w szefa XCOM-u. Jego zadaniem jest ukierunkowanie działalności organizacji w taki sposób, by wykazała się jak największą skutecznością. Cała gra sprowadza się do budowania nowych baz organizacji, odpowiedniego dysponowania funduszami, no i oczywiście wykrywania i niszczenia UFO. W bazie na stałe muszą być zatrudnieni naukowcy, żołnierze i technicy. Naukowcy zajmują się badaniem nowych technologii (zdobytych podczas rekoniesansów), które później będzie można wykorzystać do własnych celów. Żołnierze muszą robić to, do czego są przygotowani, czyli walczyć z wrogiem. Zaś technicy odpowiedzialni są za produkcję sprzętu op-

racowanego przez naukowców. Oczywiście braki w sprzęcie i ludziach można uzupełnić w miejscowym sklepie (wybór jest spory).

Główny ekran operacyjny to animowany obraz kuli ziemskiej, na którym zaznaczono bazy XCOM-u i położenie pojazdów najeźdźcy. W znacznej części gry poczynania grającego sprowadzają się do wykrycia UFO, wysłania za tym obiektem jednostki przechwytywającej, a w wypadku zestrzelenia UFO – wojska, którego zadaniem będzie zastrzelenie bądź pojęcie obcych. W tym momencie trzeba zamienić pole walki na pseudotrójwymiarowy ekranik, na którym toczy się właściwa walka. Grający kolejno steruje poszczególnymi żołnierzami (bądź innymi jednostkami), aż do wyczerpania punktów ruchu (zasady tej części gry przypominają nieco grę role-playing).

Oprócz tego trzeba znaleźć chwilę czasu na budowę nowych baz i rozbudowę starych, a także na dysponowanie ludźmi i środkami materialnymi.

Więcej szczegółów na temat tej interesującej gry można znaleźć w podręczniku do niej załączonym i zawierającym ponad 100 stron. Muszę stwierdzić, że UFO to gierka wyjątkowo wciągająca, nawet dla tych, którzy nie znoszą strategii. Jedynym jej mankamentem jest dosyć wolne rysowanie grafiki (szczególnie obroty wektorowego globusa Ziemi). Poza tym wszystko gra, czyli niezłe muzyczki i dobra, kolorowa grafika.

Voyager



Producent: MicroProse
Dystrybutor: IPS Computer Group, Warszawa
Rodzaj gry: strategiczna
Komputer: Amiga 1200, 4000

SYZYF

Szyfowa robota nie jest wcale taka bezsensowna, jakby to z mitów wynikało. Oczywiście nie mówię o prawdziwym Syzyfie, tylko o najnowszej grze logicznej firmy TSS.

Zasady gry są bardzo proste. Sterujemy pojazdem, który trzeba doprowadzić bezpiecznie do wyjścia, a nie jest to takie łatwe, bowiem jeden fałszywy krok wystarczy, by ponownie rozpocząć wszystko od początku. Do dyspozycji dostajemy trzy pojazdy (życia, wcielenia czy jak kto woli). Plansza jest podzielona na kwadraciki (18 w poziomie i 11 w pionie). Na każdym polu coś się znajduje. Są to:

- zwykła podłoga, po której pojazd porusza się normalnie (czyli reaguje na przesunięcia joysticka),
- ślizgawka, po której pojazd jedzie dopoty, dopóki nie natknie się na jakąś przeszkodę,
- klocki, które można jednorazowo przesunąć o jedno pole,
- bloki, które popchnięte przesuwają się aż do natrafienia na jakąś barierę,
- ścianki, których nic nie wzrusza,
- kostki, które można zniszczyć za pomocą bomb,
- no i oczywiście bomby.

Przebrnięcie przez taki gąszcz przeszkód wymaga od gracza rozruszania dawno nie używanych szarych komórek. Każda plansza ma swój kod, za pomocą którego można w dowolnym momencie wrócić do przerwanej rozgrywki. Zabawy jest co niemiara i żeby nie była zbyt nudna, trzy typy pojazdów (różniące się jedynie wyglądem) i wygodny edytor do plansz pozwalają na stworzenie czegoś całkowicie nowego i zupełnie niepowtarzalnego.

Niezbýt ciekawą grafikę rekompensuje dobrej klasy muzyka i zestaw 80 zawitych plansz do przejścia. Jednym słowem jest w co grać.

Voyager

Autor: Adam Durok
Dystrybutor: Twin Spark Soft, Kraków
Rodzaj gry: logiczna
Komputer: każda Amiga z 1 MB RAM-u



Blinky's Scary School

Zycie duchów wcale nie jest usłane płatkami róż, jakby się mogło wydawać. Złożyli Szkoci systematycznie wypędzają je ze swoich zamków i trzeba przyznać, że idzie im to całkiem sprawnie. Jedną z wielu historii o duchach może Wam opowiedzieć dziedzic zamku Drumtrochie – Hamish McTavish.

Jego przodek, zwany Czerwonym Baronem McTavish, prawie wiek temu wydał bezpardono-
wają walkę duchom zamieszkującym jego zam-
czysko. I była to skuteczna walka, gdyż przez
następne sto lat ani jedna duchowata mglistość
nie osmieliła się przekroczyć progów Drumtro-
chle. Jednak Naczelný Upiór zarządził pewnego
dnia, iż zamczysko pozbawione duchów to plama
na honorze widmowej społeczności. Wysłano
więc do zamku niepozornego duszka Blinky'ego,
który po ukończeniu szkoły tam właśnie miał
zdać egzamin na pełnoprawnego obywatela du-
cha. Jeśli nie uda mu się w ciągu jednej nocy
opanować całego zamku, to powróci na następne
sto lat do szkoły, czego ani Blinky'emu, ani Wam
nie życzę. A więc joysticki w dlonie i zabierajcie
się za upioryzowanie zamku.

Gra Blinky's Scary School wywodzi się z ósmiobitowców. Użytkownicy C-64 od dawna już mogli zwiedzać mroczne komnaty zamczyska. Teraz i amigowcy mogą zabawić się w strasznie. Jest to gra nie tylko zręcznościowa, zawiera także elementy przygodowe. Już od chwili jej rozpoczęcia bacznie rozglądając się wokół można znaleźć wiele przydatnych przedmiotów, np. latarkę, papier toaletowy itp. Większość z nich posłuży do upieczenia ciemnego wywaru (w pierwszym etapie), inne działają w przeznaczonych dla nich miejscach (np. latarka posłuży do oświetlenia ciemnych komnat). Uwaga! Blinky może jednocześnie nieść tylko trzy przedmioty.

W każdym z kolejnych etapów trzeba zrobić coś innego, np. w pierwszym zebrać wszystkie przedmioty niezbędne do ugotowania magicznego wywaru. Lista tych przedmiotów znajduje się na każdym poziomie. Podczas wędrówek Blinky musi bardzo uważać, ponieważ ma tylko cztery życia, a zadanie nie będzie proste. W osiągnięciu celu przeszkadzać mu będą pająki, ślimaki, żaby, nakręcone myszy i różne, dziwne stwory oraz pulapki w postaci kołców, obrywających się sufłotów, a tak-

że wody, której duchy nie znoszą. Natomiast pomocne będą rozstapione gźnienegdzie teleportery, które uruchamia się za pomocą... rolki papieru toaletowego. Czas także nie sprzyja duchowi, z minuty na minutę kszężąc w rogu ekranu przekształca się w słońce. Czy Blinky zżędy przed świtem? To już zależy od Was.

Jest to jedna z tych gier, które bardzo wciągają (o ile lubi się zrecznościówki) i przykuwają do monitora na wiele godzin. Nawet mierna grafika i nle najlepszy dźwięk nie są w stanie zniechęcić do zabawy.

Voyager

Producent: Zeppelin Games
Dystrybutor: L.K. Avalon, Rzeszów
Rodzaj gry: zręcznościowa
Komputer: każda Amiga



W 1815 roku Napoleon uciekł z Elby i tryumfalnie wkroczył do Paryża. Rozproszone oddziały armii napoleońskiej ponownie znalazły się pod rozkazami cesarza, zaś aliantów ogarnęła trwoga. Wellington i Blucher zaczęli szykować się do kolejnej konfrontacji z genialnym strategiem. Tak wyglądały początki słynnych 100 dni Napoleona.

Podczas bitwy pod Waterloo Napoleon popełnił kilka błędów, które byłyby nie do pomyślenia podczas jego poprzednich kampanii. Po pierwsze zrezygnował z kierowania bitwą na rzecz Ney'a. Po drugie przecenił swoje siły. Po trzecie nie wziął pod uwagę możliwości przegrupowania wojsk pruskich, zrezygnował z oddziałów Grouchy'ego i stracił całe cztery godziny przed krwawą, wyczerpującą potyczką. Wszystkie te taktyczne błędy wpłynęły na ostateczny rezultat bitwy, a wystarczyłoby zmienić jeden z tych czynników, by odwrócić cały bieg historii.

Za to w świecie gier komputerowych wszystko jest możliwe. Jeśli ktoś z Was ma odpowiedni



zmysł strategiczny i potrafi przewidzieć posunięcia wroga w wystarczającym stopniu, to być może zdoła wygrać w grze Fields of Glory na A1200/A4000.

Cala kampania to udział w bitwach pod Quatre-Bras (16 czerwca 1815), Ligny (16 czerwca 1815), Wavre (18-19 czerwca 1815), Waterloo (18 czerwca 1815), oraz w dwóch ilkcyjnych (szkoleniowych) pod Nivelles i Wagnée. Po dokonaniu wyboru jednej z bitew, możemy wybrać stronę, po której będziemy walczyć (Francuzi bądź alianci), oraz jeden z pięciu poziomów trudności (ostatni jest morderczy).

Walka toczy się na pokaznym planie, którego przybliżenie możemy zmieniać (w skalach 1-, 4- i 8-milowych). Im większe powiększenie, tym więcej widać szczegółów (przy największym powiększeniu widzimy dość szczegółowo narysowane sylwetki żołnierzy), wygląd formacji, armaty i wszystkie efekty związane z walką, a także elementy krajobrazu, tj. drzewa, domy, rzeki. W skali osmiomilowej widzimy jedynie jednostki oznaczo-

ne flagami, które symbolizują zarazem ich rodzaj. Najmniejsza jednostka, przedstawiana przez jednego żołnierza, to w rzeczywistości 70 ludzi. Natomiast jeden symbol działa może przedstawiać maksymalnie 3 armaty. Ponieważ większe rozdrobienie armii nie miało sensu, więc w bitwach historycznych (choć rozstawienie i układ terenu oddano z dużą precyzją) mogą wystąpić pewne różnice.

Sterowanie grą zostało maksymalnie uproszczone, wystarczy kliknąć na wybranym oddziale, by zasięgnąć o nim informacji lub wydać rozkazy. W zależności od typu jednostki, możemy atakować, bronić pozycji, przemieścić i wycofać oddział. Można także używać armat, które dobrze skierowane czynią spore spustoszenie w armii wroga, oraz formować oddziały: w linię, kolumnę, tyralerę, czworobok, oraz szysk mieszany.

Nie będę się dalej zagłębiał w Fields of Glory, bo w jednym numerze C&A na pewno nie wyczerpałbym tematu. Gra ta jest przykładem dobrze opracowanej symulacji wydarzeń rzeczywistych,

przeniesionych na ekran komputera. Gratka dla strategów! Dobra grafika i świetne, marszowe rytmy nieźle oddają ducha epoki i powodują, że czujemy się tak, jakbyśmy rzeczywiście prowadzili tę kampanię. Za to autorzy gry przesadzili mówiąc o doskonałych efektach dźwiękowych. Moim zdaniem są one po prostu kiepskie. Mankamentem jest także zbyt długie przesuwanie się z jednej części pola bitwy na drugą oraz brak komputerowej bazy danych (jest w podręczniku).

Pozostaje mi tylko życzyć powodzenia w 100-dniowej kampanii.

Voyager at Waterloo

Producent: MicroProse
Dystrybutor: IPS Computer Group,
Warszawa
Rodzaj gry: strategiczna
Komputer: Amiga 1200, 4000

HOW TO CHEAT (c.d.)

N.A.R.C.

Zestresz pierwszą skrzynkę po prawej, zanim zmienisz kolor. Będziesz nieśmiertelny.

NACRO POLICE

Spróbuj wpisać podczas gry:

ABRIB - otwieranie drzwi,

BLAST - bomba,

MUNICON - amunicja,

NOENEMIES - brak wrogów.

NAVY MOVES

Kod do drugiego poziomu: 786169

NAVY SEALS

Wpisz w HI-SCORE: "PSBOYS". Teraz użyj klawiszy ESC i "H", żeby przeskoczyć poziom.

NEBULUS

Wpisz na ekranie tytułowym: "HELLOIAMJMP". Od tej chwili naciśnięcie klawiszy F1-F8 - zmienia poziom.

NEVERMIND

Wpisz na głównym ekranie: "328GTS". Od teraz naciśnięcie prawego przycisku myszy powoduje przeskoczenie poziomu. Kod do ostatniego poziomu: AVMMWHN

NEW YORK WARRIORS

Trzymaj się prawego brzegu na poziomie 4, a wszystko okaże się łatwe.

NEW ZELAND STORY

Wpisz na ekranie tytułowym: "FLUFFYKIWIS", żeby uzyskać nieskończone życie. Klawisz HELP powoduje przeskoczenie poziomu.

NICKY BOOM

Kody:

2: KRATTY

3: MIRTES

4: ARRAJ

5: JAMIR

6: TRINOS

7: SIXAN

NIGHTREED

Podczas pauzy wpisz: "RISEN FROM THE DEAD", żeby mieć nieskończone życie.

NIGHT SHIFT

Niektóre z kodów:

6: wiśnia, śliwka, śliwka, ananas

7: wiśnia, ananas, cytryna, banan

8: ananas, banan, ananas, wiśnia

9: ananas, cytryna, cytryna, wiśnia

10: cytryna, banan, śliwka, śliwka

NINJA SPIRIT

Zatrzymaj grę (F9) i naciśnij wszystkie klawisze z literami, żeby uzyskać nieskończone życie.

NITRO

Wpisz się jako MAJ, żeby dostać 80000.

OOOPS UP

Niektóre z kodów:

10: D04G

20: DK49

30: 10F4

50: S04L

60: MC90

70: FUK0

80: EB01

90: A234

100: 4799

ORK

Wejdź do terminala na drugim ekranie i naciśnij FIRE w każdym z rogów ekranu. Od tej chwili działają następujące klawisze: H - energia, A - amunicja, F - paliwo, ENTER - startowanie/lądowanie z dowolnego miejsca.

OUTRUN

Podczas gry wpisz: "RED BARCHETTA". Spróbuj

teraz klawiszy:

S - przeskakiwanie poziomów,

T - dodatkowy czas.

PACLAND

Na tytułowym ekranie wpisz: "AVALON" - uzyskasz nieskończone życie.

PANG

Wpisz szybko: "WHAT A NICE CHEAT" na ekranie z mapą, żeby móc wybrać dowolny poziom startowy.

PARADROID 90

Naciśnij F3, żeby dostać się do Game Options.

PARASOL STARS

Wpisz podczas gry: "CYNIX". Od teraz działają klawisze:

F1-F10 - zmiana poziomu,

G - wykończenie wrogów,

B - runda bonusowa,

1-7 - przeskakiwanie scen,

C - bonusy,

M - zebranie wszystkich gwiazdek.

X - dodatkowy życie,

T - zakończenie sceny.

PEGASUS

Niektóre z kodów:

SCREECH

DRAGONFLY

BEEBOP

CELESTIAL

PETER BRADLEY'S

Naciśnij wielokrotnie FIRE, żeby uniknąć strat przedmiotów.

PHANTASY III

Kiedy deponujesz pieniądze - wpisz 9999999. Używasz 27000, niezależnie od tego, ile miałeś wcześniej.

PINBALL ILLUSIONS

Wpisz podczas gry:

EXTRA BALLS - rozpoczynasz z 5 piłkami,

DIGITAL ILLUSIONS - piłka nie wypadła ze stołu.

PIPELINE

Kody:

FOLD

EYES

EGGS

TEAR

PEAS

DUCT

PODS

PIPEMANTA

Niektóre z kodów:

HAHA

GRIN

TICK

DOCK

OOZE

BLOB

WILD

PITFIGHTER

Podczas gry wpisz: "LOBSTRES". Użyj klawiszy:

1-9 i 0 - zmiana poziomu,

L - eliminacje,

C - mistrzostwa.

PLATOON

Wpisz: "HAMBURGER-HILL" ("-" z klawiatury numerycznej). Teraz klawisze F1-F4 powodują zmianę poziomu.

PLAGUE

Wykonaj następujące czynności (po pierwszej grze):

1. Zdobądź rekord kończący się na 3 (np. 102473),

2. Naciśnij "P", potem ESC i wybierz "NO",

3. Wpisz: "KOM JE ILLEGAAL DOOR DE PLAG DAN GRIJPT DE JUNGLE COMMAND JE IN DE KRAAG".



STREET FIGHTER 2

Są tacy, którzy rodzą się z umiłowaniem walki: obojętne z kim, obojętne gdzie – dla nich łączy się tylko walka. Z takimi właśnie ludźmi będziesz miał do czynienia w grze Street Fighter 2, i – co gorsza – Ty także staniesz się takim człowiekiem.

W poszukiwaniu przygód przemierzysz kilka państw wielkiego świata: Rosję, Japonię, Brazylię, Stany Zjednoczone, Chiny, Indie, Hiszpanię i Tajlandię. Wszędzie zostawisz po sobie pamiętkę w postaci przelanej krwi (grupy krwi przeciwników wymieniono w instrukcji obsługi), pokiereszowanych pysków i wybitych zębów. A więc kryminalne tango czas zacząć.

Na początku musisz ustalić liczbę graczy oraz przeciwnika (możesz walczyć z komputerem lub kolegą). Następnie wybrać przyrządy do walki (klawiatura, joystick, joypad), a jeżeli walczysz z komputerem, istotne jest także określenie poziomu trudności, w zależności od umiejętności. Wybór jest spory – osiem różnych poziomów. Jeśli zdecydowałeś się na grę dla 2 osób, to możesz teraz wybrać odpowiedniego zawodnika spośród ośmiu kandydatów. Podobnie drugi gracz, jednak należy pamiętać o tym, że przeciw sobie nie mogą walczyć te same postacie. Teraz pozostaje już tylko wybrać teren potyczki (jeden z 12) i stanąć do walki. Podczas zmagania z kolegą rozgrywasz dwa pojedynki. Jeżeli wcześniej włączyłeś upływ czasu, to masz 99 sekund na pokonanie gościa, jeśli nie wyrobisz się w tym czasie,

zadecduje poziom energii obu zawodników. Wygrywa ten, który lepiej się trzyma na nogach.

Postacie są duże i płynnie animowane. Widać także na ekranie tło, w którym poruszają się inne postacie, np. dopingujące zawodników, kury wymachujące skrzydłami, powiewające flagi.

Podczas potyczek z komputerem czeka Cię kilka niespodzianek, np. ćwiczenie ciosów (w określonym czasie ciosami rozbijasz samochód na części) oraz bokser Bulrog (niesympatyczny i wyjątkowo groźny przeciwnik). A oto inni bohaterowie, których spotkasz podczas ulicznych pojedynków:

Ryu - typowy wojownik szkolony przez Sheng Longa. Wszystko poświęcił walce. Zawsze zachowuje zimną krew. Jego specjalne ciosy to: ognista kula, uderzenie smoka, kopnięcie huraganu.

Edmond Honda - od najmłodszych lat uczy się sumo. Obecnie jest w tej sztuce walki mistrzem. Pragnie udowodnić, że ten styl walki czyni człowieka niezwykłym. Jego najlepsze ciosy: uderzenie setki dloni, uderzenie w głowę.

Blanka - pół-człowiek, pół-bestia z brazylijskiej dżungli. Wyzwie do walki każdego, kto odważy się na ten szaleńczy krok. Specjalne ciosy: elektryczność, atak tocący.

Gulie - były członek sił specjalnych, który schwytany w Tajlandii długo przebywał w więzieniu. Po ucieczce pala żądzą zemsty. Specjalne ciosy: ude-

wienie dźwiękiem, kopnięcie błyskawicy.

Ken - jeszcze jeden uczeń Sheng Longa. Jest wyjątkowo arogancki i uwielbia popisywać się swoją siłą. Specjalne ciosy: ognista kula, uderzenie smoka, kopnięcie huraganu.

Chun Li - bierze udział w ulicznych potyczkach, by wykryć kto spośród uczestników turnieju jest związany z międzynarodową szajką przemytniczą. Specjalne ciosy: kopnięcie błyskawicy, kopnięcie wirowe.

Zangief - rodowity Rosjanin, który kocha swój kraj i awantury. Specjalne ciosy: wirujący sznur od bielizny (czyje?), wirujący kafar.

Dhalsim - przez całe życie uprawiał jogę, dzięki czemu jego ciało jest giętkie jak guma. Specjalne ciosy: ogień jogi, płomień jogi (nie mylić z Miślem Yogi).

Na koniec powiem, że grafika i animacja są w tej grze naprawdę niezłe, tylko muzyka trochę nieszczególna. Natomiast w instrukcji zauważyłem tajemniczy wyraz „wskarz”. Może wcale, co oznacza?

Voyager



Producent: Capcom
Dystrybutor:
IPS Computer Group, Warszawa
Rodzaj gry: zręcznościowa
Komputer: każda Amiga

Pewien stworek, wielki amator owoców, wybrał się do krainy obfitującej nie tylko w soczyste owoce, ale także w złe demony i duchy (o czym z pewnością nie wiedział). Ponieważ apetyt mu dopisywał, postanowił natychmiast poczęstować się pierwszym napotkanym owocem. Niestety, niedługo delectowi się jego smakiem, ponieważ natychmiast pojawił się zły czarownik i uwieził go. Wydostanie się z opresji nie było tak łatwe, drogi do domu strzegły chmury dziwacznych stworów, zaś magiczne drzwi do następnego etapu podróży można było otworzyć jedynie zjadając określoną liczbę owoców znajdujących się na planszy. Widać czasami łakomstwo poplaca...

Na planszy, po której się poruszamy, rozmieszczone są owoce oraz skrzynki, które można przesuwając zachowując ostrożność, by nie zablokować sobie dalszej drogi. Podczas wędrówek znajdujemy także klucze (czerwone, zielone i niebieskie) przydatne do otwierania kolejnych drzwi oraz kulki, które zachowują się tak samo, jak kamienie w Boulder Dashu: są dosyć niebezpieczne. Największym niebezpieczeństwem są jednak duchy i strażnicy. Duchy poruszają się w dowolnym kierunku, a strażnicy są bardziej niemrawi i krążą jedynie w górę i w dół. Po wyeliminowaniu strażnika lub ducha na ekranie pojawia się krzyżyk. Warto je zbierać, bowiem dostaje się za nie sporo punktów. Natomiast, jeśli do krzyżyka podejdziesz jakiś nowy stwór, spowoduje to ożywienie tego wcześniej zgładzonego.

Kolejnym niebezpieczeństwem są pneumatyczne młoty poruszające się w górę i w dół. Nie

chciałbym być w skórze kogoś, kto podejdziesz pod ten młot... Na planszy umieszczone są gdzieś gdzie przelączniki do włączania i wyłączania miotaczy kul. Trzeba też zwrócić uwagę na specyficzny rodzaj niektórych ścian, które rozrastają się w poziomie, jeśli tylko mają na to miejsce. Nie dajcie się zablokować! Ostatnią, a zarazem najprzyjemniejszą rzeczą na planszy jest kwadracik z napisem Exit. O ile zbierzemy odpowiednią ilość owoców – zacznie on migać. W tym wypadku należy jak najszybciej skierować się w jego stronę i przejść do następnej planszy.

A kiedy znudzi się Wam zestaw 42 plansz zawartych w tej grze, czas zająrzeć do edytora i stworzyć własną planszę. Edytor jest bardzo prosty w obsłudze, a plansze można projektować niemal automatycznie.

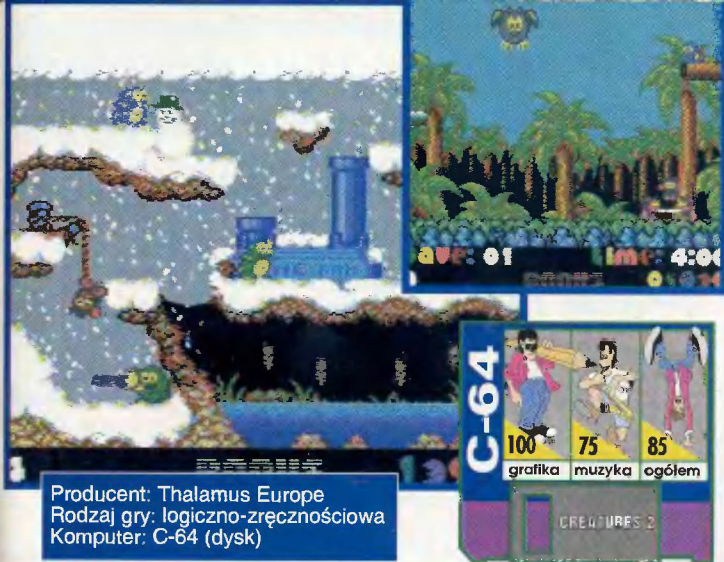
Frutis to gierka z całkiem ładną grafiką i dobrymi muzykami. Można mieć pretensje jedynie do wielkości elementów na planszy. Moim zdaniem – powinny być trochę większe.

Voyager



Autorzy:
Krzysztof Murcan, Rafał i Michał Bączek
Producent: Pandemonium
Dystrybutor: Relax, Płock
Rodzaj gry: logiczno-zręcznościowa
Komputer: każda Amiga





Producent: Thalamus Europe
Rodzaj gry: logiczno-zręcznościowa
Komputer: C-64 (dysk)

CREATURES 2

Znajdujemy się w krainie dziwnych stworów. W licznej rodzinie tych stworzonek wydarzyła się rzecz straszna. Pewnego deszczowego dnia, podczas nieobecności ojca na ich dom napadła banda złych mutantów i porwała dzieci. Po powrocie do domu rozpaczący ojciec postanawia ruszyć na poszukiwanie swoich latorośli.

Po długiej i wyczerpującej wędrówce dociera do jaskini, lecz aby się tam dostać, musi wyłączyć mechanizm napędzany przez jednego ze złych stworów. Dokonuje tego kilkoma celnymi strzałami. Teraz rozgląda się dookoła i spostrzega, że po drugiej stronie jeziora leży dynamit. Bierze go i dzięki temu ratuje pierwszego syna. Zachęcony tym sukcesem podąża dalej. Na jego drodze leży głaz, który musi przetoczyć nad przepaścią i zgnieść nim złośliwego kraba, by uwolnić następnego syna.

Idąc dalej spostrzega kilku swoich synów uwięzionych w klatce i znęcającego się nad nimi jakiegoś okropnego dryblasia. Nie zastanawiając się długo spycha na dół znajdującą się koło niego żabę i zeskakuje za nią w taki sposób, aby głową rozkruszyć sufit. Żaba wrzuca go przez powstały otwór, a on bez chwili namysłu zrzuca głaz na głowę dryblasia.

Niestety, to nie koniec przygód strapionego ojca. Jeszcze nie wszyscy synowie są uratowani. Wędruje więc dalej, aby nie zostawić żadnego bez pomocy. Na tym etapie podróży ma jeszcze wiele przeszkód do pokonania. Musi, przeskakując z kamienia na kamień, pokonać rozlewisko, uważając na żar bijący od ptaka (może zapalić armaty) wejść wyżej i zniszczyć bałwaniki. Musi także zaatakować śnieżnymi kulami niebezpieczne stwory na dole. Jest już zmęczony i widząc w oddali ognisko marzy o odpoczynku, ale, niestety, rozwój wydarzeń nie pozwoli mu na wytchnienie. Nad ogniskiem stoi rozbawiony stworek i wymachuje jego synem. Ojciec natychmiast rusza na pomoc dziecku. Włącza maszynę produkującą balony i korzystając z pomocy sowy przelatującej nad ogniskiem strącając strzałami balony na kolce. Nie opodal ogniska jest basenik z wodą, w którym musi wysadzić dynamitem ściankę, aby woda zalala ognisko. Jeszcze trochę trudu i cała rodzina w komplecie może wrócić do domu. Ale czy ich kłopoty na pewno się skończą?

PKAM

J.W. DARTS

Jest to kolejna gra sportowa produkowana przez firmę L.K. Avalon z Rzeszowa. Dyscyplina, w której tym razem musimy wypróbować swoje siły, to rzuty lotkami do tarczy. Prawdopodobnie jest to pierwsza gra tego typu na C-64.

Przed rozpoczęciem gry musimy ustalić rodzaj pojedynku. Są spotkania łatwiejsze i trudniejsze, np. w jednym z nich należy kolejno celować najpierw w specjalną, wydzieloną strefę, a dopiero potem w środek tarczy. W zależności od poziomu trudności, pojedynki na lotki odbywa się w różnych miejscach.

Grafika na pewno nie jest mocną stroną tej gry; mało urozmaicona, a ujęcia ograniczają się jedynie do

widoku tarczy i rzucającego zawodnika. Także dźwięk pozostawia wiele do życzenia. Za to sam sposób celowania odbywa się tak jak w rzeczywistości, zatem gra pozwala przynajmniej na potrenowanie celności rzutów lotkami. Generalnie: mogliście.

PKAM

Producent: Zeppelin Games
Dystrybutor:
L.K. Avalon, Rzeszów
Rodzaj gry: sportowa
Komputer: C-64 (dysk/taśma)



UKŁADANKA LITEROWA



Litery z górnej tabelki wpisane odpowiednio w dolny diagram i czytane w liniach poziomych utworzą rozwiązanie, które należy przysłać na kartce pocztowej na adres redakcji. W rozwiązywaniu należy wykorzystać WSZYSTKIE dostępne litery, przy czym każda może być użyta tylko raz. Uwaga: koniec każdego wyrazu w rozwiązaniu oznaczony jest niebieskim polem.

Kupon należy wysłać najpóźniej 30 kwietnia. Wśród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy 15 nagród rzeczowych. Lista nagrodzonych ukaże się w czerwcowym C&A.

Team C&A

Ł	Ę	Ś	C	D	O	K	Y	E	I	-	W	M	P	C	A	W	I	C	
S	I	M	C	Z	I	I	R	M	O	K	A	M	Ę	U	T	E	R	M	A
C	O	O	M	O	N	T	P	Ś	O	I	I	G	O	N	Y	O	M	E	

UKŁADANKA LITEROWA

imię i nazwisko

ulica i nr domu

kod pocztowy miasto (miejscowość)

posiadam komputer





POLSKIE

Zapewne pamiętacie jeszcze artykuł Janettiego, w którym opisywał on polską scenę na C-64. Było to jednak dawno temu i od tego czasu scena znacznie się rozrosła. Powstało wiele nowych grup, ale także wiele się rozpadło lub zmieniło skład. W artykule tym opiszę pokrótce polskie grupy, ich produkcje i plany na najbliższą przyszłość.

Taboo - najlepsza polska grupa. Dotychczas wydali trzy dema: „Gone with the wind”, „More than nops” i „Place in the space” - to ostatnie przez prawie dwa lata zajmowało pierwsze miejsce w chartsach wszystkich magazynów dyskowych (legenda polskiej sceny), ale ostatnio zostało pobite przez demo grupy Charged - „Crystal Sheep III”. Taboo jest raczej mało aktywną grupą i od czasu wydania ostatniego dema jej jedynymi produktami były: kolekcja graficzna Fazze’ego i kilka użytków kodowanych przez MMS-a i KM-a. Na ostatnim party w Tarnowie można było zobaczyć zajawki ich dema składanego w kooperacji z Elysium - „Altered States”. Wszyscy czekają teraz na pełną wersję. Na razie nic nie wskazuje na to, żeby pozycja Taboo zmieniła się w notowaniach.

Elysium - grupa bardzo mało aktywna, zwłaszcza ostatnio. Z ich bardziej znanych produkcji wymienić można np. „Orion! Obornik”. Elysium wydaje także magazyn „Always” (niedawno wyszedł 23 numer!). Oprócz tego grupa ta robi demko wraz z Taboo (o czym wspominałem wcześniej).

Agony - zdecydowanie najaktywniejsza ze wszystkich grup. Wydaje aż trzy magazyny: „Astoria”, „Swap Time” i „Metamorphosis”. Oprócz tego bardzo często ukazują się kolekcje graficzne i muzyczne członków tej grupy. Dobrą pozycję na scenie Agony zawdzięcza głównie swojemu liderowi (Druidowi) i dużej liczbie dobrych koderów (czyt. członków). Właściwie to Agony powinna się nazywać „Dizajn factory”, bo wszystkie ich produkcje znane są z tzw. designu. Jak ktoś nie wie, co to jest, to niech obejrzy sobie jakieś demko Agony, np. „Technological Snow”, „Sandały Jetboy’a” lub ostatnią produkcję „Love”. Grupa ta z pewnością będzie długo utrzymywała swoją pozycję w chartsach, a może nawet przegoni Elysium (ciekawe, co na to Brush?).

Charged - ostatnio mało aktywna, ale ich demo „Crystal Sheep III” jest na topie i pobilo nawet legen-

darnie „Place...”. Grupa zapowiada wydanie „C. Sheep IV” i choć ostatnio odeszła z niej spora grupa członków, m.in. Compod, który wstąpił do Agony oraz Sir Art, który ponoć odszedł ze sceny, to myślę, że demo to jednak ujrzy światło dzienne.

Nipson - grupa znana na scenie także jako Cipson. Wydali już trzy dema: „Darkness Zone”, „Burglary” i „Eiger”. Dwa ostatnie zajmują wysokie pozycje w chartsach. Mimo to wydaje mi się, że grupa ta jest niedoceniona. Ostatnio skład Nipsonów trochę się zmienił, odszedł Asi, ale przybyło dwóch nowych swapperów: Jaker i Aristocrat. W sumie Nipson jest bardzo dobrą grupą, o czym świadczy ich ostatnie demo.

Vermes - grupa ostatnio bardzo aktywna. Wydali demo „Klepka” oraz kilka użytków kodowanych przez Colabora. Lider Vermes, Harti, zamierza wydawać pierwszy polski paper mag o scenie (czekamy Harti!). Członkowie Vermes piszą także gry. Z tego co wiem, to zamierzają niedługo wydać kolekcję graficzną Cartoona i nowe demo. Na ostatnim party w Tarnowie dentro Vermesu (kodowane przez Wheel’a zwanego także Kevinem) zajęło drugie miejsce.

Caution - ostatnio mało aktywna grupa. Kiedyś wypuścili jakieś demko i dwa numery maga „Mouse”. Od tego czasu coś o nich cicho na scenie, chociaż ponoć robią demo, ale kto to wie? Poczekamy, zobaczymy...

Asphyxia - grupa była przez długi czas nieaktywna, ale na ostatnim party wydała demo „From Beyond”, które zajęło pierwsze miejsce. Z jej członków warto wymienić Jane’a, który jest bardzo dobrym grafikiem, i Anthraxa.

Sun Designs - grupa obecnie nieaktywna. Jej ostatnie produkcje to kolekcja Latifaha i Dickensa oraz magazyn „OK.OB”.

Ablion - wydali świetne demko „Cruel Potato”, a obecnie wraz z Vader będą wydawać magazyn „Vitality”.

Fatum - grupa znana głównie z magazynu Prawda oraz demka „Zoo”.

Samar - grupa wydała trzy dema, ale tylko drugie zasługuje na uwagę. Mają ponoć wydawać maga „Szambo”, ale na razie w tej sprawie cisza.

Tree Lux - wydali jedno demo „Confusion” i kolekcję graficzną Isildura. Oprócz tego opublikowali kilka użytków kodowanych przez Crazy Minda.

Feniks - grupa nieaktywna. Dawno temu wydali jeden numer maga „No limit” i „Chaos”, a teraz prawdopodobnie piszą demko „Black Magic 3”.

Grey Girl by Creeper

Keen Acid - grupa nieaktywna, a z ich produkcji można wymienić tylko kolekcję Mooga (także Agony). Lider grupy, Sebala, jest aktualnie pierwszy na chartsach swapperów.

Atlantic - obecnie mało aktywna grupa. Ostatnią ich produkcją była kolekcja sampli Toastera.

Anti - grupa mało aktywna, chociaż na ostatnim party zaprezentowali całkiem niezłe demko.

Vader - grupa znana na scenie głównie z magazynu „Vitality” (wydali już 5 numerów). Tak się składa, że współpracuje z tą grupą i zamierzamy niedługo wydać kolekcję graficzną Appacza i może małe demko.

Street Children (SCHN) - ostatnio mało aktywna grupa. Zajmuje się także crackowaniem (Skyhawk). Jestem liderem tej grupy i mogę powiedzieć, co wyjdzie w najbliższym czasie: magazyn „Kashanka” (anglojęzyczny) i demko „Age of Panic”.

Adaron - grupa ostatnio mało aktywna, ale niedługo ma zamiar wydać kolekcję muzyczną Rury i kolejny numer magazynu „Life” (w zmienionej formie).

Vavcaus - grupa zajmuje się także crackowaniem (Gomoz). Wydali pierwszy numer maga „Viadro” (całkiem niezły).

Medium - grupa powstała po rozpadzie Agnus Light. Wydaje magazyn „Antidote”, a ostatnio zaprezentowała kolekcję graficzną Informera oraz kolekcję muzyczną Rabbiego.

Thunder - ostatnio mało aktywna. Wydali niezłe demko „Static Chaos”.

Aspheron - grupa nieaktywna. Kiedyś wydawali wraz z Agony magazyn „Swap Time”, ale teraz nic o nich nie słychać.

Faith - grupa zajmuje się także crackowaniem (Pajda). Wydali na razie dwa numery maga „Tranvill” i dużo sampli.

Impact - grupa wydała jedno demko i dwa, a raczej półtora numeru maga „Nike”.

Właściwie są to wszystkie polskie grupy, nie licząc tych, które się rozpadły i tych, które nic nie zrobiły. Grupy crackerskie to już temat na osobny artykuł. Trzeba jeszcze wspomnieć o tzw. grupach fake’owych (czyli założonych dla jaj), takich jak np. Sunga i Kluski. Teraz to już wszystko, oczywiście w dużym skrócie. Mam nadzieję, że dane mi będzie napisać coś jeszcze o polskiej scenie (może jakieś charts?).

Marcin Mączka
(FLASH/SCHN/VADER/KLUSKI)



Faces of Paladin

Biuro Informatyczno-Wydawnicze z Warszawy znów zaskoczyło użytkowników komodorów cenną propozycją, a mianowicie wprowadzonym niedawno do sprzedaży interfejsem szeregowym standardu RS-232. Korzystając z uprzejmości pana Bogusława Radziszewskiego (szefa BIW-u) otrzymaliśmy jeden z pierwszych egzemplarzy do redakcyjnych testów.

TROCHĘ TEORII

Ogólnie komputery używają dwóch rodzajów interfejsów: równoległych i szeregowych. Pierwsze przesyłają dane za pomocą kilkunastu przewodów jednocześnie, np. Centronics. Drugie – bit za bitem, dwoma przewodami (sygnałowy i masa), np. RS-232, RS-422, Apple Talk itd. Oczywiście interfejs szeregowy jest z natury rzeczy wolniejszy od równoległego.

Standard RS-232 został opracowany w połowie lat siedemdziesiątych jako interfejs wymiany danych między dużymi systemami komputerowymi a urządzeniami wejścia/wyjścia, czyli terminalami (klawiatura i monitor). Z uwagi na dość niskie koszty instalacji zaczęto stosować go później w drukarkach, ploterach, a przede wszystkim w modemach. Prędkość przesyłania danych w interfejsach szeregowych wyraża się w bitach na sekundę (ang. *bits per second*).

Commodore C-64 jako jeden z niewielu komputerów domowych ma wbudowany (w systemie operacyjnym) podprogram obsługi interfejsu w standardzie RS-232. Wszystkie sygnały dostępne są na złączu użytkownika, czyli w User Porcie. Wydawać się może, że sprawa jest prosta: kilka przewodów i odpowiedni zestaw gniazd załatwiają problem. Jednak poziom elektryczny sygnałów generowanych przez C-64 nie mieści się w standardzie RS-232 (europejski V.24), dlatego właśnie do nazwy komodorowskiego "RS-a" dodaje się literkę "C" (RS-232C). Teraz staje się jasne, dlaczego potrzebny jest odpowiedni interfejs, który dostosuje sygnały z komodoru do standardowych wymagań RS-232.

MONTAŻ I DZIAŁANIE

Dokładne oględziny RS-232 DLA C-64 (tak brzmi pełna nazwa interfejsu) ujawniają wtyczkę User Portu i gniazdo RS-232 (DB25 męskie) oraz diodę LED (ma ona za zadanie informować o poprawności pracy interfejsu). Do urządzenia dodawana jest instrukcja obsługi, będąca również kartą gwarancyjną.

Testowanie rozpocząłem od zabawy w dialowanie. Połączyłem się z wieloma BBS-ami na terenie Polski przesyłając i odbierając kilkanaście małych plików tekstowych i programów. Wszystkie połączenia przebiegły sprawnie, a odebrane dane nie zawierały błędów. Używałem głównie shareware'owego Novatermu (dostępnego na dyskietce PD nr 29 dla C-64). Chcąc sprawdzić, czy interfejs



Cena: 45 zł

Producent i dystrybutor:
Biuro Informatyczno-
Wydawnicze, Warszawa

Szeregowe okienko czyli RS-232 DLA C-64

INSTRUKCJA OBSŁUGI

Pomimo tego, że mieści się na pojedynczej kartce formatu A5, to jej zawartość jest dość interesująca. Autor założył (słusznie), że nie wszyscy posiadacze C-64 należą do grona wytrawnych użytkowników, zamieścił więc podstawowe wiadomości o typach używanych interfejsów, definicję szybkości przesyłania danych, ewentualne zastosowania RS-232, sposób instalowania w komputerze itp. podstawowe informacje. W przeciwieństwie do większości poprzednich instrukcji (dodawanych do urządzeń przez BIW), ta wykonana jest starannie i przejrzysto.

KUPIĆ – NIE KUPIĆ?

Powstające nieustannie nowe programy (w Polsce i na świecie) gwarantują długi żywot C-64 na rodzimym rynku. Dlatego uważam, że warto rozszerzać komodor o kolejne przystawki i interfejsy. Tym bardziej, że po podłączeniu stosunkowo taniego modemu uzyskuje się dostęp do gigabajtów danych (istnieją w Polsce BBS-y komodorowskie) oraz możliwość wymiany danych z całym światem. Dla użytkowników nie zainteresowanych działaniem RS-232 DLA C-64 jest tania alternatywa interfejsu równoległego Centronics. Tym bardziej, że wielu producentów wytwarza drukarki z wbudowanym RS-232 (Seikosha GP-500AS, Citizen 120D) lub produkuje specjalne moduły zamieniające port równoległy Centronics w szeregowy RS-232 (np. Star Micronics).

Jedyną wadą, jaką udało mi się znaleźć, jest... dość wysoka cena. Myślę, że producent powinien w tym względzie nieco spuścić z tonu...

Morales

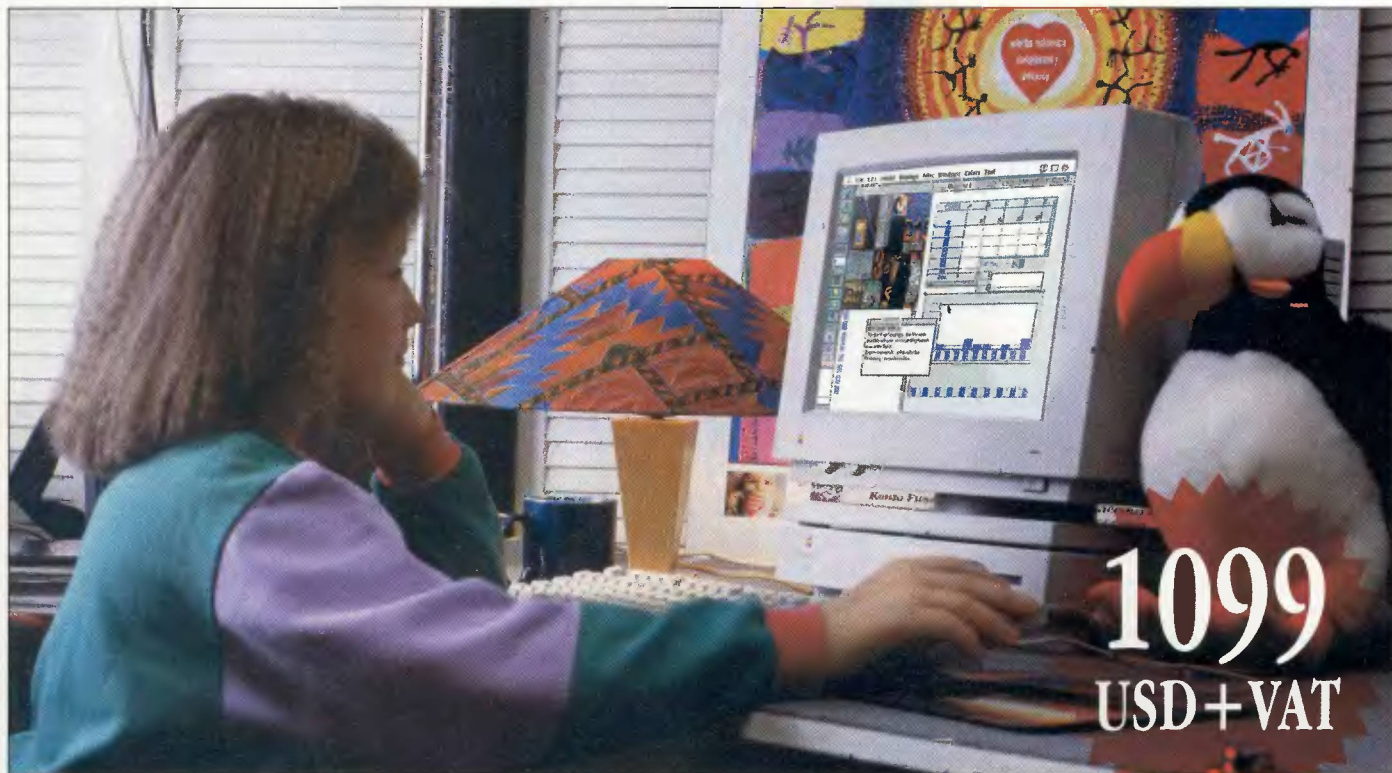
działa z modemami różnych producentów, podłączyłem kilkanaście modeli dostępnych na polskim rynku: od tych najwolniejszych, np. Atari SX-212 (od 300 do 1200 bps) do najszybszych, np. ZYXEL U1496E. Wszystkie współpracowały z C-64 bardzo dobrze. Pozostaje jedynie żałować, że C-64, z racji swojej niewielkiej mocy obliczeniowej, nie może przysyłać danych z prędkością większą niż 2400 bps. Nie oplatę się więc kupować do C-64 szybkich modemów, by zaimponować kolegom. Wystarczy 2400 bps z wbudowaną kompresją danych i korekcją błędów; cena takiego modemu waha się w granicach 150 zł (1,5 starych złotych). Zainteresowanych odsyłam do serii artykułów pt. "Piękny i bestia..." drukowanych w C&A w numerach 4-8/94.

Kolejnym testem było przesłanie kilkudziesięciu plików z/do stojącego obok peceta przewodem RS-232 typu Null Modem (symulacja modemu). I w tym przypadku nie zaobserwowałem błędów.

Końcowym testem było wykonanie kilkunastu wydruków z drukarki i plotera. W pierwszym przypadku użyłem polskiej drukarki termicznej o nazwie Mefka SQ, z wbudowanym RS-232, w drugim – Plotera MDG-116, również polskiej produkcji, z dwoma zainstalowanymi interfejsami: równoległym typu Centronics i szeregowym RS-232. W obydwu przypadkach współpraca przebiegała sprawnie, pomimo tego, że wydruk np. listingów z drukarki wymagał wpisania kilku rozkazów w BASIC-u (aby ustawić parametry przekazywania danych przez RS-232).

Zachęcony dobrymi rezultatami wcześniejszych testów postanowiłem wypróbować RS-232 i Mefkę SQ do pracy pod GEOS-em. Po umieszczeniu sterowników w systemie uruchomiłem GeoPainta a następnie wydrukowałem kilkanaście obrazków. Co prawda Mefka SQ nie jest "laserem", lecz mimo to uzyskałem zadowalające efekty.

Zamień na Macintosha!



Marzysz o wyprawach kosmicznych? Przygotowujesz się do klasówki z matmy? Pisziesz swój odlotowy, bajecznie ilustrowany pamiętnik? Macintosh Ci pomoże! Mamie i Tacie też się spodoba, bo to komputer do pracy, nauki i zabawy. Znajdź, odkurz i zanieś do sklepu swój stary 8-bitowy komputer a dostaniesz zniżkę i kupisz nowiuteńkiego Macintosha za 1099 USD+VAT (o 122 USD taniej)! Masz czas do 15 kwietnia.

Zestaw zawiera: 🍏 komputer Macintosh LC 475, 4MB RAM, twardy dysk 250 MB 🍏 kolorowy monitor 14 calowy (256 kolorów lub więcej) 🍏 klawiaturę i mysz 🍏 polski system operacyjny i polskie czcionki 🍏 program Claris Works po polsku (edytor tekstów, program graficzny, baza danych, arkusz kalkulacyjny, polski słownik ortograficzny) 🍏 komputerowy słownik polsko-angielski i angielsko-polski „Angela” 🍏 200 MB programów, gier i filmów za darmo!

Autoryzowani sprzedawcy Apple Computer: **Białystok Baza**, ul. Bema 102, tel. 288 92; **Bielsko-Biała Qumak**, ul. 11 Listopada 60, tel. 230 54; **Bydgoszcz Baza**, ul. Karłowicza 26, tel. 41 72 87; **Mikrotech**, ul. Dworcowa 71, tel. 22 11 13; **Bytom Printy Poland**, ul. Smolenia 16, tel. 182 81 18; **Gdańsk USE**, ul. Fiszerza 14, tel. 47 24 51; **Gdynia Spartan**, ul. Śląska 35/37, tel. 211 903; **Katowice ApLand**, ul. Graniczna 29, tel. 156 19 05; **KSK**, ul. Plebiscytowa 36, tel. 157 39 57; **Kraków CCNS**, ul. Nowojki 11, tel. 33 34 26; **Dexter**, ul. Wrocławska 37a, tel. 34 08 08; **QMK**, Pl. Szczepański 2, tel. 22 73 85; **PC Computers**, ul. Grabowskiego 13, tel. 34 50 03; **Lublin Laser & Graf**, ul. Przyjaźni 13, tel. 76 10 37; **Łódź aRT**, ul. Piotrkowska 204/210, tel. 36 87 86; **Focus**, ul. Zamenhofa 5, tel. 36 51 72; **Olsztyn Inter**, ul. Staromiejska 6, tel. 23 71 30; **Opole EVK**, ul. Krakowska 37, tel. 54 35 64; **Poznań Baza**, Os. Na Murawie 3, tel. 21 32 57; **Cortland**, ul. Garbary 56, tel. 52 69 21; **Perfect**, ul. Grodziska 11, tel. 67 12 67; **Szczecin USE**, ul. Piotra Skargi 23, tel. 22 18 22; **Warszawa Altix**, ul. Indyry Ghandi 21, tel. 641 16 97; **Applause**, ul. Wilcza 50/52, tel. 623 04 91; **Baza**, ul. Powsińska 22a, tel. 642 19 14; **Cortland**, ul. Krzywickiego 9, tel. 25 22 07; **Elektroland-Poldrim**, Al. Krakowska 11, tel. 56 00 85 w. 126 oraz ul. Ostrobramska 75a, tel. 13 83 45; **KP-system**, ul. Andersa 27a/76, tel. 31 53 79; **Language & Business**, ul. Konstruktorska 1a, tel. 49 99 51; **MadLand**, ul. Polna 54, tel. 25 40 66; **Media Graph**, ul. Alzacka 5c, tel. 617 27 53; **partners p&p**, ul. Goleśzowska 6, tel. 37 35 10 w. 401; **Semafic**, ul. Targowa 80/82, tel. 618 41 97; **Tacbo-bis**, ul. Żelazna 64, tel. 24 38 83; **Viggen**, ul. Jana Pawła 46/48, tel. 635 86 43; **Wimal**, ul. Modzelewskiego 27, tel. 47 94 62; **Wood**, ul. Sienna 82, tel. 20 90 60; **4Dream-Mayday**, ul. Turystyczna 2, tel. 484 454; **Wrocław** – **CCS**, ul. Bema 17, tel. 211 666; **Printy Land**, ul. Ofiar Oświęcimskich 17, tel. 44 57 83; **Robomatic**, ul. Powstańców Śląskich 166, tel. 62 33 84; **SEC**, ul. Słowackiego 35, tel. 446 251.

Jeśli kupisz komputer, wyślij kopię faktury na adres: Apple Computer IMC Poland, Sad Ltd. Dział Edukacji, 02-758 Warszawa, ul. Mangalia 4, a Twoja szkoła weźmie udział w losowaniu mini pracowni komputerowej. Jedna faktura to jeden los.

Apple Macintosh – komputer dla każdego



W numerze 11/93 przedstawiliśmy edytory Super Hires autorstwa Piotra Woźniaka. Twórca nie spoczął na laurach i wciąż udoskonalał swoje dzieło. Efektem jego pracy jest kolejna wersja edytora pracująca w zupełnie nowym, dającym fantastyczne wyniki, trybie graficznym C-64.

W czym rzecz?

SHIE V1.3 pod względem rozdzielczości, w której pracuje, niczym nie różni się od swojego poprzednika Super Hires Editor 1. Umożliwia tworzenie grafiki w rozdzielczości 96 na 88 punktów (piksele mają takie same rozmiary, jak w trybie Hires). Analogicznie jak w SH1 "nałożono" na obrazek dwie warstwy po 4 sprąty, dzięki czemu można korzystać z dwóch wspólnych kolorów dla całej grafiki, jak też z dwóch niezależnych dla każdego pola wielkości pojedynczego znaku (8x8 punktów). Natomiast nowością jest praca w trybie interlace. Dzięki temu, oprócz 4 "starych" kolorów możemy uzyskać ich nowe kombinacje, np. osiem odcieni czerwieni!

Start!

Po uruchomieniu programu ukazuje się czołówka z zamieszczoną instrukcją obsługi. Klawiszem F1 możemy zapisać na dysku wyświetlarkę, która umożliwi przeglądanie obrazków narysowanych za pomocą edytora. Po wczytaniu do pamięci komputera nie spakowanego obrazka ładujemy przeglądarkę, a następnie wykonujemy polecenie SYS 4096. Aby uruchomić sam edytor, należy przycisnąć spację.

Jak to wygląda?

Wygląd edytora podobny jest do poprzednich wersji. Podczas rysowania cały czas widzimy połączony fragment grafiki, na który dla ułatwienia nałożona jest siatka (każde jej pole ma rozmiar 8 na 8 punktów). W razie potrzeby siatkę możemy wyłą-

SUPER HIRES INTERLACE V1.3

czyć lub zmienić jej aktualny kolor na inny. Po prawej stronie ekranu znajduje się wykaz kolorów, którymi w danym momencie rysujemy. Program umożliwia korzystanie z bogatej palety barw, którą zmieniamy za pomocą klawisza F3. Klawiszem P zmieniamy paletę grafiki na aktualnie ustawioną.

Na dole ekranu znajduje się wskaźnik układu współrzędnych. Dzięki temu gadżetowi możemy bez problemu stwierdzić, w którym miejscu ekranu znajduje się kursor. Po lewej stronie umieszczony jest dodatkowy wskaźnik informujący, z jakiego trybu rysowania korzystamy w danej chwili. Aby obejrzeć w całości własne dzieło, wystarczy przycisnąć spację. Jednak obrazka wyświetlanego w takiej postaci nie można modyfikować. Ponowne przyciśnięcie spacji powoduje powrót do trybu ZOOM.

Co można zdziałać?

Program SHIE V1.3 oprócz nowego trybu graficznego wzbogacony został w długą listę opcji znacznie ułatwiających i uprzyjemniających pracę. Program uruchamia się standardowo w trybie "stania" punktów. Dodatkowo (klawisz F7) możemy jednak wykreślać linie, prostokąty, elipsy (także wypełniane). Żeby narysować kwadrat lub okrąg, należy ustalić współrzędne X równe współrzędnym Y.

Edytor umożliwia także wykonywanie operacji na blokach: kopiowanie, kasowanie oraz przenoszenie z jednego miejsca na drugie fragmentów grafiki o rozmiarach 8x8 pikseli lub większych.

Zaletą edytora jest możliwość wczytywania obrazków w formacie hires z programu Art Studio (Shift + L). Autor ostrzega jednak, że przekonwertowany zostanie jedynie prostokąt o wymiarach 12 na 21 znaków, położony w lewym, górnym rogu ekranu. Także wczytywanie obrazków ze starszych wersji programów tej serii nie sprawia problemu. W tym celu należy np. na Dir Masterze lub Disk Wizardzie dorobić ręcznie rozszerzenie ".SHI" (do-

łączane automatycznie do każdej grafiki powstałej w programie SHIE V1.3). Innych funkcji nie będę opisywać, gdyż zostały dokładnie przedstawione w helpie programu (klawisz H).

Co jeszcze?

Oprócz edytora na dysku znajduje się pokazna liczba programów służących do konwersji grafiki, np. z Amigi (IFF) na format SHIE V1.3. Możliwości nowego trybu graficznego prezentują zamieszczone obrazki (w oryginale, tj. na ekranie, są kolorowe), pochodzące zresztą z Amigi.

Czy powstanie SHIE V1.4?

Okazuje się, że autor wcale nie zamierza pozostać na SHIE V1.3 i ma w planie nową, jeszcze doskonalszą wersję tego programu, w której będzie można zwiększyć wysokość obrazka do 200 punktów, a także przeprowadzać więcej operacji na blokach (lustrzane odbicie, inwersja kolorów, odwracanie zaznaczonych fragmentów grafiki itp). Oprócz tego program ma mieć wbudowany konwerter prawie wszystkich trybów graficznych, jakie do tej pory wymyślono, a także możliwość rysowania obrazków dwa razy szerszych i w sześciu kolorach.

Nie ująć, a co warto dodać?

Edytor ma duże możliwości i charakteryzuje się wygodną obsługą. Jednak komfort pracy wzrósłby znacznie, gdyby można było obsługiwać program klawiszami kursora, a nawet komodorowską myszką 1351 w trybie proporcjonalnym, a nie tylko joystickiem.

Tauri

P.S. Program zalicza się do kategorii Public Domain, tak więc jest dostępny na naszym dysku nr 39 (patrz str. 44).

CZYLI JAK SUPER ZMIENIONO NA EXTRA!



Ze względu na trudności w grabowaniu trybu SHI mogliśmy zamieścić tylko monochromatyczne obrazki. W oryginale wszystkie są kolorowe.

INFO

Super Hires Interlace V1.3 – doskonały edytor do rysowania obrazków w nowym trybie graficznym. Wygodna obsługa, duże możliwości. Przydałaby się obsługa z klawiatury. Autor: Piotr Woźniak (COLABOR/VERMES)

C-64 jako urządzenie pomiarowe

Wielokrotnie poruszaliśmy w C&A problematykę współpracy C-64 z różnymi urządzeniami podłączanymi do User Portu. Tym razem zapręgniemy komodorę do pomiaru krótkich czasów, np. czasu otwarcia migawki aparatu fotograficznego, czasu trwania błysku w lampie błyskowej itp.

TROCHĘ TEORII

Aby zmierzyć czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego, należy zbudować układ elektroniczny z detektorem światła. Układ ten będzie informował komputer czy na detektor światła pada światło, czy też nie. Zadaniem programu będzie zmierzenie czasu trwania impulsu świetlnego, „obrobienie” otrzymanego wyniku oraz wyprowadzenie go na ekran komputera.

HARDWARE

Układ elektroniczny sprowadza się do zwykłego czujnika fotoelektrycznego, jakim jest fotodiody BPYP 22. Na rys. 1 przedstawiono schemat podłączenia tejże fotodiody do C-64 (do gniazda User Port). Dla porządku na rys. 2 przedstawiono widok User Portu wraz z opisem.

Fotodiodę nazywamy przyrządem półprzewodnikowy z pojedynczym złączem p-n spolaryzowanym zaporowo przez zewnętrzne źródło napięcia, w którym pod wpływem oświetlenia wzrasta prąd wsteczny. Światło padające na fotodiodę powoduje, że jej rezystancja znacznie maleje (rośnie natężenie prądu), zaś odcięcie światła ma skutek odwrotny. Fakt ten wykorzystujemy w programie mierzącym czas padania światła. Fotodiody odznaczają się ponadto dużym zakresem liniowości sygnału oraz bardzo dużą szybkością działania. Jako ciekawostkę podam, że elementy te stosowane są w łączach światłowodowych, gdzie spełniają funkcję odbiorników światła, przetwarzających modulowane fale świetlne w sygnały elektryczne. W naszym przypadku fotodiodę prawdopodobnie można zastąpić fototranzystorem, jednakże doświadczałem nie sprawdziłem tej możliwości.

Wykonanie całości jest bardzo proste i sprowadza się do połączenia końcówek fotodiody z odpowiednimi końcówkami wtyku do User Portu. Jeżeli jesteś zupełnie początkującym elektronikiem, radzę zlecić wykonanie tego układu komuś bardziej doświadczonemu. **BŁĘDNE WYKONANIE UKŁADU MOŻE SPOWODOWAĆ USZKODZENIE KOMPUTERA**, a sam koszt naprawy może poważnie nadwyrężyć budżet domowy. I jeszcze jedno: zbudowany układ można przyłączać (odłączać) od (do) komputera tylko w momencie, gdy komputer jest wyłączony! Nie należy również definiować User Portu jako wyjścia,

gdyż i to w skrajnych wypadkach może spowodować uszkodzenie komputera.

SOFTWARE

Zadaniem programu jest sprawdzanie stanu złącza PB0 w User Portcie. Stan wysoki (logiczna jedynka) oznacza stan oświetlenia fotoelementu. Czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego jest na tyle mały, że z góry odrzucamy pisanie programu w BASIC-u. Również nie ma sensu pisać całego programu w assemblerze, dlatego pójdźmy na kompromis i sekcję dotyczącą samego pomiaru napiszmy w języku maszynowym, natomiast część przygotowującą oraz wyświetlającą wyniki – w BASIC-u. W programie maszynowym, w celu uniknięcia błędów pomiaru, należy wyłączyć przerwania, a także obsługę ekranu.

Na listingu 1 przedstawiono sekcję dotyczącą pomiaru opatrzoną komentarzami napisaną w Turbo Assemblerze 5.1. Proszę zauważyć, że najkrótszy czas możliwy do zmierzenia wynosi 64 cykle zegarowe. Cykl zegarowy trwa 1/985250 sekundy dla systemu PAL, a dla systemu NTSC 1/1022730 sekundy. Reasumując, najkrótszy czas jaki możemy zmierzyć wynosi

$1/985250 \times 64 = 0,0006495813245369$ s dla systemu PAL
oraz
 $1/1022730 \times 64 = 0,0006257761090415$ s dla systemu NTSC.

I taki również jest maksymalny błąd pomiaru, co przy wartościach rzędu 0,0157848262 (czas otwarcia migawki aparatu fotograficznego) jest pomijalnie mały. Maksymalny czas pomiaru wynosi 20 minut!

Na listingu 2 przedstawiono program główny napisany w BASIC-u przygotowujący pomiar oraz wyprowadzający wyniki w sekundach, milisekundach oraz mikrosekundach na ekran komputera. Wyniki działania programu pomiarowego widoczne są na il. 3. W przypadku „przepelnienia” bufora zliczania zostanie wyświetlony odpowiedni komunikat (il. 4).

POMIARY

Poniżej przedstawiam otrzymane wyniki pomiarów otwarcia obiektywu w aparacie fotograficznym ustawionym na 1/16 sekundy. Jak widać wynik nie jest doskonale powtarzalny, jak można by oczekiwać. Jeżeli jednak uwzględni-

my, jak bardzo skomplikowany jest mechaniczny proces otwierania migawki oraz to, że w celach pomiarowych użyliśmy słabej klasy aparatu produkcji radzieckiej, to i tak wyniki pomiaru są zaskakująco dokładne. A oto otrzymane wyniki:

```
JEZELI JESTES GOTOW DO POMIARU
NACISNIJ                                Klawisz RETURN.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .0157848262 SEKUND,
CZAS = 15.7848262 MILISEKUND,
CZAS = 15784.8262 MIKROSEKUND.

JEZELI CHCESZ WROCIĆ DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY Klawisz,
RETURN - NASTEPNY POMIAR.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .0168891144 SEKUND,
CZAS = 16.8891144 MILISEKUND,
CZAS = 16889.1144 MIKROSEKUND.

JEZELI CHCESZ WROCIĆ DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY Klawisz,
RETURN - NASTEPNY POMIAR.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = .01669424 SEKUND,
CZAS = 16.69424 MILISEKUND,
CZAS = 16694.24 MIKROSEKUND ( itd. )
```

W celach eksperymentalnych i porównawczych przeprowadziłem pomiary czasu trwania błysku lampy błyskowej TOPCA 330 CTX. Jest to flesz dość dobrej klasy, lecz nieco już wysłużony (6 lat). Oto wyniki:

```
JEZELI JESTES GOTOW DO POMIARU
NACISNIJ                                Klawisz RETURN.

UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = 6.82060391E-03 SEKUND,
CZAS = 6.82060391 MILISEKUND,
CZAS = 6820.60391 MIKROSEKUND.

JEZELI CHCESZ WROCIĆ DO BASIC NACISNIJ
DOWOLNY Klawisz,
RETURN - NASTEPNY POMIAR.
UWAGA POMIAR !!!
POMIAR POPRAWNY.

CZAS = 6.62572951E-03 SEKUND,
CZAS = 6.62572951 MILISEKUND,
CZAS = 6625.72951 MIKROSEKUND ( itd. )
```

MODYFIKACJE

Programy zamieszczone na listingach zostały dosyć dokładnie skomentowane, a to dlatego, by każdy użytkownik mógł wprowadzić odpowiednie dla swoich potrzeb zmiany. Program można rozbudować poprzez rozszerzenie zakresu pomiarowego, wprowadzenie funkcji „negacji” np. w celu pomiaru przerwy w oświetleniu fotoelementu. Dodam jeszcze, że ostatnia przeróbka możliwa jest zarówno poprzez modyfikacje sprzętowe (układu), jak i programowe. Zaawansowanym elektronikiem i programistom proponuję zmodyfikować układ i oprogramowanie w celu umożliwienia pomiaru częstotliwości. Powodzenia w przeróbkach, bezbłęd-

JAK NAPISAĆ WŁASNY

W kilku poprzednich odcinkach zajmowaliśmy się pisaniem efektów, które w dużej mierze polegały na cyklowaniu i manipulacjach komórką \$d011. Wprawdzie nie wyczerpaliśmy jeszcze tematu, ale tym razem, dla odmiany, zrobimy coś zupełnie innego – postaramy się wzniecić trochę ognia...

Ostatnio w kilku amigowych i petetowych demkach widziałem ciekawy efekt wyglądający tak jakby na ekranie szalały płomienie. Bardzo mi się spodobał i wpatrywałem się w ogień, ale niestety nigdy nie miałem w domu kominka, więc zacząłem się zastanawiać, czy nie dałoby się napisać podobnej procedury na C-64?

Zasada działania jest bardzo prosta – każdy punkt przyjmuje kolor będący wynikiem uśrednienia własnej barwy oraz barwy trzech punktów leżących o linie niżej i stykających się z nim rogami lub bokiem. Jeżeli wartość ta jest większa od zera, pomniejszamy ją o 1. W języku BASIC napisalibyśmy to tak: $p1=(p1+p2+p3+p4)/4$; if $p1>0$ then $p1=p1-1$ albo gdyby ekran był tablicą $p(40,25)$ z lewym górnym rogiem odpowiadającym punktowi 1,1: $p(x,y)=(p(x,y)+p(x-1,y+1)+p(x,y+1)+p(x+1,y+1))/4$; if $p(x,y)>0$ then $p(x,y)=p(x,y)-1$

Jeżeli obliczenia te wykonamy w pętli dla wszystkich punktów ekranu, a pętlę tę będziemy wciąż powtarzać, to ekran będzie „płonął”. Trzeba tutaj zauważyć, że niniejszy algorytm działa tym lepiej, im większą liczbę kolorów mamy do dyspozycji. Najłatwiej

byłoby napisać „ogień” na pececie, ponieważ w jednym z jego trybów graficznych za kolor piksela odpowiada jeden bajt. Daje to 256 różnych kolorów jakie mogą przyjmować punkty, a poza tym upraszcza obliczenia (operujemy na całych bajtach). Co jednak zrobić, gdy zechcemy podobne zadanie wykonać na C-64?

Gdybyśmy chcieli operować punktami graficznymi, to nie by z naszego ognia nie wyszło. Po pierwsze ilość obliczeń, jaką musiałby wykonywać procesor, byłaby tak duża, że na pewno by sobie z nią nie poradził. Po drugie mielibyśmy do dyspozycji tylko dwa kolory (cztery w multikolorze), a to stanowczo za mało. Jedynym rozwiązaniem jest zasymulowanie trybu graficznego, w którym mamy do dyspozycji więcej kolorów (i to więcej niż szesnaście). Zatem do

W jakim trybie VIC-a za jednostkowy element obrazu odpowiada jeden bajt? Wiadomo, w trybie tekstowym, co to ma jednak do rzeczy? Ano ma. Zwróćcie uwagę, że znak ma rozdzielczość 8 na 8 pikseli, czyli do dyspozycji mamy 64 piksele. Jeżeli zdefiniujemy w odpowiedni sposób znaki (w zerowym znaku 0 zapalonych pikseli, w pierwszym 1, w drugim 2, ...) to będziemy mieli jakby 64 różne jasności. Cały problem polega na tym, żeby odpowiednio zdefiniować generator znaków, bo zapalanie punktów kolejno nie da najlepszego wyniku.

Zastosowanie takiej metody powoduje, że rozdzielczość wynosi tylko 40 na 25 punktów. W większości przypadków to za mało, ale w naszym będzie to ilość w zupełności wystarczająca, tym bardziej że 1000 punktów akurat wystarczy, żeby procesor mógł w sensownym czasie wykonać dla nich obliczenia. Dodatkową zaletą jest to, że gdy będziemy dodawać cztery liczby, nasz wynik zawsze zmieści się w akumulatorze i ewentualnie w bicie przeniesienia.

Skoro mamy już nasz 64 kolorowy tryb graficzny możemy przystą-

pić do pisania właściwej części programu. Pamiętacie te wzory z początku artykułu? Czas je trochę przekształcić i zamienić na język maszynowy. Dla danego punktu (niech ma adres xxxx) trzeba dodać jego wartość koloru, wartość punktu leżącego „pod” nim (czyli o jedną linie niżej, w naszym przypadku linia ma 40 bajtów długości czyli jego adres będzie wynosił xxxx+40) i dwóch sąsiadujących rogami (adresy odpowiednio xxxx+39 i xxxx+41). Można by to zrealizować mniej więcej tak:

```
lda #$00 ;ładowanie adresu
punktu
sta $fe
lda #$04
sta $ff
ldy #$00 ;obliczenia
lda ($fe),y
ldy $40
adc ($fe),y
ldy $41
adc ($fe),y
ror a
lsl a
beq #+5
sec
sbc #$01
inc $fe
bne loop
```

W ten sposób mamy zrealizowany nasz algorytm dla 256 punktów, ale zauważcie że jest to rozwiązanie dość mało efektywne. Spróbujcie się sami trochę zastanowić i spróbować go zoptymalizować. Już? Gotowe? Ja doszedłem do czegoś takiego:

```
ldx #$00
loop lda $0400,x
adc $0400+40,x
adc $0400+39,x
adc $0400+41,x
ror a
lsl a
beq #+4
adc #$ff
inx
bne loop
```

Troszkę krócej i szybciej, nieprawdaż? Zauważcie, że w przypadku gdy operujemy na jednym bajcie, zamiast odejmować 1 (na dodatek trzeba przedtem uatawić przeniesienie na jeden) można równie dobrze dodać -1 czyli \$ff. Teraz wystarczy powtórzyć tę procedurę cztery razy tak, żeby wykonywała się dla wszystkich punktów ekranu i gotowe.

Oczywiście jeżeli nie będziemy podsycać ognia, to zawartość ekranu „wypali” się w najlepszym przypadku po tylu wykonaniach pętli, ile linii ma ekran. Konieczne jest zatem podsycać ogień. Robi się to w ten sposób, że w losowy sposób w najniższą linię ekranu, a właściwie w tą leżącą już pod nim, wpisuje się albo 0 albo wartość maksymalną czyli \$40. Jeżeli prawdopodobieństwo wystąpienia obu wartości jest takie same, to ogień po prostu się pali. Natomiast im większe prawdopodobieństwo wylosowania zera, tym ogień będzie mniejszy, i odwrotnie. Tak właśnie napisana jest procedura w programie zamieszczonym obok. Podsycając ogień można regulować za pomocą klawiszy „1” i strzałki w lewo.

I to wszystko w dzisiejszym odcinku. Ci, którym nie chce się napisać „ognia” samemu, powinni przepisać zamieszczony program. Zauważcie, że w tym programie palą się jeszcze dwie dodatkowe, niewidoczne linie. Zrobiłem tak dlatego, że pierwsze linie są trochę zbyt burzliwe i psują wrażenie.

Do zobaczenia za miesiąc (tylko się w tym czasie nie poparzcie).

JETBOY/ELYSIUM
(cdn.)

Jak programowo podpalić monitor...

SNE DEMO

(cz. 15)

FLAMER
Jetboy/Elysium for C&A in 1995

== \$1000

sei :inicjalizacja
lda #519 :przelaczenie
sta \$d018 :zestawu znakow

lda #500

sta \$d020

sta \$d021

lda #588

lda #581

sta \$d808,x

sta \$d900,x

sta \$da00,x

sta \$db00,x

lda #500

sta \$d408,x

sta \$d588,x

sta \$d680,x

sta \$d700,x

sta \$d888,x

inx

bne loop1

lda #5f0 :pqlta glowna

cpv \$d012

bne start

inc \$d020

jsr fire

dec \$d820

dwtst lda \$dc01 :testowanie

and \$501 :klawiatyry

bne uptest

dec regul

lda \$dc01

and \$502

bne start

inc regul

jmp start

fire jsr random :procedura glowna

lda #500

jmp loop1

loop1 lda \$d408,x

adc \$d408+39,x

adc \$d408+40,x

adc \$d408+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d48B,x

inx

bne loop1

lda \$d508,x

adc \$d508+39,x

adc \$d508+40,x

adc \$d508+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d58B,x

inx

bne loop2

lda \$d608,x

adc \$d608+39,x

adc \$d608+40,x

adc \$d608+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d68B,x

inx

bne loop3

lda \$d708,x

adc \$d708+39,x

adc \$d708+40,x

adc \$d708+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d78B,x

inx

bne loop4

lda \$d808,x

adc \$d808+39,x

adc \$d808+40,x

adc \$d808+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d88B,x

inx

bne loop5

lda \$d908,x

adc \$d908+39,x

adc \$d908+40,x

adc \$d908+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$d98B,x

inx

bne loop6

lda \$da08,x

adc \$da08+39,x

adc \$da08+40,x

adc \$da08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$da8B,x

inx

bne loop7

lda \$db08,x

adc \$db08+39,x

adc \$db08+40,x

adc \$db08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$db8B,x

inx

bne loop8

lda \$dc08,x

adc \$dc08+39,x

adc \$dc08+40,x

adc \$dc08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$dc8B,x

inx

bne loop9

lda \$dd08,x

adc \$dd08+39,x

adc \$dd08+40,x

adc \$dd08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$dd8B,x

inx

bne loop10

lda \$de08,x

adc \$de08+39,x

adc \$de08+40,x

adc \$de08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$de8B,x

inx

bne loop11

lda \$df08,x

adc \$df08+39,x

adc \$df08+40,x

adc \$df08+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$df8B,x

inx

bne loop12

lda \$e008,x

adc \$e008+39,x

adc \$e008+40,x

adc \$e008+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e08B,x

inx

bne loop13

lda \$e108,x

adc \$e108+39,x

adc \$e108+40,x

adc \$e108+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e18B,x

inx

bne loop14

lda \$e208,x

adc \$e208+39,x

adc \$e208+40,x

adc \$e208+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e28B,x

inx

bne loop15

lda \$e308,x

adc \$e308+39,x

adc \$e308+40,x

adc \$e308+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e38B,x

inx

bne loop16

lda \$e408,x

adc \$e408+39,x

adc \$e408+40,x

adc \$e408+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e48B,x

inx

bne loop17

lda \$e508,x

adc \$e508+39,x

adc \$e508+40,x

adc \$e508+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e58B,x

inx

bne loop18

lda \$e608,x

adc \$e608+39,x

adc \$e608+40,x

adc \$e608+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e68B,x

inx

bne loop19

lda \$e708,x

adc \$e708+39,x

adc \$e708+40,x

adc \$e708+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e78B,x

inx

bne loop20

lda \$e808,x

adc \$e808+39,x

adc \$e808+40,x

adc \$e808+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e88B,x

inx

bne loop21

lda \$e908,x

adc \$e908+39,x

adc \$e908+40,x

adc \$e908+41,x

ror a

lsr a

beq #+4

adc #5ff

sta \$e98B,x

inx

bne loop22

lda \$ea08,x

Po raz kolejny witam koderów stacji. Z dzisiejszego odcinka postanowiłem wyciąć przegląd edytorów, ponieważ tematem tego cyklu jest programowanie, a nie jego testy. Za to zajmiemy się turboloaderem. Czekajcie Was też drugi wykład na temat przeplotu stosowanego przy zapisie zbioru i trochę o GCR.

Jeżeli cofniemy się do poprzednich odcinków, to okaże się, że wszystkie części składowe turboloadera były już omawiane i wystarczyło położyć w logiczną całość. Umiejętności posłać kod do stacji i uruchamiać go, był też przykład transmisji, budowa DIR-a, a nawet przeszukanie katalogu (no może nie pod kątem nazwy zbioru, a jego typu). Postaram się teraz wykorzystać dobre rady, które tutaj wypisywałem.

Jak najwięcej brudnej roboty zostawić dla DOS-u i niech sobie sam szuka zbioru, w końcu po coś te 16 KB ROM-u tam jest! Niżej przedstawiony program to nie żaden ósmy cud świata, ale zwykły turboloader, i w sumie nie ma czym się zachwycać. Komentarze przy kodzie źródłowym powinny

;COMMODORE & AMIGA turboloader 1541 II
;full control system - (c) by G. Wegner

```

turbo      *= $5000
          sei          ;konfiguracja
          lda #$37
          sta $01
          jsr $fda3
          jsr $e453    ;copyvector
          jsr $e544
          lda #$00
          sta $90
          sta $d015
          jsr listen
          lda $90
          bpl open2
          sec          ;dev. not present
          rts
open2      lda #"i"    ;init disk
          jsr $ffa8
          jsr $ffae
          jsr $f5b3    ;searching for
          jsr $f3dd    ;otwarcie zbioru
                  ;na IEC
          jsr $f642    ;zamknięcie zbioru
          jsr status
          bcc mew
          rts          ;błąd w statusie

listen     lda $ba
          jsr $ffb1

second     lda #$6f
          jmp $ff93

mew        lda <prog+1 ;mem-write
          sta loop1+1
          lda >prog+1
          sta loop1+2
          ldy #$49
          jsr $f5da    ;loading
          ldx #$00
          jsr listen
          lda #$4d
          jsr $ffa8

loop       dalej

```

PROGRAMOWANIE stacji dysków (cz. 8)

```

          lda #$2d
          jsr $ffa8
          lda #$57
          jsr $ffa8
mew3       lda #$00
          jsr $ffa8
mew4       lda #$04
          jsr $ffa8
          lda #$20
          tay
          jsr $ffa8
          lda $1000,x
          jsr $ffa8
          inx
          stx mew3+1
          beq mew6
          dey
          bne loop1
          jsr $ffae
          jmp loop
mew6       jsr $ffae
          jsr listen
mex         lda t1,x    ;memory-execute
          jsr $ffa8
          inx
          cpx #$05
          bne mex
          ldx #$95
          lda loading-1,x ;copyram
          lda $0333,x
          dex
          bne relokuj
          jsr $ffae
          sei
          jsr initline
          jmp $0334

t1          .text "m-e"
          .byte 3,4

loading     bit $dd00
          bvs *-3
          ldy #$00
          jsr $034e    ;<loadadres
          sta $2b
          sta $2d
          jsr $034e    ;>loadadres
          sta $2c
          sta $2e
          lda #$e6     ;= inc $xx
          sta $0383    ;automodyfikacja
          bit $dd00    ;$034e
          bvc *-3
          sec
          raster       lda $d012
          sbc $32
          bcc pob2
          and $07
          beq raster
          pob2         lda $03
          sta $dd00

          bit $dd00
          bpl status   ;czy koniec? /eof/
          nop
          initline     ldx #$23

          lda $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          lsr a
          lsr a
          eor $dd00
          stx $dd00
          eor #$03    ;outbank vic
          rts         ;$0383 /inc $01/

zmiana     .byte $01

```

```

ady         sta ($2d),y
          dec $01
          stx $d020
          inc $2d
          sty $d020
          bne pob
          inc $2e
          bne pob
          beq prog2

status      lda #$0d
          jsr $ffd2
          lda $ba
          jsr $ffb4
          lda $6f
          jsr $ff96
          jsr $ffa5
          tay
          jsr $ffd2
          jsr $ffa5
          jsr $ffd2
          cmp #$0d
          bne acptr
          jsr $ffab
          cpy #$30
          bne prog1
          lda $03
          sta $dd00
          clc          ;status 0.K.
          rts
          prog1       sec          ;status błędny
          prog        rts

          ;----- drive cod -----
          ;-----
          *= $0400
          .offs prog+1-$0400
          counter     = $85

          jmp irq
start        lda $7a
          sta $1802
          lda $08
          sta $1800
          lda $10
          sta $1c07
          lda $05
          sta $6a      ;zob. ram drive
          lda $18      ;po otwarciu zbioru
          sta $08      ;w $18 i $19 mamy
          lda $19      ;start track i
          sta $09      ;sector
          ldx $38
          copyrom      lda $f4d1,x
          sta $0150,x
          dex
          bpl copyrom
          lda $60      ;rts - bez irqexit
          sta $0184
          ldy $05      ;licznik błędów
          cont          lda $e0      ;nasz kod roboczy
          cont2         ldx $01      ;nr bufora - $0400
          rom           sta $0298    ;w razie błędu nie
                  ;używać kodu "$c0"
          jsr $d57d    ;obsługa sterowania
          jsr $d599    ;głównicy przez DOS
          cmp $02
          bcc nexttrac
          dey
          bne cont2
          jsr initvia
          jmp $e60a
          error         nexttrac     lda $08      ;endsector?
          bne cont

          initvia      ldy $1a
          sty $1802
          ldy $3a
          sty $1c07
          ldy $02      ;EOF
          sty $1800    ;end of file

```



```

rts
irq lda #003 ;czytać blok do
sta $31 ;bufora $0300
lda $08 ;track
irq2 sta $06
lda $09 ;sector
sta $07
jsr $0150 ;read
ldx $0301 ;link info
lda $0300 ;ostatni sector?
sta $08
bne irq3
inx ;ile bajtów do trans.
stx ile+1
irq3 stx $09 ;albo nr next-sector
ldy $02
sty counter
transmit lda $0300,y
tay
and #$0f
tax
tya
lsr a
lsr a
lsr a
lsr a
tay
lda #000
sta $1800
lda tabkonw,x
ldx $1800
bne *-3
sta $1800
asl a
and #$0f
sta $1800
lda tabkonw,y
sta $1800
asl a
and #$0f
sta $1800
lda tabkonw,y
sta $1800
inc counter
sta $1800
ldy counter
cpy #000
bne transmit
eor $1c00
sta $1c00
lda $08 ;czy ten sam track?
cmp $22
beq irq2
irqexit jmp $f505

;-----
; tabkonw .byte $0f,$07,$0d,$05,$0b,$03
; .byte $09,$01
; .byte $0e,$06,$0c,$04,$0a,$02
; .byte $08,$00

;-----
; ram drive
;-----
; $006a
; bity 0 do 5 - ilość prób odczytu przy błędzie
;
; 6 : =0 - uruchamiać
; halftrack
; : =1 - nie uruchamiać
;
; 7 : =0 - uruchamiać track0
; : =1 - bez track0
;-----
; $0298
; bit 7 : =1 - na okres jednej
; obsługi kodu ro-
; bocznego nie uży-
; wać track0
; /kodu $c0/

Program ten ładuje plik nierelokowalnie; bezpieczną
przestrzenią adresową jest $0801 - $ffff. Żeby wykorzysta-
ć taki turbo-loader należy zainicjować go procedurą:

*= $0000
lda #000
tax
tay ;w Y <> 0 !!!
setlfs jsr $ffba
lda #001 ;length name
ldx #<name
ldy #>name
setnam jsr $ffbd
jmp turbo
name .text "*"

```

wszystko wyjaśnić. Głowicę naprowadza nam kod #003, a w przerwaniu czytamy i wysyłamy do komputera wszystkie bloki należące do zbioru na ścieżce, a zresztą popatrzcie sami...Inne przeróbki, np. zmiana load adresu itp. można rozwiązać we własnym zakresie.

W sumie nie jest to zbyt duża ilość kodu, a przyspieszenie dość znaczne, lecz zależne od przepływu z jakim został zapisany zbiór, a standardowa jego wartość w 1541 II wynosi \$0a, jednak kopie najczęściej zapisują z przepływem \$08.

Wyobraźmy sobie, że mamy zbiór z przepływem \$05 lub \$0f, a pomimo tego, że prędkość ładowania będzie i tak szybsza od systemowej, to może ona spaść nawet kilkakrotnie (ten loader osiąga najlepszy efekt przy przepływie \$08). Wynika to z tego, że dekodowanie bloku i transmisja trochę trwa, a dysk cały czas się kręci i „ucieka” nam jakaś jego część (a jeżeli ucieknie wskazany sektor, to „przyjedzie” on dopiero za około 0,2 sekundy, co za każdym razem daje duże opóźnienie). Jeżeli z kolei

mamy za duży przepływ, to po prostu czekamy bezczynnie na „przyjazd” naszego bloku. Przy normalnym SAVE przepływ można ustawić w komórce \$0069 w RAM stacji.

W taki sposób działa 99% turbo-loaderów, chociaż programiści znaleźli już remedium i co lepsze loadery czytają zbiór ze stałą prędkością ignorując interleave (przepływ) – o, choćby znów ACTION! Oczywiście nic za darmo, wszystko zostaje okupione długością kodu i w zależności od algorytmu zmniejsza się nam zakres ładowalności w komputerze...

Przejdźmy do GCR. Ten format kodowania danych charakteryzuje się tym, że przy zapisie konwertuje się dane binarne na GCR, a przy odczycie odwrotnie. Polega to na tym, że każdy bajt binarny dzielony jest na nybble, a one zastępowane są piątką bitów kodu GCR, następnie nakładane na siebie instrukcjami przesunięcia procesora, ponieważ wszystko zapisujemy i czytamy rejestrami ośmiobitowymi, a nie dziesięciobitowymi. Tak więc 4 bajty w kodzie GCR zajmują 5 bajtów binarnych. Całą konwersję najlepiej prześledzić w ROM (\$f8e0)

I tam też znajdujemy się tablice dekodujące nybble GCR na BIN (\$f8a0 i \$f8c0). Z powodów sprzętowych niektóre wartości pojawić się nie mogą i są oznaczone wartością \$ff. To tyle, co chciałem dodać na temat formatu zapisu naszej 1541 II.

Na tym z pewnością zakończyłbym ten odcinek, gdyby nie to, że obiecałem napisać coś na temat łączki równoległej. Teraz więc kilka zdań na ten temat (oprócz przeróbek Hard pozostaje sprawa Soft, na dysku PD załączam dwa Burst Copiery).

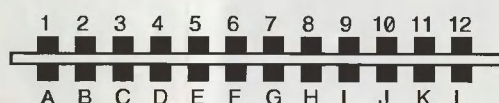
Układy WE/WY stacji i C-64 mają możliwość realizowania transmisji z automatycznym potwierdzeniem transferu handshake (tzn. uścisk dłoni). Do wykonania całej operacji wystarczy nam lutownica (najlepiej uziemiona), dziesięć przewodów, trochę cyny i kalafonii oraz wtyk do User Portu. Ośmiem przewodów wykorzystujemy jako bity danych pomiędzy VIA#1 \$1801 a CIA#2 \$dd01, pozostałe

dwa to linie potwierdzenia tych układów CB1, CA2 i PC2 oraz FLAG2. Przewody należy doprowadzić bezpośrednio z nóżek układu VIA#1 do złącz User Portu lub przez wtyk USER. Żeby to zrobić, należy otworzyć stację, co wiąże się z utratą gwarancji i odnaleźć VIA#1. Powinien to być 40-nóżkowy układ znajdujący się najbliżej CPU 6502, ale warto sprawdzić ścieżki wychodzące z przełączników odpowiedzialnych za nr urządzenia na tylnej ścianie stacji (najlepiej, jeżeli robi to osoba znająca się na rzeczy). To one dochodzą do VIA#1.

To na tyle, a w następnym odcinku niespodzianka.

Grzegorz Wegner
(cdn.)

Port użytkownika (USER PORT)



Wyprowadzenia:

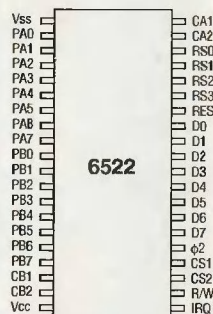
1	GND
2*	+5V
3	RESET
4	CNT1
5	SP1
6	CNT2
7	SP2
8	PC2
9	SERIAL ATN IN
10*	9V prądu zmiennego
11*	9V prądu zmiennego

A	GND
B	FLAG2
C-L	PB0 do PB7
M	PA2
N	GND

*obciążenie maks. do 100 mA

Tabela połączeń bursta

VIA nr nóżki	User Port złącze
2	C
3	D
4	E
5	F
6	H
7	J
8	K
9	L
39	B
18	8



KONWERTER FORMATÓW ART STUDIO-SUPERHIRES

Program ten, autorstwa Bogdana Woźniaka z Warszawy, konwertuje obrazki z formatu ART STUDIO na format SUPERHIRES. Po uruchomieniu ukazuje się widoczna na ilustracji ściągawka z klawiszologii. W razie czego w każdej chwili można wyświetlić help (poleceniem [strzałka w lewo]+h).

Ponieważ tryb SUPERHIRES ma inną rozdzielczość niż multicolor, część oryginalnego obrazka po przetworzeniu zostaje obcięta. Pozycję odcinanego fragmentu można jednak dowolnie określić, służy do tego polecenie [strzałka w lewo]+n. Ponadto, aby uzyskać maksymalną wierność kolorów, można posłużyć się poleceniem [strzałka w lewo]+k i zmienić kolory przekonwertowanego obrazka.

Program współpracuje z magnetofonem i stacją dysków. Umożliwia też podgląd obrazków w obu trybach. I oczywiście jest dostępny na naszym dysku PD nr 39 (patrz str. 44).

Morales

```
convert studio
super-hires 1
wersja v1.0
```

```
convert z art.studio na format
super-hires 096/162
```

```
komendy wydawane po wcisnięciu +
dla opcji load/save podaj nazwę pliku
w cudzysłowie.
restart: sys 49152
```

```
>$ .katalog
>d .urządzenie wyjściowe
>l .load+convert
>s .save
>* .podgląd rysunku (art.studio)
>@ .podgląd rysunku (super-hires)
>n .pozycja w linii (0-16)
>k .zmiana kolorów (np: +k0,1,2)
>h .spis opcji
>x .wyjście z program
```

ready.

```
0001: 00 00 CF 07 9E 32 36 35
0002: 39 00 A0 00 70 0E 02 07
0003: 0011: 96 01 08 30 FB 4C 24 00
0004: 0019: A5 21 D8 02 C6 22 C6 21
0005: 0021: A0 50 13 00 01 91 02 02
0006: 0029: 00 10 F9 CA 90 44 CC D0
0007: 0031: 02 C6 2E CB D0 F5 26 18
0008: 0039: 00 C9 13 D0 B6 26 18 00
0009: 0041: A0 20 0E 00 C8 37 D8 E3
0010: 0049: B4 01 58 4C 00 C8 73 D8
0011: 0051: F0 4C 00 24 83 4C 71 7F
0012: 0059: C6 C9 44 D0 03 4C 5A C6
0013: 0061: C9 48 D0 03 4C 75 C6 C9
0014: 0069: C4 D0 03 4C B4 C1 C9 2A
0015: 0071: D0 03 4C C8 C0 C9 53 D8
0016: 0079: 03 4C 34 C1 C9 4E D0 03
0017: 0081: 4C 40 C6 C9 48 D0 03 4C
0018: 0089: 48 C7 C9 48 D0 03 4C F4
0019: 0091: C5 C9 5B D0 03 4C F7 C1
0020: 0099: 06 A0 00 09 38 C3 99 00
0021: 0109: 38 44 99 00 09 09 09
0022: 0119: 45 99 00 0A 09 38 46
0023: 0129: 99 00 08 C8 D0 E5 A0 11
0024: 0139: 00 20 0D 11 D0 09 30
0025: 0141: 00 18 D0 16 D0 16 D0 30
0026: 0149: 00 16 D0 16 D0 29 C3 AC 20
0027: 0151: 43 00 D0 28 BC 21 D0 28
0028: 0159: E4 FF F0 F8 A9 17 D0 18
0029: 0161: D0 09 00 09 09 09 00 D0
0030: 0169: 00 00 D0 C8 D0 F1 8C 20
0031: 0171: D0 00 C1 21 D0 00 A0 A3
0032: 0179: 28 09 C8 08 18 7A 00 00
0033: 0181: CE C1 A2 00 A0 0A D0 7F
0034: 0189: C8 99 05 C8 C8 E0 E0 C4
0035: 0191: D0 F4 8C 95 C8 20 A7 C4
0036: 0199: 28 79 C3 20 08 C1 A9 00
0037: 0201: A0 50 B5 F8 B4 FC AD 0D
0038: 0209: C8 39 00 00 74 C1 A9
0039: 0211: F8 AE C8 00 A0 00 D0 28
0040: 0219: FF 27 79 C3 00 00 D0 D0
0041: 0221: D0 00 21 D0 06 20 CE C1
0042: 0229: 08 FA 28 00 C1 A9 00 A2
0043: 0231: 00 A0 28 D5 FF A0 00
0044: 0239: 09 48 3F 99 00 08 00 48
0045: 0241: 46 99 00 00 89 46 41 99
0046: 0249: 00 0E 89 48 42 99 00 0F
0047: 0251: 00 0E 85 8C 28 D0 BC 21
0048: 0259: D0 4C 16 C2 A9 02 A6 8A
```

```
0051: A0 00 20 BA FF AD 95 C8
0052: 0059: A2 05 A0 C8 4C 80 FF 20
0061: 0069: 73 00 F0 22 C9 22 D0 1E
0062: 0069: 28 73 00 A6 7A A0 00 00
0063: 0071: 00 02 F0 00 C9 22 F0 09
0064: 0079: 99 05 C8 E0 C8 C0 10 D0
0065: 0081: EE 0C 9C 00 18 00 38 00
0066: 0089: 78 AD 96 C8 AC 97 CB D0
0067: 0091: 02 03 03 03 42 FB 9A
0068: 0099: A9 31 A8 5A 8D 14 8C
0070: 0101: 15 03 50 20 BF E3 0C 74
0071: 0109: A4 A9 00 A0 48 B5 FB B4
0072: 0111: FC A2 38 A0 00 98 91 FB
0073: 0119: C8 D0 FB F6 FC CA D0 F6
0074: 0121: A9 00 A0 28 B5 FB B4 FC
0075: 0129: AE C7 C0 F0 18 A5 F0 18
0076: 0131: 69 00 85 FB A5 FC 69 00
0077: 0139: 85 FC CA D0 F6 A5 FB A4
0078: 0141: FC D0 9C 8C 9C 9C 80 D0
0079: 0149: 9C C8 8C 9C 9C 9C 80 D0
0080: 0151: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0081: 0159: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0082: 0161: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0083: 0169: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0084: 0171: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0085: 0179: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0086: 0181: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0087: 0189: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0088: 0191: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0089: 0199: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0090: 0201: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0091: 0209: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0092: 0211: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0093: 0219: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0094: 0221: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0095: 0229: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0096: 0231: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0097: 0239: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0098: 0241: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0099: 0249: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0100: 0251: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0101: 0259: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0102: 0261: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0103: 0269: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0104: 0271: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0105: 0279: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0106: 0281: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0107: 0289: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0108: 0291: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0109: 0299: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0110: 0301: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0111: 0309: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0112: 0311: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0113: 0319: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0114: 0321: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0115: 0329: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0116: 0331: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0117: 0339: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0118: 0341: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0119: 0349: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0120: 0351: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0121: 0359: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0122: 0361: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0123: 0369: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0124: 0371: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0125: 0379: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0126: 0381: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0127: 0389: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0128: 0391: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0129: 0399: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0130: 0401: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0131: 0409: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0132: 0411: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0133: 0419: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0134: 0421: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0135: 0429: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0136: 0431: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0137: 0439: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0138: 0441: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0139: 0449: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0140: 0451: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0141: 0459: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0142: 0461: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0143: 0469: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0144: 0471: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0145: 0479: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0146: 0481: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0147: 0489: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0148: 0491: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0149: 0499: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0150: 0501: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0151: 0509: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0152: 0511: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0153: 0519: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0154: 0521: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0155: 0529: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0156: 0531: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0157: 0539: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0158: 0541: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0159: 0549: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0160: 0551: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0161: 0559: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0162: 0561: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0163: 0569: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0164: 0571: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0165: 0579: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0166: 0581: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0167: 0589: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0168: 0591: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0169: 0599: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0170: 0601: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0171: 0609: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0172: 0611: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0173: 0619: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0174: 0621: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0175: 0629: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0176: 0631: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0177: 0639: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0178: 0641: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0179: 0649: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0180: 0651: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0181: 0659: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0182: 0661: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0183: 0669: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0184: 0671: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0185: 0679: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0186: 0681: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0187: 0689: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0188: 0691: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0189: 0699: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0190: 0701: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0191: 0709: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0192: 0711: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0193: 0719: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0194: 0721: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0195: 0729: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0196: 0731: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0197: 0739: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0198: 0741: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0199: 0749: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0200: 0751: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0201: 0759: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0202: 0761: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0203: 0769: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0204: 0771: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0205: 0779: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0206: 0781: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0207: 0789: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0208: 0791: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0209: 0799: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0210: 0801: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0211: 0809: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0212: 0811: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0213: 0819: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0214: 0821: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0215: 0829: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0216: 0831: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0217: 0839: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0218: 0841: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0219: 0849: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0220: 0851: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0221: 0859: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0222: 0861: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0223: 0869: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0224: 0871: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0225: 0879: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0226: 0881: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0227: 0889: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0228: 0891: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0229: 0899: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0230: 0901: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0231: 0909: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0232: 0911: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0233: 0919: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0234: 0921: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0235: 0929: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0236: 0931: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0237: 0939: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0238: 0941: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0239: 0949: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0240: 0951: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0241: 0959: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0242: 0961: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0243: 0969: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0244: 0971: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0245: 0979: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0246: 0981: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0247: 0989: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0248: 0991: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0249: 0999: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0250: 1001: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0251: 1009: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0252: 1011: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0253: 1019: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0254: 1021: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0255: 1029: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0256: 1031: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0257: 1039: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0258: 1041: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0259: 1049: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0260: 1051: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0261: 1059: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0262: 1061: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0263: 1069: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0264: 1071: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0265: 1079: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0266: 1081: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0267: 1089: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0268: 1091: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0269: 1099: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0270: 1101: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0271: 1109: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0272: 1111: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0273: 1119: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0274: 1121: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0275: 1129: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0276: 1131: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0277: 1139: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0278: 1141: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0279: 1149: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0280: 1151: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0281: 1159: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0282: 1161: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0283: 1169: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0284: 1171: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0285: 1179: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0286: 1181: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0287: 1189: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0288: 1191: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0289: 1199: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0290: 1201: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0291: 1209: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0292: 1211: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0293: 1219: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0294: 1221: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0295: 1229: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0296: 1231: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0297: 1239: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0298: 1241: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0299: 1249: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0300: 1251: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0301: 1259: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0302: 1261: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0303: 1269: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0304: 1271: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0305: 1279: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0306: 1281: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0307: 1289: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0308: 1291: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0309: 1299: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0310: 1301: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0311: 1309: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0312: 1311: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0313: 1319: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0314: 1321: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0315: 1329: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0316: 1331: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0317: 1339: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0318: 1341: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0319: 1349: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0320: 1351: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0321: 1359: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0322: 1361: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0323: 1369: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0324: 1371: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0325: 1379: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0326: 1381: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0327: 1389: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0328: 1391: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0329: 1399: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0330: 1401: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0331: 1409: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0332: 1411: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0333: 1419: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0334: 1421: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0335: 1429: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0336: 1431: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0337: 1439: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0338: 1441: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0339: 1449: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0340: 1451: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0341: 1459: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0342: 1461: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0343: 1469: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0344: 1471: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0345: 1479: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0346: 1481: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0347: 1489: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0348: 1491: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0349: 1499: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0350: 1501: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0351: 1509: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0352: 1511: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0353: 1519: 00 9C C8 8C 9C 9C 80 D0
0354: 1521: 00 9C C8 8C 9C 9C 
```


HYDE PARK

PROGRAMISTÓW

Siódma edycja

Witamy niezłomnych klepaczy. Dziś kilka naprawdę ekstra programów! Niestety, niektóre znich, ze względu na długość, nie mogły zostać wydrukowane. Wszystkie odnajdziecie na naszym dysku PD nr 39. A więc zaczynamy.

Pierwszym autorem jest Tomasz Dzierkowski z Bielskiej.

UNSECURE V.1+ (SIMON'S BASIC)

Procedura służąca do odbezpieczania programów napisanych w SIMON'S BASIC-u, zabezpieczonych rozkazem SECURE. Sposób postępowania:

1. Wpisać procedurę w poziomie dowolnego monitora.
2. Wczytać procedurę.
3. Wykonać SYS 49152.
4. Zagrać odbezpieczony program.

Odbezpieczanie można przeprowadzać zarówno pod kontrolą interpretera SIMON'S BASIC-a, jak i standardowego BASIC-a. Procedurę można uruchamiać tylko raz, ponieważ po uruchomieniu modyfikuje się.

```
..C000 A0 04 AD 01 06 05 FD AD
..C000 02 08 F0 43 05 FE 09 01
..C010 06 F0 2E A5 FD 0D 03 C0
..C018 0D 08 C0 EE 08 C0 50 04
..C020 EE 09 C0 18 0D 0F C0 8D
..C028 44 C0 8D 4A C0 A5 FE 8D
..C030 04 C0 8D 09 C0 0D 10 C0
..C038 BD 45 C0 8D 48 C0 4C 00
..C040 C0 A9 64 99 01 08 CB A9
..C048 41 99 01 08 4C 13 C0 60
```

LICZBY PIERWSZE (SIMON'S BASIC)

Program rozpoznaje czy dana liczba jest liczbą pierwszą czy też nie.

```
1 REM *** LICZBY PIERWSZE ***
2 PRINT CHR$(147)
3 INPUT "DANA LICZBA":X
4 L=1:A=0
5 IF FRAC(X/L)=0 OR FRAC(X/L)=1 THEN 9
6 L=L+1
7 IF L<X THEN 5
8 GOTO 14
9 A=A+1:IF A>2 THEN 14
10 L=L+1
11 IF L<X THEN 5
12 IF A>2 THEN 14
13 PRINT X"TO LICZBA PIERWSZA":END
14 PRINT X"NIE JEST TO LICZBA PIERWSZA":END
```

SILNIA (SIMON'S BASIC)

Program umożliwia wyliczanie silni z podanej liczby (zakres od 1 do 33).

```
1 REM *** SILNIA ***
2 PRINT CHR$(147)
3 INPUT "LICZBA":L
4 IF L<1 OR L>33 THEN PRINT "BLAD":END
5 EXEC
6 EXEC LICZ
7 PRINT SILNIA Z "L" TO "D"
8 END
9 UNTIL L<=33
10 PROC LICZ
11 S=1:D=0
12 S=L:D=S
13 LOOP
14 D=S*D:S=S+1
15 EXIT IF S=L+1
16 END LOOP
17 END PROC
18 END
```

FUNKCJE 2-D (SIMON'S BASIC)

Program służy do kreślenia wcześniej zdefiniowanej przez użytkownika funkcji typu wielomianowego, jak i standardowych np. trygonometrycznych. Przydatny zwłaszcza podczas badania monotoniczności funkcji w zakresie szkoły średniej. Program nie rysuje asymptot funkcji.

```
10 REM ***** FUNKCJE - 2D *****
11 REM * TSDHE ROVERS INC. *
12 REM ***** 04.10.92 *****
13:
14 COLOUR 0,0:PRINT CHR$(147),CHR$(5)
15 PRINT AT(0,3)"PARAMETRY WYKRESU : "
16 INPUT "X-MIN":P1
17 INPUT "X-MAX":P2
18 INPUT "GESTOSC":P3
19 INPUT "WYSOKOSC":P4
20 INPUT "SZEROKOSC":P5
21:
22 HIRES 7,0:COLOUR 0,2
23 LINE 160,0,160,199,1
24 LINE 0,100,319,100,1
25 A=0
26 FOR X=1 TO 2
27 LINE 3+A,100-X,3+A,100+X,1
28 NEXT
29 A=A+12:IF A>320 THEN 37
30 GOTO 32
31 A=0
32 FOR X=1 TO 2
33 LINE 160-X,A,160+X,A,1
34 NEXT
35 A=A+12:IF A>200 THEN 43
36 GOTO 38
37 A=0
38 FOR X=1 TO 2
39 LINE 160-X,A,160+X,A,1
40 NEXT
41 A=A+10:IF A>200 THEN 43
42 GOTO 38
43 FOR X=P1 TO P2 STEP P3
44 REM *** FUNKCJA ***
45 Y=SIN(X)
46:
47 Y=-Y
48 IF 160+Y>P4>319 OR 160+Y<P4<0 THEN 53
49 IF 100+Y>P5>219 OR 100+Y<P5<0 THEN 53
50 IF 100+Y<0 THEN 53
51 IF 100+Y<0 THEN 53
52 PLOT 160+X,P4,100+Y,P5,1
53 NEXT
54 POK 198,0:WAIT 198,1:NRM:RUN
```

LOTTO

Program losuje i wyświetla na ekranie (uporządkowane) liczby, symulując automat do kuponów.

```
1 rem *** lotto ***
2 a=1
3 b=int(rnd(1)*49+1)
4 c(a)=b:a=a+1
5 if a=7 then a=1:goto 7
6 goto 3
7 for x=1 to 6
8 if a=x then 10
9 if c(x)=c(a) then run
10 next:a=a+1
11 if a=7 then 13
12 goto 7
13 x=1
14 if c(x)>c(x+1) then 17
15 s=c(x):c(x)=c(x+1):c(x+1)=s
16 goto 13
17 x=x+1:if x<6 then 14
18 for x=1 to 6
19 print c(7-x):next x
20 print:run
```

PIERWIASTEK WIELOMIANU

Program służy do szukania pierwiastka wielomianu czyli liczby, która po podstawieniu w miejsce zmiennej da zero po wyliczeniu wielomianu.

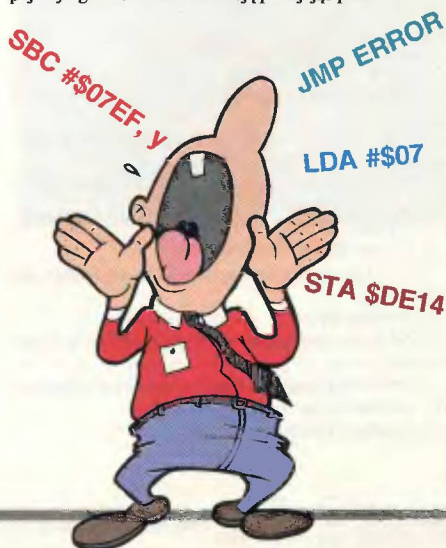
```
1 rem *** pierwiastki wielomianu ***
2 print chr$(147)
3 input "wyraz wolny wielomianu (tu 100)":
:a:print
4 for x=1 to a
5 b=a/x
6 if int(b)*x=a then gosub 17
7 next
8 for x=-1 to -a step -1
9 b=a/x
10 if int(b)*x=a then gosub 17
11 next
12 if d=0 then 14
13 end
14 print "brak pierwiastkow":end
15 rem wielomian
16:
17 w=x^4-15*x^3+76*x^2-150*x+100
18:
19 d=d+1:if w=0 then 21
20 return
21 print "dla x=" x "wielomian = 0"
22 return
```

X-COPY PROFESSIONAL

Procedura ta umożliwia odbezpieczanie plików zabezpieczonych przed kopiowaniem programami typu Micrus Copy. Odbezpieczony program jest w pełni kopiowalny. Sposób postępowania:

1. Wczytać i uruchomić procedurę (poniższy listing).
2. Wczytać program do odbezpieczenia.
3. Wykonać SYS 679.
4. Zagrać odbezpieczony program.

Jeśli mamy kilka programów do odbezpieczenia, postępujemy zgodnie z w/w instrukcją pomijając punkt 1.




```

:0001 0C 00 C8 07 9E 20 32 30
:0009 36 39 00 00 00 21 00 1A
:0011 00 C8 07 9E 78 A9 38 05
:0019 01 A2 F9 9A BD 07 07 0D
:0021 06 01 CA D0 F7 AD 43 0A
:0029 80 9F 01 AD 27 08 D0 03
:0031 CE 28 00 CE 27 08 AD 2A
:0039 00 D0 05 CE 2B 08 F0 FB
:0041 CE 2A 00 CE 4F 08 D0 D0
:0049 CE 50 08 D0 D8 08 93 02
:0051 AD 0D FF 49 F6 EE A1 01
:0059 D0 05 EE A2 01 F0 FB 00
:0061 80 A7 02 C6 01 80 21 D0
:0069 E6 01 EE B1 01 D0 03 EE
:0071 B2 01 68 A9 F8 20 00 01
:0079 20 A0 01 C9 FB D8 F6 20
:0081 A0 01 C9 83 90 0C AA 20
:0089 A0 01 20 00 01 CA DB FA
:0091 F0 E6 C9 02 F0 D0 20 A0
:0099 01 BD 01 01 20 A0 01 BD
:00A1 B2 01 C9 00 D0 02 6B 05
:00A9 01 40 C7 01 37 20 00 C0
:00B1 0E 5F C2 73 F7 5F F6 73
:00B9 0F 73 D0 73 08 5E 53 D8
:00C1 73 0A EE 9F F4 73 0C 73
:00C9 08 47 0D 67 08 7E 26 0F
:00D1 30 0A 30 08 53 0A 3F F1
:00D9 26 19 54 36 48 CD F5 60
:00E1 06 FF 48 59 08 6B F6 FE
:00E9 40 D9 09 68 76 FE 3C 26
:00F1 1D 5F C1 73 F7 AE 53 D8
:00F9 78 C9 FF 53 D8 7B 86 F1
:0091 10 0C 53 0C 73 D8 9E 0E
:0099 F7 F6 36 BE 5F F6 7B F6
:0091 FE D6 49 15 D6 55 BB D6
:0099 E3 BB D6 EE 13 5F F7 73
:0091 DD 73 D8 5F FE 73 DA 73
:0099 D8 56 F6 47 D8 B6 FA BE
:0091 3E 47 D8 73 D8 9E 73 D8
:0099 BA EB 36 53 D8 EE 9F F4
:0091 73 D8 66 F4 10 D8 5F F6
:0099 73 C1 5F 56 73 CE AE 96
:0091 BE F7 46 08 29 FE 3C F1
:0099 68 C4 C4 C1 C5 0E FA E2
:0091 BE D8 D6 B5 B9 B2 BF
:0099 08 B1 D6 D0 D6 BF B2 B3
:0091 B7 D6 B4 AF CC A2 A5 B2
:0099 D6 B9 BB D6 A2 BE B3 D6
:0091 A4 B9 A0 B3 A4 A5 D6 BF
:0099 BB B5 D6 D6 BB AF D6 B7
:0091 B2 B2 AF D6 DE B9 BB BA
:0099 AF D6 A5 A1 B7 A6 DF CC
:0091 A2 B9 BB B7 A5 AC D6 B2
:0099 AC BF B3 A4 BD B9 A1 A5
:0091 BD BF D6 D6 B9 A5 DB C4
:0099 C3 DB BA B3 B5 BF B7 D6
:0091 C1 D9 C7 CE DA C3 CE DB
:0099 C4 C0 C6 D6 B4 BF B3 BA
:0091 B7 A1 B7 DA A6 B9 BA A5
:0099 BD B7 D6 0E DE D8 BE F5
:0091 F6 54 36 48 B6 FF 6B CD
:0099 F5 3C 26 B1 54 B3 48 0F
:0091 FE 68 50 F4 3C 26 B1 BA
:0099 51 F4 BE 5F C2 73 F7 5B
:0091 C9 FF F7 73 BF 5B BE F7 73
:0099 0C 1B D8 5F F7 73 BD 73
:0091 BB 5F FE 73 BA 5F FC 73
:0099 08 56 F6 47 BB 67 0D 7E
:0091 26 0F 10 0A 10 08 53 00
:0099 33 D8 26 19 53 0F 73 D8
:0091 53 0C 73 D8 5F C1 73 F7
:0099 AE D6 AF 5B BA 5B 51 0E
:0091 F6 F6 F6 00 00 BB 00
:0099 00 00 00 00 00 BB 00 00

```

ANTI-INTRO V.1

Program umożliwia dezaktywację intr i tym podobnych czółówek hackerskich umieszczanych przed większością gier (programów). Sposób postępowania:

1. Wczytać procedurę INS. ANTI INTRO (poniższy listing).
2. Wykonać RUN – na dysku pojawi się gotowa wersja programu (ANTI INTRO V.1).
3. Wykonać RESET.
4. Wczytać plik ANTI INTRO V.1.
5. Wczytać program (grę) w którym chcemy usunąć czółówkę.
6. Wykonać SYS 832.
7. Na pytania komputera odpowiadać twierdząco (klawisz – Y).
8. Uruchamiać program (grę) do chwili pojawienia się SYS uruchamiającego (czasami kilka razy).
9. Zgrać program (grę).

```

1 rem *****
2 rem *** lus. anti-intro.v.1 ***
3 rem * (c) tsd/the rovers inc. *
4 rem ***** for cia *****
5 rem *****
6
10 open1,8,1,"anti-intro v.1.p"
11 print#1,chr$(64);chr$(3);
12 b=0971:c=0
13 read a$:if a$="ok" then 23
14 a1=asc(left$(a$,1))and63
15 a2=asc(right$(a$,1))and63
16 if a1>47 then 19
17 a1=a1+9:goto 18
18 a1=a1-48
19 if a2>47 then a2=a2-48:goto 21
20 a2=a2+9
21 a=a1*16+a2:print#1,chr$(a);
22 d=d+1:c=c+a:goto 13
23 if c>0 then print"blad !":close 1:s
top
24 close 1
25 data a9,93,20,d2,ff,a9,0e,20
26 data d2,ff,a9,00,8d,91,02,a2
27 data 28,bd,c8,03,9d,ff,03,ca
28 data d0,f7,78,a9,34,85,01,a9
29 data 01,85,fb,a9,08,85,fc,e6
30 data 2e,a8,00,b1,fb,c9,58,d0
31 data 44,e6,fb,d0,02,06,fc,a5
32 data fc,c5,2e,90,03,4c,c1,03
33 data b1,fb,c9,4c,d0,e3,a9,6B
34 data 91,fb,20,c3,03,a2,0e,bd
35 data f0,03,9d,5c,04,ca,d0,f7
36 data a5,cb,c9,19,d0,03,4c,ab
37 data 03,c9,27,d0,f3,20,c1,03
38 data 4c,74,a4,a2,0e,a9,20,9d
39 data 5c,04,ca,d0,fa,e6,fb,d0
40 data 02,e6,fc,a5,fc,c5,2e,90
41 data a8,c6,2e,a9,37,05,01,58
42 data 60,41,0e,14,09,2d,49,0e
43 data 14,12,0f,20,16,31,20,28
44 data 17,29,20,02,19,20,54,53
45 data 44,2f,54,08,05,20,52,0f
46 data 16,05,12,13,20,49,0e,03
47 data 2e,43,0f,0e,14,09,0e,15
48 data 05,20,28,59,2f,4e,29,0k

```

A teraz świetna gierka Radosława Pietrzaka z Siedlec

SAPER

To gra chyba wszystkim dobrze znana. Podobną, pt. Zenek saper dla Amigi, prezentowaliśmy kiedyś w C&A. Tu pole minowe zostało podzielone na 240 pól (20x12). Zasada wyszukiwania pól, pod którymi znajdują się miny jest prosta. Odkrywając kolejne pola (fire – joy 2), odczytujemy z nich cyfry. Np. cyfra 2 oznacza, iż obok odkrytego pola znajdują się dwa pola z minami. Mogą to być pola boczne lub narożne. Matematyczne myślenie umożliwi Ci przetrwanie. Nic prostszego – wystarczy tylko liczyć. Na początku ustalamy trudność rozgrywki: mała (20 min, czas 2 minuty), średnia (35 min, 4 minuty), duża (50 min, 6 minut). Pola z minami zaznaczamy stawianiem na nich chorągiewek – spacja.

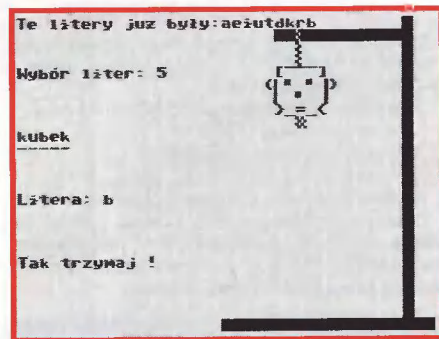
Niestety gra nie jest pozbawiona błędów. Możliwe jest zaznaczenie wszystkich pól chorągiewkami, co komputer uznaje za zwycięstwo.



Kolejnymi autorami są Mirosław Kliszewski z Lipy i Adam Łochyński z Lipiej Góry.

WISIELEC

Jest to spolszczona i ulepszona wersja gry Hagitmana Jeffa Jesee. Polega na odgadywaniu hasel. Każda błędnie podana litera powoduje dorysowanie coraz to nowych szczegółów konstrukcyjnych do szubienicy, aż wreszcie gracz zostaje powieszony i przegrywa. Istnieje możliwość wprowadzenia do gry własnych hasel. Dopuszamy je w wolnych liniach DATA.



Mariusz Zaleski z Zabrze (reprezentant grupy THREE LUX) nadesłał nam jedną ze swych prac.

ADDYS

Jest to katalog adresów, który może przydać się każdemu swapperowi. Umożliwia on wprowadzanie oraz przechowywanie rekordów z następującymi polami: ksywa, grupa, imię i nazwisko, ulica, miasto, kod pocztowy, telefon. Wyszukiwanie danego facecika możliwe jest poprzez podanie jego ksywy lub imienia i nazwiska.

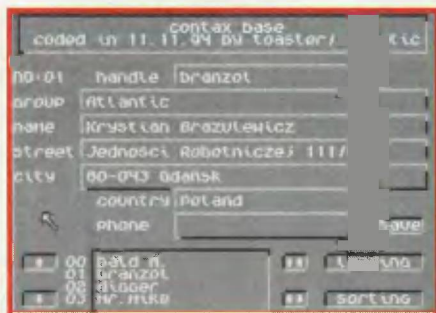
Niestety, program nie zachwyca grafiką, a ponadto nie ma polskich fontów. Współpracuje natomiast ze stacją dysków.

Grzegorz Wegner z Bydgoszczy (reprezentant grupy ATLANTIC) nadesłał program

CONTAX-BASE V1.0

To również katalog adresów, dzięki któremu można przechowywać dane o ludziach sceny. Swym wyglądem przypomina trochę GODOT-a. Daje możliwość przechowywania 160 rekordów. Każdy z nich zawiera następujące dane: ksywę, grupę, imię i nazwisko, adres, państwo oraz numer telefonu.

Program obsługiwany jest za pomocą joysticka. Wykazuje polskie znaki. Pozwala też na sortowanie danych. Współpracuje tylko ze stacją dysków. Instrukcja obsługi znajduje się w programie.



Pan Zbigniew Oczadły z Cieszyna jest autorem programu

SUMOWANKA BIS

Jest to nowa wersja niedawno prezentowanej na naszych łamach SUMOWANKI Tomasza Sikorskiego z Izby Kujawskiej. Zasad gry są chyba wszystkim dobrze znane – jeśli nie, to proponuję zajrzeć do C&A 8/94. Nowa wersja programu została wzbogacona o następujące opcje:

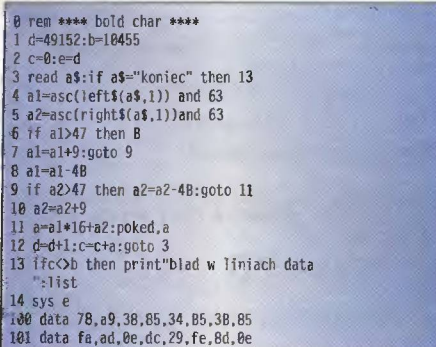
1. Komputer/oponent (gra z komputerem lub drugim graczem).
2. Mecz/turniej (mecz – 1 rozgrywka; turniej 2/10 rozgrywek).
3. Stopień trudności (0-2). 0-normalnie; 1-wybrana liczba zmniejsza się o 1; 2-wybrana liczba zmniejsza się o 2.

JUHCOT	COMMODORE
67	34
83	48
77	45
73	33
78	3
39	68
29	75
9	50
49	56
11	54
24	35
1	30
38	46
64	57
57	34
94	69
65	72
41	37
98	78
55	32

Autorem kolejnego programiku jest Marcin Lewandowski z Brodnicy.

BOLD CHAR

Bold Char, jak sama nazwa wskazuje, dwukrotnie pogrubia standardowe znaki naszego C-64.



```
102 data dc,5,81,29,fb,85,01,a9
103 data 00,05,f7,85,f9,a9,d0,85
104 data f5,a0,00,b1,f7,0a,11,f7
105 data 01,f9,c8,d0,f6,e6,f8,e6
106 data fa,a5,f8,c9,e0,d0,ea,a5
107 data 01,09,04,85,01,ad,0e,dc
108 data 05,01,8d,0e,dc,a9,1c,8d
109 data 18,d8,58,60,koniec
```

A oto, co przysłał nam Andrzej Czup z Nowego Sącza.

PROFILE

Program ten może okazać się szalenie przydatny dla ludzi zajmujących się modelarstwem lotniczym. Za jego pomocą możliwe jest bowiem przeliczanie różnorodnych profili lotniczych.

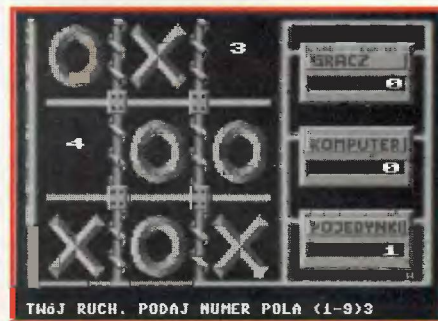
Program przyjmuje maksymalnie 19 wartości. Na początku należy podać cięciwę profilu oraz parametry x, y, yd. Teraz przeliczone zostaną podane parametry i wyświetlone w tabeli wyników obliczeń.

```
0 rem *****
1 rem * profile *
2 rem *****
3 :
15 dim:(19),y(19),d(19)
20 print chr$(147)
30 print tab(10)"podaj cięciwę profilu"
40 input a:let b=a*0.01
50 print chr$(147)
60 :
70 print"podaj współrzędne x"
80 for i=1 to 19
90 input x(i)
100 next i
105 print chr$(147)
110 print"podaj współrzędne y"
120 print
130 input y(i)
140 next i
145 print chr$(147)
150 print"podaj współrzędne yd"
160 print
170 input d(i)
180 next i
190 print chr$(147)
200 print"wprowadź współrzędne profilu dla l=a" mm"
210 print tab(2)"x"tab(15)"y"tab(27)"yd"
220 print
230 for i=1 to 19
240 print tab(2) x(i)*b tab(15) y(i)*b tab(27) d(i)*b
250 next i
260 print"nowa cięciwa-1, nowa grubość - 2"
270 input e
280 if e=1 then goto 420
290 if e=2 then goto 285
300 print chr$(147)
310 print"grubość profilu wprowadzanego w %"
320 input m
330 print chr$(147)
340 print"nowa grubość profilu w %"input o
350 let t=o/m
360 print chr$(147)
370 print"nowa grubość dla l=a" mm"
380 print tab(2)"x" tab(15) "y"tab(27) "yd"
390 print
400 for s=1 to 19
410 print tab(2) x(s)*b tab(15) y(s)*b tab(27) d(s)*b
420 next s
430 print"nowa cięciwa-1, nowy profil-2"input n
440 if n=1 then goto 420
450 if n=2 then goto 380
460 if n=3 then goto 20
470 print chr$(147)
480 print"podaj nową cięciwę profilu"
490 input a:let b=a*0.01
500 goto 190
```

Autorami dwóch kolejnych programów są: Dariusz Wielgolewski, Kamil Putrzynski i Marcin "Marcinus" Kaczmarek tworzący grupę MKD.

KÓŁKO I KRZYŻYK

Jest to komputerowa odmiana znanej chyba wszystkim gry "lekcyno-przerwowowej". Po jej uruchomieniu możemy wybrać, czy rozgrywkę ma zaczynać komputer czy użytkownik. Następnie przechodzimy do właściwej zabawy, czyli wybieramy pole, stawiamy krzyżyk itd. Niestety, gra ta zwykle kończy się remisem. Rozwiązaniem tego mankamentu byłaby wersja z większą liczbą pól, np. 25. Ta jest dobra jedynie dla najmłodszych.



TECHNIKA

Zestaw dwóch programów edukacyjnych. Pierwszy naucza symboli elektronicznych i mechanicznych, drugi natomiast testuje z nabytej w ten sposób wiedzy. Program uczący wyświetla schematy i podaje ich krótki opis. Program egzaminujący wyświetla te same schematy i kilka odpowiedzi, z których musimy wybrać prawidłową. Oba programy są bardzo proste w użyciu. Uwaga! Pakiet Technika jest napisany w SIMON'S BASIC-u.

SYMBOL	ODPOWIEDZI
	A. PRZEKŁADNIA PASOWA B. PRZEKŁADNIA KĄTOWA C. PRZEKŁADNIA ZERATA
	A. PRZEKŁADNIA ZERATA B. PRZEKŁADNIA KĄTOWA C. PRZEKŁADNIA PASOWA
	A. PRZEKŁADNIA PASOWA B. PRZEKŁADNIA KĄTOWA C. PRZEKŁADNIA ZERATA
	A. PRZEKŁADNIA KĄTOWA B. PRZEKŁADNIA PASOWA C. PRZEKŁADNIA ZERATA

LP.	SYMBOL	OBJAŚNIENIE
21.		SEUCHAWKA
22.		GŁOŚNIK
23.		TRANZYSTOR P-N-P
24.		TRANZYSTOR N-P-N

Przypominamy, że wszystkie wymienione tutaj programy są dostępne na naszym dysku PD nr 39. I jak zwykle zachęcamy wszystkich dorosłych programistów do współpracy. Czekamy na Wasze programy!

opracowali GREGORY, ROB & GED

Kwiecień 1995

C-64

CA

43

♦ (...) Niedawno stałem się posiadaczem A500 z monitorem 1084S. Bardzo słabo znam się na Amidze i w związku z tym mam kilka pytań:

1. Na dysku EXTRAS nie mam Amiga BASIC-a, a w wielu pismach jest napisane, że jest on standardowo dodawany do A500 (nie wiem czy to ma znaczenie ale dodam, że moje dyski są oznaczone jako WORKBENCH i EXTRAS 1.3.3, a ich ikony jako 1.3.D).

2. Co to jest BOOT SELECTOR?
3. Gdzie zdobyć WORKBENCH 2.1? (bo po kupnie Kickstartu 2.0 będę chciał wykorzystać tego WORKBENCH-a).

Marek Gadziński, Kamienna Góra

1. Standardowo do Amigi 500 wyposażonej w system 1.3 na dyskietce EXTRAS nagrany był Amiga BASIC. Wraz z wprowadzeniem systemu 2.0 (Amiga 500+, 600, 1200, 3000, 4000) firma Commodore zrezygnowała z zamieszczania Amiga BASIC-a na rzecz dużo lepszego języka programowania AR-REXX. Może pod koniec produkcji zwykłych 500-tek również zastosowano powyższy wybieg lub, co bardziej prawdopodobne, poprzedni właściciel Twojej Amigi pozbył się okropnego BASIC-a. Proponuję skorzystać z innego interpretera języka BASIC, szczególnie polecam Blitz BASIC, AMOS, Hi Soft BASIC.

2. Mianem boot selectora określa się dodatkowy przełącznik montowany w Amidze pozwalający na zmianę między stacją DF0 i DF1. Dzięki niemu możliwe jest startowanie (bootowanie) komputera ze stacji zewnętrznej np. 5,25". System 2.0 sam rozpoznaje, do której stacji dysków włożona została dyskietka zawierająca bootblock i z tej dyskietki rozpoczyna wgrzywanie programów. Niestety, większość zwłaszcza starszych programów odwołuje się bezpośrednio do sprzętowych adresów, tak więc nadal skazani jesteśmy na korzystanie z boot selectora.

3. Niestety nie wiem gdzie można legalnie kupić WORKBENCH 2.0, prawdopodobnie najbliższym takim miejscem są Niemcy. Na pewno na lokalnej giełdzie komputerowej niedługo handlarz dysponuje tym programem.

MARSOFT

♦ (...) Od około 4 miesięcy zajmuję się SIMON'S BASIC-iem (na C-64). Rozpracowałem ten język w 75%. Teraz zajmuję się dziwiękiem i tu włas-

nie jest problem (jak dla mnie). Otóż czy w SIMON'S BASIC-u jest możliwość odtwarzania muzyki na trzech kanałach naraz? Tak nawiasem mówiąc używam komend, których znaczenie nie znam (np. COPY; DISABLE; DELAY; DISAPA; EXIT; ERR; FLASH; GLOBAL; HICOL; HRDCPY; LOW COL; NO ERROR itp.). Czy istnieje jakaś książka do SIMON'S BASIC-a, jeżeli tak, to jaki nosi tytuł i gdzie ją można nabyć?

Sławomir Wąsik, Tczew

SIMON'S BASIC umożliwia odtwarzanie muzyki na trzech kanałach naraz. Ponadto muzykę tę można odtwarzać podczas działania w BASIC-u (Instrukcja PLAY 2). Aby zdefiniować różnicę instrumentów dla różnych kanałów, należy się posłużyć instrukcją WAVE x,y określającą parametry dla generatora x. y - parametr np. fala szumowa, prostokątna, piłokształtna, trójkątna, synchronizacja itp. (patrz instrukcja do C-64). Ponadto instrukcją ENVELOPE ustawiamy czas narastania, wybrzmiewania i opadania dla danego generatora.

Do nauki SIMON'S BASIC-a polecam książkę „Interpreterzy dla Commodore 64” wydaną przez Biuro Informatyczno-Wydawnicze. Opis instrukcji, które wymieniliśmy, znajduje się właśnie w tej książce, poza tym w C&A 1-3/92 i (skrótowo) C&A 3/95.

MARSOFT

♦ Mój problem polega na tym, że nie potrafię obsługiwać Masteraeki. Po napisaniu programu nie wiem jak go uruchomić. Jak wybieram opcję Quick Start, to pokazują się jakieś dziwne liczby. Błagam o pomoc. Jak uruchomić programy z C&A nr 11/94 (fraktale)?

Czy moglibyście nagrać na dyskietkę program najczęściej używany wśród początkujących?

Mam jeszcze parę pytań:
2. Kto to jest swapper i koder?
3. Jaka jest różnica między programem a listingiem?
4. Co to jest Amos?

Krzysztof Teske, Ruda Śląska

1. Obsługa wszystkich programów typu assembler jest bardzo podobna. Aby uruchomić program przedstawiony w postaci listingu opublikowanego na łamach C&A, należy:

a) Uruchomić program assemblera (polecam Trasz Assembler, ASM-ONE lub

MasterSeka Assembler).

b) Po uruchomieniu zadeklarować wielkość i typ pamięci przeznaczoną na kod źródłowy programu.

c) Przejść do edytora (najczęściej robi się to naciskając przycisk Escape), w którym należy dokładnie przepisać listing.

d) Wykonać asemblację. W tym celu należy wyjść z edytora (Escape) i nacisnąć komendę „a”+ENTER. Jeżeli kompilacja przebiegała z błędami, należy przejść do edytora i je poprawić.

e) Po poprawnym przebiegu kompilacji (no errors) możemy uruchomić program poleceniem „j”+ENTER lub nagrać go jako zwykły program rozkazem „wo”+nazwa programu+ENTER. W celach archiwalnych możemy również nagrać kod źródłowy wydając dyrektywę „ws”+nazwa programu+ENTER.

2. Swapper, jako członek grupy tworzącej programy demonstracyjne lub łamiące programy, zajmuje się wymianą programów i utrzymywaniem kontaktów z innymi grupami. Koder natomiast zajmuje się tworzeniem programów, mogą to być programy demonstracyjne, intra oraz programy użytkowe.

3. Mianem programu określa się zbiór zawarty np. na dyskietce, który można uruchomić klikając na jego ikonie lub wydając adekwatne polecenie w oknie CLI. Listing jest przedstawieniem programu w taki sposób, aby za pomocą jakiegoś programu do pisania aplikacji (Assembler, BASIC, C) można go było przepisać ewentualnie zmodyfikować i uruchomić.

4. Amos jest językiem programowania bardzo podobnym do BASIC-a. Bardzo wiele programów występujących na polskim rynku zostało stworzonych właśnie za pomocą AMOS-a. Po bliższej informacji odsyłam do numeru C&A 3/95.

MARSOFT

♦ Na początku chciałbym Wss prosić o przysłanie mi pełnej oferty gier na C-64 z firmy L.K. AVALON z Rzeszowa. Chciałbym Was ponadto powiadomić, że czytam Was od 11/93 i zamierzam czytać dalej. Gdy zacząłem kupować C&A, to nawet ograniczyłem częściowo kupowanie TOP SECRETU ze względu na sprawy finansowe. Muszę przyznać, że co miesiąc odwalacie kawał dobrej roboty. (TAK DALEJ!). Dzięki Wam sporo dowiedziałem się o swoim komputerze (przedtem myślałem, że to złom). Mam cztery małe pytania. Czy instrukcją:

10 FOR A=40960 TO 49151

15 B=INT(255*RND(1))+1

20 POKE A,B:NEXT

mógłbym uszkodzić interpreter BASIC-a?

3. Do czego służy strona zerowa?

4. Jak wykorzystać rejestry SID-a (w BASIC-u), pod jakimi adresami mieszczą się kanały i odpowiednie nuty?

5. Czy można zmodyfikować system operacyjny KERNAL?

Wojciech Włóczęga, Wyrzyna

1. Nie jesteśmy pośrednikiem firmy L.K. AVALON. Po katalogi i inne rzeczy należy się zwracać bezpośrednio do firmy.

2. Przedstawiona przez Ciebie procedura zapisuje w pamięci od adresu \$A000 do \$BFFF losowe wartości. Bynajmniej nie uszkodzi ona interpretera BASIC-a, ponieważ instrukcja POKE zapisuje bajt zawsze do pamięci RAM, a interpreter znajduje się w pamięci ROM. W tym miejscu wypada wspomnieć, że instrukcja PEEK odczytuje wartość z pamięci ROM. Dlatego wykonanie instrukcji POKE 40961,55:PRINT PEEK(40961) nie zwróci oczekiwanej wartości 55. Jeżeli chcesz, aby komputer zaczął korzystać z pamięci RAM zamiast ROM w adresach \$A000 - \$BFFF, musisz zmienić zawartość komórki \$01 na wartość \$34. Taka zmiana spowoduje jednak zawieszenie komputera ponieważ komputer będzie chciał pracować dalej w interpreterze BASIC-a (wykona jakiś „skok” do pamięci w adresach \$A000 - \$BFFF, a tam „nic nie ma”). Dlatego wcześniej możesz przepisać interpreter z pamięci ROM do RAM, co umożliwi ci m.in. rozbudowę lub modyfikację interpretera BASIC-a. Do tego celu należy posłużyć się programikami:

10 FOR A=40960 TO 49151

15 POKE A,PEEK(A)

20 NEXT

3. Strona zerowa znajduje się w lokacji od \$0000 do \$00ff i są w niej zawarte bardzo ważne zmienne systemowe, między innymi do zarządzania pamięcią. Po bliższej informacji odsyłam do mapy pamięci.

4. Wszystkie rejestry SID-a omówione są w instrukcji obsługi komputera, a jeszcze dokładniej w książce Klaudiusza Dybowskiego „Commodore C-64, C-128” wydaną przez SEOTO.

5. Procedury KERNAL-a można modyfikować w sposób przedstawiony w punkcie 2.

MARSOFT

Uwaga! W dalszym ciągu dostępne są nasze dyski PD na Amigę z numerów C&A 6/92 (dysk nr 01) - 12/94 (dysk nr 31). W tabelce podajemy spis zawartości tych dysków. Kupon do zamówienia zamieszczony jest poniżej.

PD 01 - Voice CLI 4, Remap Info 1.1, MultiPlayer 1.17, Copper
PD 02 - BootX 4.50, VirusZ 2.19b, FloppyDiskBase 0.9, PipeLine II
PD 03 - PowerPlayer 2.7, Slicer 2.0, BootPic 2, ScudBuster 0.6, moduły
PD 04 - Arq 1.66, ReOrg 1.1/2.1, ReqChange 1.06, Rocky 1.0
PD 05 - AddAssign 1.04, SurfacePlot 2.0, SysInfo 3.01, Ashido 1.0
PD 06 - ICalc 2.0, EasyAMOS Demo, FileMaster 2.1

Revenge
PD 07 - Lha 1.38, LhaSFx 1.2, SnoopDOS 1.05, AMOS Coin Drop
PD 08 - NonClick 1.06, AIBB 4.0, Memometer 2.40, Fleuch
PD 09 - Mostra 1.08, KCommodity 1.70, Reflex Test 2, Galaga
PD 10 - In Script 1.1, Zoom 5.4, AMines 1.1, PD 11 - PCTask, ZX Spectrum 1.5, EgoMouse 1.0, Point To Point 1.1
PD 12 - AmigaBase 1.21, EditKeys 1.3, TreeGrow 1.0, Monopoly 0.1
PD 13 - Rend24 1.04, HamLabDemo 2.06, Kurve, CrossMaze
PD 14 - LastHope, FileSearch, WKCS, Hextrat, SimSmart, Tractor Beam, Double Squares, Classic Player 0.1

PD 15 - Adresser, Budget, WBase, Counting
PD 16 - AmigaPL, AlienShow 2.0, DiskSalv II 11.27, Measure 2.02, Poing
PD 17 - IfWZard 1.10, Lyapunowia 1.5, BFormal 4.0, SuperDuper 3.0
PD 18 - ReOrg 3.1, ViewTek 2.0, LX 1.0
PD 19 - ABackup 2.41, DragIt 3.0, LoadLibrary 2.27, SetBuffers 1.06, CatEdit 1.0, Most 1.42
PD 20 - APR2 2.01, HiSpeed 5.6, Demo (by P. Cieślak)
PD 21 - SmartPlay 3.1, FastJPEG 1.0, KingCON 1.0, AmiFlick 1.05, BootMan 1.1, CivCheat
PD 22 - VirusZ II 1.05, EditKeys 1.4, SolitaireSampler
PD 23 - ARTM 2.0, vClock, FastJPEG 1.10, Snake, Aga Manual
PD 24 - Interference, MineSweeper, cheats

PD 25 - PPSHo2 4.0, OctaMed Ripper 1.0, Cheat Mode 1.83, Stack Mon 1.1
PD 26 - Megaball 3.0
PD 27 - Sound Effect v2.11, Scheduler v1.3, Icon Trace v2.00, Dog3D, WBVerlauf, Member, Spatch, konkurs
PD 28 - Mandelmania v4.1, RTap v1.0, AHextris, AGMSPlaySound, modul
PD 29 - TSO II Demo, AssignPrefs v1.0, Blaster, Interferon
PD 30 - Garshneblanker v38.1, Trailblazer, Zoom! v1.3
PD 31 - DeLuxeGalaga

NINIEJSZYM ZAMAWIAM:

Dysk PD AMIGA nr

Dysk PD C-64 nr

Kaseta C-64 nr: 1 2 3 4 5

Imię:

Nazwisko:

Dokładny adres:

Kupon ważny do dnia 31.05.95

C-64 Public Domain - dysk PD nr 39

Na dyskietce znajdują się:

- dwa burst-kopie (Burst Copier 35 i Burst Copier 40) wymienione w ósmym odcinku cyklu o programowaniu stacji dysków + zamieszczony listing
- Super Hires Interlace V1.3 - edytor graficzny pracujący w nowym trybie graficznym. Autor: Piotr Woźniak. Dodatkowo kolekcja obrazków (kilkanaście) w tym trybie. Szczegóły na str. 33.
- wszystkie programy z Hyde Parku programistów (str. 41)
- oba listingi z artykułu „C-64 jako urządzenie pomiarowe” (str. 34)
- konwerter z formatu Art Studio na Super Hires (str. 40)
- listing z artykułu „Jak napisać własne demo” (str. 36)

Dyski PD Kaseta

w cenie wliczony jest podatek VAT
Pieniądże prosimy wpłacać na konto:
Wydawnictwo Bajtek, PBK S.A. IX O/W-wa
konto nr 370031-534488-139-11
Starannie i czytelnie wypełnij kupon z dowodem wpłaty
należy przysłać na adres:
Wydawnictwo Bajtek,
ul. Służby Poisce 2, 02-784 Warszawa

CENY • CENY • CENY • CENY •

**Wydawnictwo
Rawi s.c.**
poleca:

Krzysztof Prusik
Zbigniew Sypniewski
Programować może każdy



w praktyce **AMIGA**
Zawiera 2 dyski
Rawi s.c.
22,- zł
(220 000)

Najlepsza książka o AMOS Pro na polskim rynku. Recenzja: Amigowiec 1/95, Magazyn Amiga 12/94, ocena 5+.

75-604 KOSZALIN ul. Zwycięstwa 143/6
tel./fax (0-94) 411-650 w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
Sprzedaż wysyłkowa.
Ceny detaliczne zawierają VAT i koszty wysyłki.

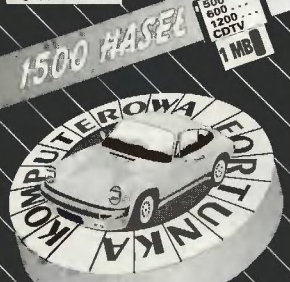
Rawi s.c.
**POMOCNIK
KRZYŻÓWKOWICZA**



15,- zł
(150 000)

Wystarczy znać tylko jedną literę na dowolnym miejscu. Dzięki bibliotece 76 000 haseł w mig rozwiążesz krzyżówkę.

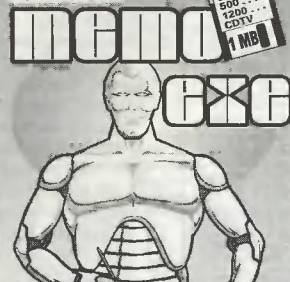
Rawi s.c.



10,- zł
(100 000)

Specjalistyczne hasła (historia, j. polski, muzyka, sztuka, różne), wspaniała grafika, edytor własnych haseł, sklep.

Rawi s.c.



10,- zł
(100 000)

Przetestuj swoją pamięć.
Pięć stopni trudności da Ci wycisk!
Co za grafika!

Eureka

62-300 Września ul. Wojska Polskiego 13
tel./fax. (066)-362-714 godz. 9.00-16.00

MTEC
HARDWARE DESIGN



Karta dla A1200:

68030 MMU/ 28 MHz
RAM 32-bit 0-8 MB
FPU PGA 0-50 MHz
clock.

Amiga Format 90%

- **A570 CD-ROM**
- **dyski CD**
- **Almathery**
- **kontolery At-Bus**
- **rozszerzenia**
- **pamięci do Amig**
- **500,500+,600,2000**
- **o od 500KB do 8MB**

- **AMIGI 4000**
- **Monitor Microvitec**
- **Autoscan 1438**
- **Monitor IDEK 17"**
- **MF-5017**
- **digitalizery VIDI**
- **genlocki**
- **dyski twarde 2,5"**
- **Conner 80, 250 MB**
- **kontrolery do CD**
- **dla Amig 2/3/4000**
- **myszki i trackballe**
- **(test w C&A)**
- **inny hardware**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, szybka wysyłka za pobraniem pocztowym. Pełną ofertę i cennik wysyłamy gratis na życzenie.

WANTED

Pomysł na grę
oryginalny

nowatorski

przebojowy

albo stary ale jary

Jednym słowem: wymyśl grę, w którą chciałbyś zagrać.

Za pomysły zaakceptowano i przyjęte do realizacji płacimy od miliona zł

Jednocześnie ogłaszamy konkurs dla scenarzystów gier.

dla najlepszego scenarzysty - nagroda pieniężna
dla dobrych scenarzystów - propozycja stałej
współpracy.

Zainteresowanych prosimy o kontakt.

tel. (0-71) 21-29-96 w.25

21-62-46 w.25

21-26-21 w.232 + w.25

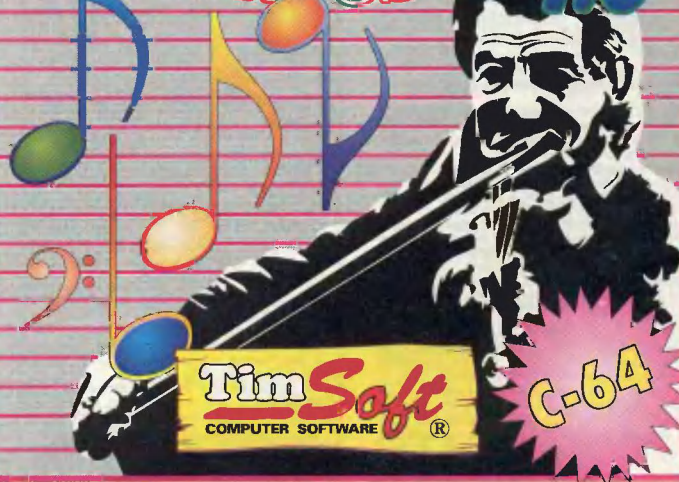
LONGSOFT



Leryx s.a.

50-227 Wrocław ul. Kłeczkowska 52

HARDTRACK COMPOSER 1.0



TimSoft
COMPUTER SOFTWARE

C-64

Program „Hardtrack Composer v1.0” jest uniwersalnym edytorem muzycznym przeznaczonym dla użytkowników komputera Commodore C-64. Jest programem profesjonalnym - polecamy więc go przede wszystkim programistom, jednak dzięki bardzo szczegółowej instrukcji oraz możliwości odtwarzania gotowych utworów (kaseta/dysk zawiera 10 takich kompozycji) może być świetnym narzędziem dla ambitnych nowicjuszy. Jego możliwości oraz łatwość tworzenia własnych dźwięków i kompozycji stawiają go między najlepszymi tego typu programami, jakie kiedykolwiek napisano. Można go stosować do tworzenia krótkich podkładów muzycznych do dem, programów edukacyjnych, a dzięki możliwości umieszczania do ośmiu utworów w jednym bloku, jest wprost idealny do tworzenia opraw muzycznych do gier.

Pełną i aktualną ofertę programów firmy TimSoft znajdziesz na łamach pism: Top Secret, Commodore & Amiga, Świat Gier, Amiga oraz w większości sklepów komputerowych na terenie całego kraju. Prowadzimy także sprzedaż wysyłkową na bardzo korzystnych zasadach (szczegóły w naszych reklamach w prasie komputerowej). TimSoft ul. Kościuszki 8 75-350 KOSZALIN tel. (0-94) 43-35-82

UWAGA! Po raz kolejny przypominamy, że w dziale ogłoszeń prywatnych nie drukujemy ofert o charakterze handlowym (typu "przepręgamy programy za 10 zł/szt.", "sprzedam programów, przyslij 10 zł po katalog..." itp.) oraz sprzecznych z prawem autorskim. Nie piszcie więc, że sprzedacie lub wymienicie oryginalne gry lub np. Turbo Assemblera v5.1, bo i tak fragmenty ogłoszeń zawierające te sformułowania zostaną wycięte. Już lepiej piszcie po prostu "wymienię/sprzedam oprogramowanie". A wszelkim sprzedawcom, handlarzom, dealerom itd. oferujemy ogłoszenia płatne w wymiarze 1/16 strony, zasady zamawiania – patrz ramki obok.

SPRZEDAM

- Za pół ceny numery: PC-Kurier, Top Secret, Amiga, Amigowice, PC-World, Bajtek, Radioelektronik, Świat Gier, Bamber, Enter, Mysz z mową, Nasze Działy (C-64: 30 zł), Black Box V8 oraz instrukcja (15 zł), słownik ang. (modul: 16 zł), Rafał, górnych Włoch 31A/15, 40-100 Główna, 31-86-87.
- Drukarki Epson LQ-1010 (24 igły, podajnik na 50 kartek papieru, polskie znaki tabele dotowa 852 (Latin - 2). Do Amigi dołączam sterownik. Cena tylko 620 zł (wywoławca). Jarosław Gutowski, ul. Słaczna 6/32, 50-560 Wrocław.
- Własny program do analizy technicznej gładzi papierów wartościowych (średnie ruchome, oscylatory itp.). Wynagrodzenie C-128/1 stacji dysku. Cena 5 zł. Wkrótce wersja na C-64 (dysk). Roman Glinika, ul. Wierzbowa 30, 07-415 Działowa Borki, tel. (029) 613-241.
- Organy STUDENT, drukarki Atari 1027 oraz nową mysz. Lub zamienie na stację 1571, ew. 1541 (cena do uzgodnienia). Krzysztof Zarzycki, Krzywa Włoc 41A, 36-143 Kamień, Bamber, Enter, Mysz z mową, Nasze Działy (40 zł), drukarki MPS 601 z uszkodzoną głowicą (20 zł), Rafał Zgryźewicz, Rybin 67-500, ul. Nowe Osiedle 34/11, tel. (0-54) 60-43-10 po 20.00.
- Monitor color 14" PHILIPS CM 8833 II GREEN. Cena 750 zł. Jan Chrońnik, ul. Wypiskiego 65/6, 59-903 Zgorzelec, tel. 0791-55237.
- PC 386 SX/33, HDD 100 MB, monitor SVGA mono. Cena 1500 zł. Adam Ostrowski, Wiry k. Pomarań, kod 62-051, ul. Łyczyska 77.
- Mole używane rozszerzenie pamięci 0.5 MB do A500 z polską instrukcją. Cena około 40 zł. Marcin Tuszyński, ul. Jeziozna 6, 77-100 Bytów, tel. (0-563) 47-25.
- Twardy dysk Conner 2.5" 60 HDD (gwarancja). Cena 400 zł. Kalisz, tel. 0-62-321-11.
- Łomietek 30 zł. Płetwy 10 zł. Łączy skrzynę rozm. 39, 15 zł. rozm. 35, 10 zł. Karkutka 2"4 40 mm, 12 zł. Lub wymienię na dowolny sprzęt komputer. A. Korbal, 65-005 Bydgoszcz, ul. Gdańska 13/5. Oferty tylko listownie, koperta za znacznikiem.
- Amiga Computing, Amiga Format, Amiga User i inne zachodnie pisma od 1992 roku z dyskami w komplecie lub bez. Po okazanych cenach. Krzysztof Bielski, ul. Nowy Świat 5, 43-344 Bielsko – Biala.
- Egzemplarz Bajka, Top Secretu, Secret Service, Magazynu Amiga, nowe części elektroniczne (cenik przesyłam zainteresowanym). Polkowicz Marusz, ul. Chopina 19, 09-450 Łaskawiec.
- C-64 II, 1541 II, magnetofon, 4 moduły (Action, Final), oprogramowanie. Całość 400 zł. Roman Gorda, ul. Kossaka 58a/4, 41-803 Żary.
- C-64, magnetofon, stacja dysku, 3 joysticki, Cartridge Expander, Final III i Turbo, mysz, G-Wiz, 2 dyski, literatura, instrukcje. Stan b. dobry, 420 zł. Tyra Zbigniew, ul. Królowska 84/24, 30-075 Kraków.
- Razem lub osobno: C-64, 1541 II, magnetofon, Final III, X Super Games, Cartridge Expander SV 703, pokrywa na klawiaturę, joysticki, oprogramowanie i literatura. Cena 390 zł. Lub zamienie na A500 lub A500 Plus (dodatkowo walkman z radiem – THOMSONIC). Jarosław Skórka, ul. Sobieskiego 3, 24-900 Podgibie.
- C-64, magnetofon, cartridge, 2 joysticki, oprogramowanie, zestaw do nauki programowania, mapy pamięci oraz bogata literatura. Cena 180 zł. Tel. 543-53. Leszek Prajsnar, 36-420 Korczyna, ul. Zawisze 68.
- C-64 II, magnetofon, pokrywa, joysticki SV-124, Turbo, Final III, oprogramowanie, literatura. Stan idealny. Cena 170 zł. Jarosław Skowronski, ul. Kłowska 13/19, 30-075 Kraków, tel. 37-84-72.
- Magnetofon do C-64, cena 21 zł. Zasilacz do C-64, cena 25 zł. Układ 310 do C-64, słuchawki stereofoniczne z przełącznikiem mono/stereo (długość 304 – słuchawki posiadają także potencjometry po obu stronach) cena 3 zł. Kupię także archiwalne numery C&A 2,3,4/92r w brzozy 70 gr. Szelest Bogdan, ul. Kopernika 7/62, 38-200 Grzybnów.
- C-64 C, magnetofon, 2 joysticki, V8 i V3, oprogramowanie i literatura. Cena 200 zł. B. Trągocznik, Przemysłowa 18/37, 64-610 Rogoźno, tel. (037) 917-64.
- C-64 (idealny), magnetofon (gwarancja do 22.12.95), 4 joysticki, oprogramowanie, pokrywa, instrukcja, numer C&A, Turbo, Top Secret, Bajtek. Cena ok. 330 zł. Odpowiem na każdy list! Marusz Gąsior, ul. Dumna 19A, 43-346 Bielsko – Biala.
- A500, 1571, pudełko na dyski, pokrywki, joysticki, lub zamienie na A500 (1 MB RAM), lub A500. Dołączę kłono NINJA. Cena około 420 zł. Maciek Muszyński, Warszawa, Czerniakowska 36A/75.
- Stacja dysków 1541 II (12 roku), Final III, Black Box IV, oprogramowanie na dyskach, przeludzo do joysticka. Cena ok. 150 zł. Odpowiem na każdy ofertę. Andrzej Kubczycki, ul. Słowackiego 27/6, 60-822 Poznań.
- C-64 II, magnetofon, Game Cartridge, Multi, Black Box, pokrywa, joysticki, kasety z grami i użytkami (200 zł). Kupię używaną A1200 (do 500 zł). Ficht Sacha, ul. Winiarska 18/4, 32-700 Bochnia, tel. grzesz. (0-12) 266-10 do 14.00.
- C-64, nowy magnetofon, Black Box V4, 2 nieużywane joysticki PYTHON I, oprogramowanie z opisami, 3 mapy do gry, obszerne programatki. Całość 240 zł. Można także: Pasternak Rafał, ul. Kątek 12, 21-533 Płoszcz, tel. 167 po 16.00.
- Lub zamienie na IV Color: C-64, 1541 II, dyski i pudełkiem, Action Replay 7.2, Final III, 2 joysticki, mysz, drukarki, literatura. Cena ok. 3 min. Turek Wiktor, ul. Topolowa 10/10, 59-300 Lublin.
- C-64, stacja dysków, joysticki, magnetofon, oprogramowanie na 750 zł. Monitor zlewy na 100 zł. Konsola do gier Atari 8000 za 200 zł. Tomek Witczak, Ozimska 34A, 40-412 Szczeczyński k. Opola.
- C-128 D z kompletnym wyposażeniem oraz oprogramowaniem. Cena 450 zł. Krzysztof Bardziejewicz, 72-112 Śpiżna, Jagielska 18A.
- C-64, 1541 II, magnetofon, oprogramowanie na kasachach i dyskach, literatura, instrukcja obsługi na kasie wideo. Cena 270 zł (do uzgodnienia). My Addy, ul. Armii Krajowej 72/m3, 42-215 Częstochowa, tel. (34) 22-43-26.
- C-64, magnetofon, stacja dysków, gry i użytki na kasachach i dyskach, pokrywa, pudełko na dyski, literatura.

- C-64 II, 1541 II, Final III, X, dyski, literatura, akcesoria (ok. 440 zł). Monitor 1802 kolor. (gwar.) ok. 360 zł. Razem lub oddzielnie. Cena całości 760 zł. Konrad Barabasz, Wojciechowska 18, 05-332 Sienica.
- C-64 II, 1541 II, 1580 (gwarancja do 22.12.95), 4 joysticki, kasety, TV czarno – biały, pokrywki, instrukcje, Black Box, Expander, gazety C&A, Top Secret, Bajtek. Cena ok. 350 zł. Marusz Gąsior, ul. Dumna 19A, 43-346 Bielsko – Biala.
- C-64, magnetofon, zasilacz, 2 cartridge, 2 joysticki, literatura, kasety. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Cena 1.8 mln. Łukasz Konopka, ul. Szpaków 40/25, 41-200 Sosnowiec, tel. 695-473.
- C-64, magnetofon, kasety, 2 joysticki, Black Box III, moduł z grami, literatura za 300 zł, 1541 II, Final III, dyski za 220 zł. Całość za 360 zł lub zamienie na A500 Plus lub A1200 z oprogramowaniem (dopłata). Dariusz Ścigaj, ul. Graniczna 14, 32-540 Trebzinia.
- C-64, magnetofon, Black Box VIII, X, 2 joysticki, kasety, literatura. Wszystko w stanie dobrym. Nie drogo! Krzysztof Szymczak, ul. Faliste 4, 96-300 Żyrardów, tel. 14-79.
- C-64, stacja dysków, dyskietki i osprzet. Cena do uzgodnienia (około 340 zł). Artur Zaleski, ul. Aut. Autokasa 56/18, 67-100 Toruń.
- C-64, 1541 II, magnetofon, Action Replay V7.3, Disk Box, ponad 50 dyskietek, pokrywa na C-64, obszerne literatura. Wszystko za jedyne 300 zł. Także na raty. Tyżyż Zdzisław, Os. Ogrody 15B/16, 27-400 Ostrowiec Sw., tel. 62-86-12.
- C-64 II, magnetofon, monitor M4902, mysz, pokrywa, Final II, X, Black Box VIII, kasety, Expander SV-703, joysticki, literatura. Stan idealny. Cena 3.5 mln. Można się targować. Arkadiusz Dzik, Ponięckiego 88/21, 37-450 Siedlca Wola, tel. 42-62-37 (po 20.00).
- C-64, magnetofon, cartridge z trzema grami, Black Box V8, pokrywa na klawiaturę. Cena 300 zł. Marcin Szalkiewicz, Os. Bratkowice 32/6, 99-400 Łowicz.
- C-64 II, 1541 II, dyski, Disk Box, pokrywa, literatura. Cena 200 zł. Michał Ciszewski, ul. Olszewska 20, 61-546 Gdynia, tel. 058 (0-58) 246-420.
- C-64, magnetofon, cartridge Exp-Plus, oprogramowanie na kasachach, 2 joysticki, bogata literatura. Cena 160 zł. Łukasz Wróbel, ul. Rożniakowa 16A/13, Kraków, tel. 12-88-34 (po 17.00).
- C-64, magnetofon, 1541 II, sampler BW-U, Black Box V8, Final III, joysticki, literatura i oprogramowanie. Można sprzedać poszczególnych elementów. Cena 300 zł. Arkadiusz Zachęta, Włocławek 05-200, ul. Kościelna 77 m. 29, tel. 787-02-51.
- C-64 II, 1541 II, magnetofon, Final III, Black Box V8, dyski, literatura, joysticki. Cena 3.5 mln. Lub zamienie na A500 (V1.3), Dariusz Birecki, ul. Słowackiego 42, 62-200 Gniezno.
- C-64, magnetofon, joysticki, Black Box V4, kasety, instrukcje obsługi w języku polskim. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Cena 199 zł. Krzysztof Bogus, 98-200 Sieradz, ul. Łokietka 13/17, tel. 73-368.
- C-64, magnetofon, 2 joysticki, Black Box V8, 20 kaset. Stan b. dobry. Cena ok. 250 zł. Lub zamienie na A500 z 1 MB RAM. Jarosław Pikula, ul. Tuwima 9A, 22-100 Chełm, tel. 650-581.
- C-64 (lekko uszkodzony) – 30 zł. Zasilacz – 250 zł. Magnetofon 1500 – 25 zł. 2 joysticki – 20 zł. Ram Cart V2.5 (28 KB pamięci) – 45 zł. Drukarka STAR LC-10 MULTI – FOUNT – 120 zł. Damian Łukasz, ul. Puchta 3/24, 25-635 Kielce, tel. (0-41) 68-92-51.
- Karta IASIE (opcje – C&A 12/89) za 25 zł. wraz z opłatą poczt. 1 zł. Za pobranie 3.60 zł. Pospiesz się KLUCNICI! Stan idealny! My Addy: Krystian Nowak, ul. Kościuski 68, 62-100 Wągrowiec, tel. (0-67) 621-667.
- C-64, magnetofon, 2 joysticki, oprogramowanie, Black Box i moduł z grami. Wmontowany Turbo ROM – 200 zł. Nawigaj także z posiadaczem A500/Plus. Wymiana głoś. Znaczek 3,5 zł. Łukasz Kowalczyk, Turco, ul. Tuwima 12, 67-148 Łysówiec.
- C-64 II (gwarancja 20.12.95), magnetofon, 2 moduły Black Box, joysticki, pokrywa, pudełko z dyskami, kasety, literatura. Cena 370 zł. (koperta ze znacznikiem zwrotnym). Łukasz Żelazo, ul. Św. Maksymiliana 138/10, 44-207 Rybnik.
- C-64 (stan idealny, 1.5 roku), magnetofon, kasety, joysticki, klawiatura, zasilacz, Black Box V8, instrukcja. Cena z czarno – białym telewizorem – 280 zł. Bez telewizora 220 zł. Marcin Węgr, ul. Żołnierska 2, 21-100 Łódź, tel. 61-039.
- C-64, Black Box, Final III, magnetofon. Całość 100 zł. Kazimierz Solecki, Pomorska 30/26, 65-400 Głogów Wlkp.
- C-64 II, magnetofon, Black Box, 2 joysticki, 3 kasety, literatura. Cena 140 zł. Arkadiusz Mandla, Os. Kochanowskiego 5/4, 43-190 Mikołów.
- Magnetofon Datasette 1630 – 20 zł. Black Box V4 – 10 zł. Final III – 10 zł. Warsaw Basic V3.2 – 30 zł. Cartridge GIGIC 0.2 MB Mysz TURBO – 20 zł. Literatura o C-64. Organy i Błido Tony – 80 zł. Robert Szulc, Poświętne 21, 18-300 Zambrow, tel. (0-68) 712144.
- C-64 II, magnetofon 1541, Black Box V5, 2 joysticki, kasety, instrukcje obsługi po polsku. Cena 170 zł. Krzysztof Ciołko, ul. 1000 – Leica 10. 19-100 Morki, tel. (23-85).
- C-64, magnetofon, joysticki PYTHON, mysz, Black Box V4, moduł z grami, kasety, literatura, Paweł Okulewicz, ul. Warkiecka 58A/4, 76-400 Czajkowie (300 zł).
- 1541, Disk Box, joysticki w cenie od 50 do 110 zł. PILNE! 100% odpowiedź! Michał Kaziemczak, ul. Kraczkiewicza 33C/29, 24-320 Poniatoła.
- Drukarka STAR NX-100 (do C-64/128) – cena 230 zł. Drukarka NG10 (do C-64/128) z uszkodzoną płytą główną – cena 100 zł. Jerzy Flewnik, ul. Kosińskiego 38/15, 43-100 Tychy, tel. 0-116-29-69 po godz. 16.00 do 16.30.
- C-64, magnetofon, stacja dysków, monitor zlewy, moduł, oprogramowanie na dyskach i kasachach, literatura. Stan b. dobry. Całość 550 zł. Agnieszka Dyjanowska, ul. Zamolskiego 11/10, 85-063 Bydgoszcz.
- C-64 C, 1541 II, magnetofon, Black Box, joysticki, kasety, dyskietki, literatura, pudełko. Cena 350 zł. Lub zamienie na A500 1 MB (klawiaturowa i myszka) z dopłatą. Jack Gąsiorowski, ul. Kłono-wa 67-800 Kędzisz.
- C-64 C, 1541 II, Final III, Black Box, mysz, sampler, joysticki, pokrywa, oprogramowanie. Stan całoci b. dobry. Cena 320 zł. Jack Kościelny, ul. Zubrzyckiego 1/40, 44-100 Gliwice, tel. 130-27-69.
- C-64 II, 1541 II, magnetofon, dyski i kasety, Final II, Black Box, Cartridge Expander DATALUX. Razem lub osobno. Cena całości 400 zł. Maciej Kłocian, ul. Chornaków 13A, 70-641 Szczecin, tel. (0-91) 691-245.
- C-64 C, stacja dysków 1541, dysk, Disk Box, pokrywa na klawiaturę, mysz, mouse pad, Final III, duży telewizor, joysticki i walkman (stan wszystkie idealny). Cena 250 zł. Artur Szreznawa, Os. 630 Nadarzy, Sierskiego 7/6.
- C-64 II, 1541 II, kasety i dyskietki. Razem lub osobno. Cena całości 200 zł. Stan b. dobry. Zbigniew Krawiec, ul. Leśna 51, 18-402 Łomża, tel. 16-35-01.
- Karta TURBO do Amigi 1200 M-Tec T1230 z procesorem

SUPERMARKET

1. Ogłoszenia przyjmowane są tylko od osób prywatnych i WYŁĄCZNIE Z ZAŁĄCZONYM AKTUALNYM KUPONEM.
2. Tekst ogłoszenia może się składać z 250 znaków (łącznie ze spacjami).
3. Ogłoszenie oprócz oferty powinno zawierać cenę i musi zawierać DOKŁADNY ADRES ogłaszającego. Za błędy wynikające z niestarannego pisma redakcja nie odpowiada.
4. Wszystkie ogłoszenia są traktowane jako jednorazowe bez względu na liczbę nadesłanych kuponów. Jeżeli Czytelnik chce, aby jego oferta została wielokrotnie opublikowana, musi nadesłać do redakcji oddzielne listy z kuponami.
5. Ogłoszenia dotyczące sprzedaży/kupna/wymiany nielegalnych kopii programów/książek będą odrzucane.
6. Oferty będą ukazywać się w kolejności nadsyłania.
7. Ogłoszenia prosimy przysyłać na kartkach pocztowych.

Ogłoszenia drobne

Firmy, sklepy a także osoby prywatne mogą zamieszczać w „C&A” drobne ogłoszenia ramkowe o wymiarach 40x60 mm (1/16 strony). Oto warunki:

1. Ogłoszenie powinno zawierać wyłącznie tekst (znaki firmowe bądź inne przeznaczone do reprodukcji nie będą drukowane).
2. Treść ogłoszenia może się składać z maksymalnie 400 znaków.
3. Cena ogłoszenia wynosi 488 tys. zł. Wpłaty należy dokonywać na konto Wydawnictwa BAJTEK (numer konta – patrz str. 50, kupon prenumeraty).
4. Ogłoszenie należy nadsyłać na adres redakcji koniecznie z załączoną kserokopią dowodu wpłaty.
5. Ogłoszenie zostanie opublikowane tak szybko jak to możliwe (prosimy uwzględnić fakt, że cykl wydawniczy trwa ok. 4-5 tygodni).

Oplaca się!

Nakład „C&A” przekracza łączny nakład pism konkurencyjnych!

- A400 1 MB RAM, MEGARAM (ELSAT) – 2 MB RAM, CD-ROM A570 (gwarancja 06.95). Stan idealny. Cena 1150 zł. Lub zamienie na A1200. Bogdan Stobnicki, ul. Wolności 3/24, 37-450 Siedlca Wola, tel. (0-18) 42-15-82.
- A500 (1 MB CHIP – przelazek) za 450 zł. Monitor PHILIPS BM 60 (zlewy) za 110 zł. Stacja 3.5" GOLDEN IMAGE za 100 zł. Lub zamienie na stację 5.25". Jack Piotrowicz, ul. Solska 60A/28/14, 32-700 Bochnia, tel. (0-197) 236-14.
- A2000, 2 MB RAM CHIP/FAST K1 3/20, 2 stacje 3.5", modulator, mysz, joysticki, 30 dysków, literatura – 650 zł. Rychard Gabriel, 78-301 Świdwin, ul. Tatyńska 9/3, tel. 630-31 wew. 24-17.
- A500 1 MB, joysticki, mysz, literatura, pudełko, joysticki, monitor 1802. Filiz, cena 980 zł. Konrad Kuźmicki, ul. Legionów 20, 05-670 Błonie.
- A500 2,6 MB, CD-ROM A570 wraz z płytą PANDORA, klawiaturę lub osobno. Cena 900 zł. Tomasz Mechlikowski, ul. Moniuszki 2, 63-300 Pleszew.
- A500 (480 zł) oraz Commodore 64 (150 zł), ewentualnie zamienie na rozszerzenie do Amigi (512 KB), mysz i oprogramowanie lub inne propozycje. Krystian Panikiewicz, ul. Głowackiego 202, 53-100 Trzebnica, tel. 07/12-13-18.
- Monitor PHILIPS CM 6833 II GR, uszyk, 3.5", 5.25", całość 750 zł. Jan Chrońnik, ul. Wypiskiego 65/6, 59-903 Zgorzelec, tel. (0-797) – 55237.
- A500 Plus z wzbudowanym Kickstartem 1.3/20, monitor kolorowy C1084 5 z tiffrem, 2 joysticki, pokrywa, mouse pad, mysz, pudełko z grami, literatura – gratis kilkanaście czasopism kmp. Cena 980 zł. Tomasz Szanin, ul. Waryńskiego 13, Syców, 56-500 Syców.
- A600 V2.051 V2, 2 MB RAM, zegar, mysz i joysticki. Cena 700 zł. Damian Łomnicki, Os. Południe 57b/3, 44-253 Rybnik.
- A800, dysk, joysticki, sampler – 500 zł. 1 MB – 130 zł. Stacja 3.5" – 130 zł. Komplet 900 zł. Lub zamiana na A1200 z dopłatą. Rafał Antkowiak, 85-751 Bydgoszcz, ul. Witkiewicza 2/64, tel. 43-07-07 (0-32).
- A500 1 MB (HDD 20 MB), Cena 700 zł. A500 1 MB (zegar), oprogramowanie, stan idealny. Cena 570 zł. Secret Service 01-15. Cena 20 zł. Top Secret nr 09-21, cena 14 zł. Grzegorz Olechnowicz, ul. Piastowska 8/1, 68-620 Gubin, tel. (0-69) 568612.
- VBS do Amigi, 2 joysticki, 35 zł. Numer C&A 1/92-12/94 lub zamienie na Amigowice lub Amiga Magazine nr 10/94. Piotr Moczulski, ul. Wępkowskiego 13/3, 64-220 Karpowia.
- VBS do Amigi, Przystawka umożliwiająca nagrywanie dyskiecie na Video. Cena 30 zł. R. Sapieja, Gliniana 77/1, 50-528 Wrocław.
- Nagrane kasety VBS za 30 zł. Jedna kaseta sto tytułów. Arkadiusz Lorek, ul. Krucza 13, 43-100 Tychy.
- Rozszerzenie 512 KB do A500 japoński prod. Cena 50 zł. Stan idealny. Adam Krapiwsky, ul. Unimskiego 10 m.4, 03-984 W-wa.
- A500 z 2.5 MB, monitor MONO, joysticki, dysk, pudełko, modulator TV, literatura, przystawka do portów joysticków, pokręta, wzmacniacz do dźwięku. Cena 650 zł. Magnetofon D&D z kolumnami 2" BOW. Marusz Choma, Zdanowski 10, 22-400 Zambrze.
- A500 (1 MB RAM, przelazek CHIP-FAST, BOOTSELEKTOR), monitor 1084 S, oprogramowanie, literatura. Cena 1000 zł. Radka Stawomir, ul. Żeleńskiego 99, 64-920 Pila, tel. 13-11-85 (kier. 0-67).
- A600, dysk, joysticki, sampler – 500 zł. 1 MB – 130 zł. Stacja 3.5" – 130 zł. Dysk – 200 zł. Komplet – 900 zł. Lub zamienie na A1200 z dopłatą. Rafał Antkowiak, 85-751 Bydgoszcz, ul. Witkiewicza 2/64, tel. 43-07-07 (0-32).
- Rozszerzenie pamięci ELBOX 2 MB z zegarem do A500. Cena 200 zł. CD ROM A570 z płytą PANDORA/SCD – 300 zł. Tomasz Kulczycki, 67-200 Głogów, ul. Kosmonautów Pol. 54/63, tel. (076) 348577.
- VBS do Amigi, bardzo mało używany, 100% sprawny. Cena 25 zł. Marcin Siomski, Pawłow 10A/4, 33-103 Tarnów S, tel. (0-14) 250-2573.
- AC32 z klawiaturą do PC (600 zł), lub zamienie na A1200. Medyczny dopłata ok. 250 zł. Daniel Wodnicki, Świdnica Śląska, ul. Dąbrowskiego 69/14, tel. 632948.
- A500, Kickstart 1.3/20, 1 MB CHIP/FAST RAM, BOOTSELEKTOR, mouse pad, joysticki, pokrywa. Cena 500 zł. Konrad Paluszewski, ul. Wypiskiego 65/5, 59-910 Koron, tel. 43-34-23.
- A600 2 MB, mysz, joysticki, pokrywa, rozdzielacz mysz/joysticki, mouse pad, Disk Box, dysk, literatura. Cena 650 zł. Oddzielnie sampler STERCIO – 30 zł. Grzegorz Gromadzki, ul. Wasilowskiego 12 m.34, 02-776 Warszawa, tel. 644-63-41.

KUPIE

- A1200 na gwarancji lub bez. Cena 900-950 zł. Konrad Paluszowski, ul. Wypiskiego 65/6, 59-910 Koron, tel. (0-63) 43-34-23.
- Instrukcje obsługi drukarki STAR NX-15 (po polsku), lub zamienie na płytę kaset z programami do C-64, lub proszę o kontakt kopię, kto jej używa z C-64. Proszę o pomoc. Tadeusz Marczak, W-wa, ul. Ożowska 2, 04-300 Warszawa, tel. 12 17.
- Komplikator C (SAS C, MAXON, C/C++) oraz MAXON CINE-MA 4D. Oferty z opisem i ceną kierować: Robert Górczynski, ul. S. Skarpi 85A, 65-200 Pabianice.
- Stacje 1541 lub 1571 oraz sprzedam drukarkę Atari 1027 i 1027 kasie z grami do C-64. Informacja koperta zwrotna ze znacznikiem, Krzysztof Zarzycki, Krzywa Włoc 41A, 36-143 Kamień. Cena do uzgodnienia.
- C-64 z magnetofonem w cenie do 30 zł. Sprzedam A800 (gwarancja), 100 dysków za 350 zł, lub zamienie na C-64. Oferty plus 1 zł. Zmierz kasy przyszły kierować do: Paweł Tomasiak, ul. Wolności 185, 42-406 Mierzęcice.
- Wyk do USER PORT'u, TURBOASS.5.1, C64-FORTH, program do grabowania muzyki, oraz mapy pamięci. Jaborowski Wojciech, ul. Eleka 59, 19-100 Morki.
- Action Replay V7X lub „Commodore 64 od środka”. Piotr Kosmicki, Pętkowice, ul. Kręta 5, 63-025 Witkowo.



Kupon ważny do
31 maja 1995



Bajtek - najstarsze popularne czasopismo komputerowe w Polsce. Wydawany nieprzerwanie od 1985 roku. Ukazuje się co miesiąc w nakładzie 55 tys. egzemplarzy. Adresowany do czytelnika początkującego i średniozaawansowanego w posługiwaniu się komputerem, niezależnie od wieku.

Redagowany dla osób, które:

- chcą być na bieżąco z techniką komputerową,
- chcą doskonalić swoje umiejętności,
- chcą wiedzieć co kupić,
- wykorzystują komputer do nauki,
- lubią czasem zagrać w coś dobrego.

Realizacji tych potrzeb służą stałe rubryki pisma: **Mikromagazyn, opisy programów, testy sprzętu i Gielda, Po dzwonku, Co jest grane.**

W każdym numerze konkurs i cenne nagrody. Cena detaliczna **Bajtki** – 2,60 zł, w prenumeracie 2,40 zł.

Top Secret – wysokonakładowy miesięcznik poświęcony grom komputerowym i wszystkim, co się z nimi wiąże. Oprócz samych opisów pismo obfituje w mapy, opisy sztuczek (Tips), a nawet kompletnych sposobów ukończenia gry. Całość uzupełniają cieszące się dużą popularnością rubryki:

Lista Przebojów - jedyny w swoim rodzaju wskaźnik popularności (i niepopularności) poszczególnych tytułów dla każdego z komputerów.

Listy - przegląd korespondencji redakcyjnej.

Tips'n Tricks - czyli zbiór porad i cudownych sztuczek niezbędny dla tych, którzy „utknęli”, albo mają „drewniane ręce”.

Cena detaliczna – 2,50 zł, w prenumeracie 2,30 zł.

Prenumeratę na **TOP SECRET** przyjmuje także „RUCH” S.A. na następujących warunkach:

– Prenumerata przyjmowana jest tylko na okresy kwartalne. Cena za drugi kwartał wynosi 7,8 zł. Wpłat na trzeci kwartał 1995 r. należy dokonać do dnia 20 maja 1995 r.

– Wpłaty należy przysyłać do „RUCH” S.A.; Warszawa, ul. Towarowa 28; nr konta PBK, XIII Oddział Warszawa, 370044-1195-139-11. Wpłaty przyjmują również terenowe oddziały „RUCH” S.A.

– Prenumerata za granicę jest o 100% droższa od krajowej.

Commodore & Amiga - miesięcznik poświęcony w całości komputerom **C-64** i **Amiga**. Jego lekturę polecamy wszystkim właścicielom (i przyszłym posiadaczom) tych popularnych maszyn. W C&A znaleźć można opisy sprzętu, programów, kursy programowania, relacje z copy party, ciekawostki, porady dla majsterkowiczów. Artykuły o muzyce, grafice, animacji, multimedialach, recenzje najnowszych CD oraz opisy gier. C&A to jedyne pismo w Polsce poruszające tematykę C-64.

Cena detaliczna – 2,20 zł, w prenumeracie 2,0 zł.

Aby zaprenumerować któreś z naszych czasopism należy:

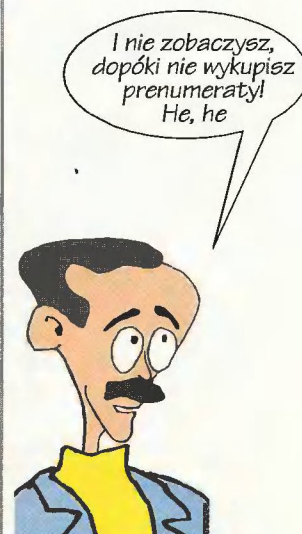
① Do znajdującej się poniżej tabelki wpisać zamówienie.

Kupon ważny do dnia 29.02.95		Bajtek		COMODORE & AMIGA		TOP SECRET		ATARI - magazyn	
od numeru:		1/95	1/95	TOP SECRET	ATARI	Z żalem informujemy Czytelników, że zostaliśmy zmuszeni do zaprzestania wydawania pisma „Atari Magazyn”. Dział prenumeraty Wydawnictwa			
CENA	2,40	2,00	2,30						
liczba kolejnych numerów	x	x	x						
po ile egzemplarzy	x	x	x						
SUMA	9,60	6,00	27,60						

② Wypełnić znajdujący się po drugiej stronie przekaz, wyciąć i opłacić na pocztę.

Kupon ważny do dnia 31.05.95		Bajtek		COMODORE & AMIGA		TOP SECRET		ATARI - magazyn	
od numeru:									
CENA	2,40	2,00	2,30						
liczba kolejnych numerów (od 3 do 12)	x	x	x						
po ile egzemplarzy	x	x	x						
SUMA									
RAZEM:									

Z żalem informujemy Czytelników, że zostaliśmy zmuszeni do zaprzestania wydawania pisma „Atari Magazyn”. Dział prenumeraty Wydawnictwa



PRENUMERATA

Prenumerata to taniej i pewniej

<p>Odcinek dla pocztu</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Oplata Datownik podpis przyjmującego</p>	<p>Odcinek dla posiadacza rachunku</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Oplata Datownik podpis przyjmującego</p>	<p>Potwierdzenie dla wpłacającego</p> <p>Zł Słownie zł</p> <p>Imię Nazwisko Ulica, nr Miasto</p> <p>Wydawnictwo BAJTEK ul. Służby Polsce 2 02-784 Warszawa</p> <p>PBK S.A. IX Oddział w Warszawie 370031-534488-139-11</p> <p>Oplata Datownik podpis przyjmującego</p>
--	---	--

Zapraszamy do
prenumerowania czasopism
Wydawnictwa Bajtek.

Warunki prenumeraty:

- Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego miesiąca (numeru) i może ona trwać od 3 do 12 miesięcy.
- Prenumerata zawarta przed upływem ważności kuponu gwarantuje stałość cen.
- Przesyłka pocztowa nie wymaga dodatkowych opłat.

Jak zaprenumerować:

- Aby zaprenumerować któreś z naszych czasopism należy:
 - ☐ wyciąć znajdujący się obok kupon,
 - ☐ do tabelki znajdującej się z drugiej strony wpisać odpowiednie liczby egzemplarzy i czas trwania prenumeraty.
 - ☐ wypełnić przekaz i wpłacić odpowiednią kwotę na nasze konto bankowe.
- Prosimy o staranne i wyraźne wpisanie odpowiednich liczb egzemplarzy. Za błędy wynikające z niestarannego wypełnienia formularza Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności.
- Prenumeratę prosimy zamawiać z co najmniej miesięcznym wyprzedzeniem.
- Prenumeratę można także opłacić w siedzibie Wydawnictwa.

Prenumerata zagraniczna:

- Cena rocznej prenumeraty jednego z naszych czasopism wysyłanego za granicę pocztą zwykłą (wodną lub lądową) jest o 33 zł wyższa od krajowej.
- Wysyłka pocztą lotniczą zwiększa cenę rocznej prenumeraty o 147 zł.
- W przypadku zamówienia większej liczby egzemplarzy wysyłka jest tańsza — prosimy o kontakt listowny.

Reklamacje:

- Jeśli w ciągu 2 tyg. od pojawienia się numeru w kioskach przesyłka nie nadeszła lub zamówienie zostało zrealizowane błędnie, prosimy o kontakt z Wydawnictwem.
- Najtańszym i skutecznym sposobem reklamacji jest zgłoszenie na kartce pocztowej (powinna ona również zawierać dane prenumeratora).
- Reklamacje są realizowane natychmiast.
- Reklamacje i pytania dotyczące prenumeraty prosimy kierować pod adres: Wydawnictwo Bajtek, Dział Prenumeraty, Służby Polsce 2, 02-784 Warszawa (lub telefonicznie w godz. 9-17, tel. (02) 644 77 37, prenumeratą zajmuję się pani Alicja Baczyńska).

PRENUMERATA

ROZSZERZENIA PAMIĘCI

ELBOX 600/1MB

Rozszerzenie do Amigi 600
do 2 MB CHIP RAM.

Cena: 139 zł (bez zegara)
159 zł (z zegarem)

trzy lata
gwarancji

ELBOX 500/2MB

Rozszerzenie do Amigi 500 o 2MB RAM
z zegarem. Wybór konfiguracji
pamięci myszą i joystickiem.
Test w Magazynie Amiga 6/93.

Cena: 219 zł (bez zegara)
239 zł (z zegarem)

ELBOX CDTV/2MB

Rozszerzenie do Amigi CDTV
o 2 MB FAST RAM
z układem akumulatorowego
podtrzymywania zegara.
Współpracuje z czyt-
nikiem CD ROM.

Test w Magazynie
Amiga 12/94.
Cena: 233 zł

KOPROCESORY

68881
68882

ELBOX 1200/4MB

Rozszerzenie do Amigi 1200
o 4 MB 32-bitowego FAST RAM
z zegarem i podstawką pod
koprocesor.

Współpracuje z rozszerzeniem
ELBOX PCMCIA/4MB. Najszybsze
rozszerzenie do Amigi 1200.
Maksymalna ocena w teście
Magazynu Amiga 9/94.
Cena: 479 zł

ELBOX 500+/1MB

Amiga 500+ z tym rozsze-
rzeniem ma 2 MB CHIP RAM.
Cena: 90 zł

ELBOX

30-104 KRAKÓW 45 skł. poczt. 99
TEL./FAX: (0-12) 22-36-39

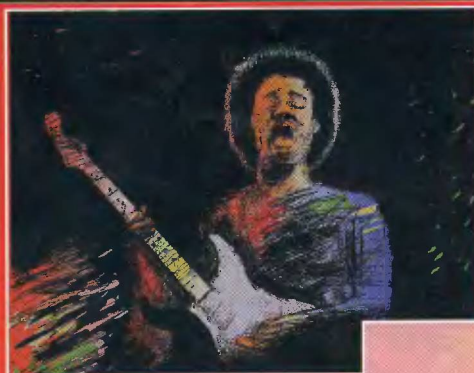
Pytaj w sklepach. Sprzedaj za zaliczeniem pocztowym po doliczeniu kosztów przesyłki (ok. 4% ceny).

1. Celem konkursu jest comiesięczne wyłanianie i nagradzanie najładniejszych grafik komputerowych w trzech kategoriach: Amiga GFX, Amiga Trace i C-64.
2. Prace należy nadsyłać WYŁĄCZNIE NA DYSKIETKACH. Na przesyłce należy umieścić w widocznym miejscu dopisek: KONKURS „SUPERSCREEN”. Przesyłki prosimy kierować na adres redakcji „C&A”.
3. Format grafik amigowskich – IFF.
4. Format grafik dla C-64 – ART STUDIO, FLI lub w postaci plików, które da się wczytać a następnie uruchomić z poziomu BASIC-a.
5. Autorstwo prac nie może podlegać wątpliwości. Do grafik należy dołączyć odpowiednie oświadczenie z własnoręcznym podpisem stwierdzające, iż jest się autorem grafiki. Prace bez takiego oświadczenia nie biorą udziału w konkursie.
6. Prace oceniane są jednokrotnie.
7. Nagrody przyznawane są co miesiąc. Liczba nagród jest zależna od poziomu prac. Nagrody wysyłamy pocztą przed ukazaniem się odpowiedniego numeru „C&A”.
8. Nadesłane dyskietki z obrazkami NIE SĄ ZWRACANE. W zamian wartość po jedynkowej nagrody nie jest nigdy mniejsza od dwukrotnej wartości dyskietki.
9. Nagrodzone lub wyróżnione grafiki są zamieszczane na łamach „C&A”.
10. Konkurs trwa aż do odwołania na łamach „C&A”.

Przypominamy też, że cykl wydawniczy trwa ok. 6 tygodni, więc obrazki oceniane są z mniej więcej miesięcznym opóźnieniem.



AMIGA GFX

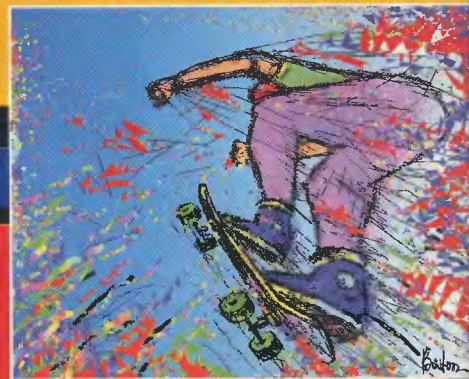


BARTOSZ SROKA



MICHAŁ BLINOWSKI

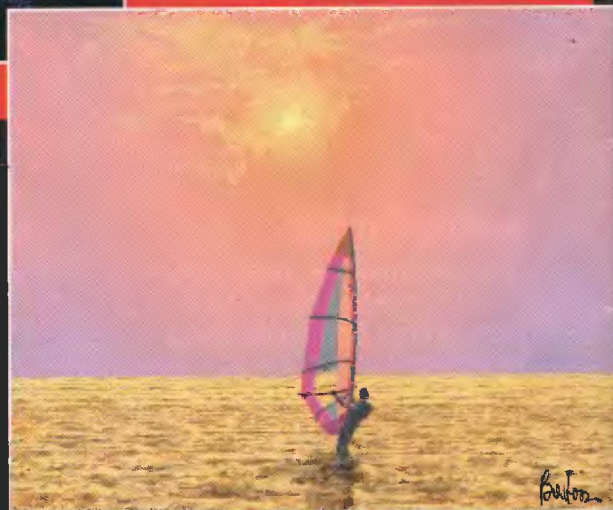
Budowa



▲ *Crazy*

◀ *J. Hendrix*

▼ *Windsurfing*



FUNDATORZY NAGRÓD

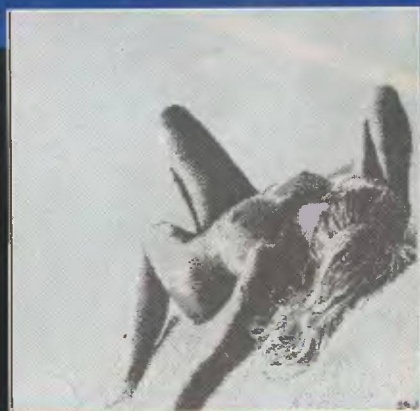
1. IPS Computer Group, Warszawa, tel. (02) 6422766 (68)
2. Twin Spark Soft, Kraków, tel. (012) 111033 w. 540
3. MultiStyk, Warszawa, tel. (090) 215141
4. Bluro Informatyczno-Wydawnicze, Warszawa, tel. (022) 241840
5. MarkSoft, Warszawa, tel. (02) 6336686

C-64



BODAN JUSZKIEWICZ

Adventure



DOMINIK JARŻA

Relaks



MARCIN PILARSKI

Malpizori



ROBERT WIECZOREK

Dream

**KTO RANO MALUJE,
TEMU KOMPUTER ZDROWIE RUJNUJE**